



GENERAL ANDERS





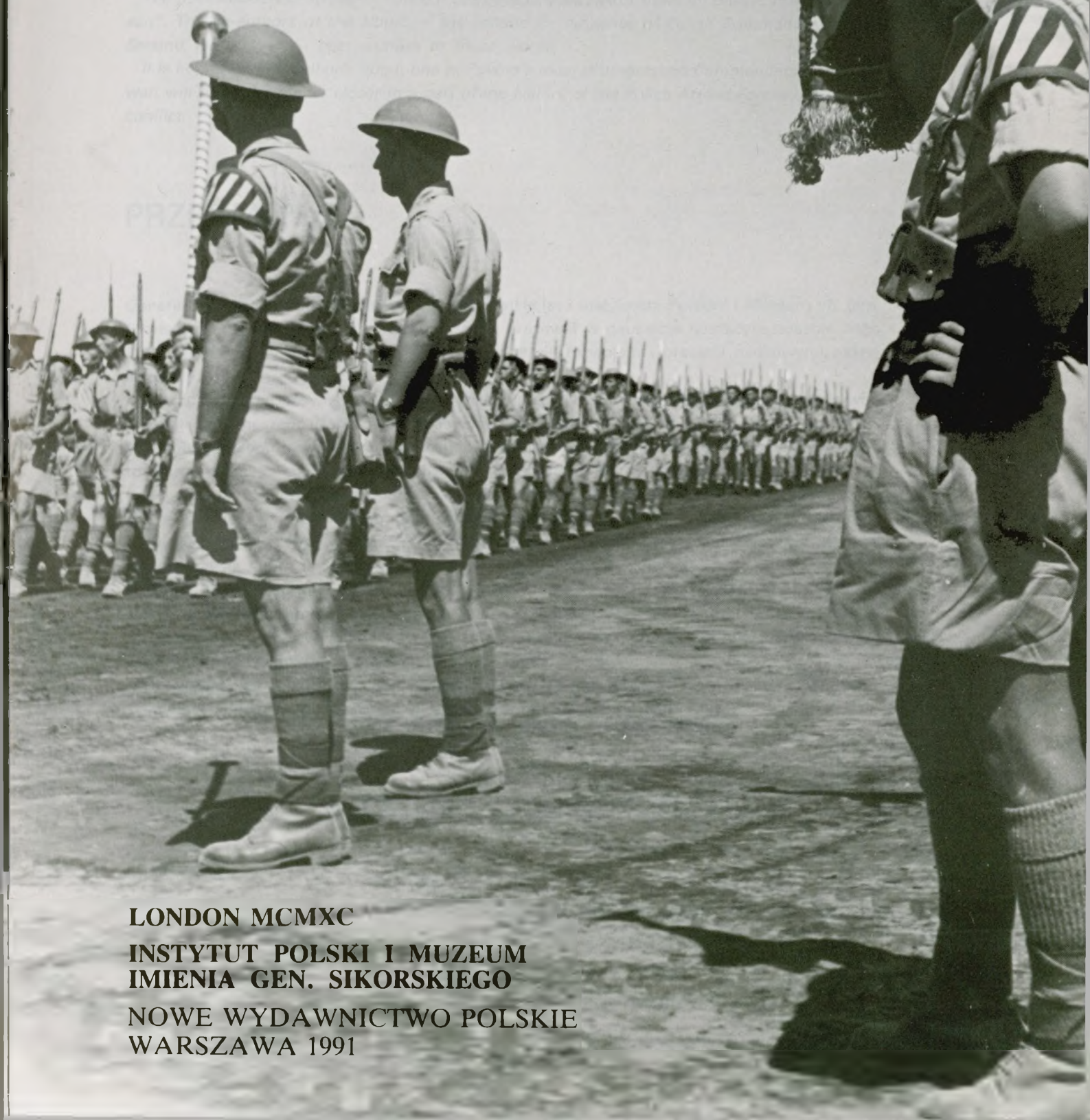
# GENERAL ANDERS



Odrzucimy wszystko, co nas dzieli —  
bierzmy wszystko, co nas łączy

*W. Anders*

# GENERAL ANDERS



LONDON MCMXC  
INSTYTUT POLSKI I MUZEUM  
IMIENIA GEN. SIKORSKIEGO  
NOWE WYDAWNICTWO POLSKIE  
WARSZAWA 1991

# GENERAL ANDERS

JULIUSZ L. ENGLERT  
KRZYSZTOF BARBARSKI

DESIGNED BY  
JULIUSZ L. ENGLERT  
OPRAWA GRAFICZNA

POPZEDNIO WYDANO W TEJ SERII  
Regina Oppman, Bohdan Wroński, Juliusz L. Englert  
**GENERAL SIKORSKI, PREMIER — NACZELNY WÓDZ**  
Londyn 1981

BY THE SAME PUBLISHERS  
Regina Oppman, Bohdan Wroński, Juliusz L. Englert  
**GENERAL SIKORSKI, PRIME MINISTER, COMMANDER-IN-CHIEF**  
London 1981

© 1989 The authors and The Polish Institute and Sikorski Museum

ISBN 83-85135-20-0 (broszura)

ISBN 83-85135-21-9 (płótno)

Printed by Warszawska Drukarnia Akcydensowa, Poland

## INTRODUCTION

*General Władysław Anders was, for many years, closely associated with the Polish Institute and Sikorski Museum, as an active member of the Governing Council. Until shortly before his death he worked in his Office, which today bears his name. It is hoped that this publication will not only give an insight into the life of General Anders, but will also present aspects of Polish history.*

*The soldiers of General Anders, many of whom had survived the deprivations of exile in Soviet Russia, fought for a truly Sovereign and independent Poland and it is not surprising that their commander became, in turn, their political leader.*

*The poet Mickiewicz wrote — "Once it begins, the struggle for freedom passes from father to son". The co-authors of the album — the second in the series of Polish Commanders of the Second World War — bear witness to these words.*

*It is hoped that this album, about one of Poland's most distinguished Commanders of the last war, will bring the reader closer to a part of the history of the Polish Armed Forces during that conflict.*

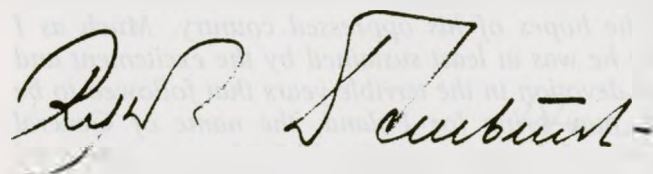
## PRZEDMOWA

Generał Władysław Anders związany był przez wiele lat z Instytutem Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Do ostatniego nieomal dnia życia pracował w gabinecie noszącym obecnie Jego imię; członek Rady Instytutu — żywo interesował się rozwojem i pracami naukowymi naszej instytucji.

Wydanie albumu poświęconego temu wybitnemu Żołnierzowi i nieustrudzonym bojownikowi o niepodległość naszego Narodu jest spełnieniem naszego szacownego obowiązku. Pragniemy, aby album przypominał raz jeszcze uczestnikom drugiej wojny światowej te chwile pełne trudów i rozczarowań, ale i obfite w triumfy i chwałę naszego oręża. Mamy nadzieję że kolejne pokolenia, dzieci i wnuki żołnierzy uwiecznionych na kartach tego albumu, za jego pośrednictwem lepiej pojmą piękno i tragizm owych dni, pełnych poświęceń i nadziei. Uratowanym z gehenny sowieckich łagrów i więzień, nie dane było dotrzeć do prawdziwie niepodległej ojczyzny; Generał Anders stał się zatem z konieczności politykiem broniącym naszej sprawy i przywódcą Emigracji.

„Walka o wolność, gdy się raz zaczyna” mówi poeta, „z ojca krwią spada dziedzictwem na syna”. Potwierdzają to obaj współautorzy naszego drugiego albumu z serii dowódców Polskich Sił Zbrojnych z okresu ostatniej wojny, który powstał dzięki pracy i entuzjazmowi Juliusza Englerta oraz znajomości tematyki Krzysztofa Barbarskiego.

Oddając w ręce czytelników album poświęcony pamięci tak bliskiego naszym sercom Generała, składamy hold Jego pamięci.



Prezes Zarządu Instytutu Polskiego  
i Muzeum im. gen. Sikorskiego



Sir Harold Macmillan and  
General Władysław Anders  
in April 1944

### GENERAL ANDERS

*I first met General Anders during the Italian campaign, in which he and his forces played such a notable role. It was on 24 April, 1944, that General Alexander and I called at his Headquarters. I recognised at once the great qualities of this remarkable soldier. Yet, in these, as in subsequent talks, there was a note of melancholy. Although General Anders and his splendid army loyally carried out to the end their engagement to their allies, the memories of Poland and the anxiety for her future could never be out of their minds.*

*The history of General Anders' Corps was truly remarkable. Recruited largely from Eastern Poland, they had been imprisoned in Russia internment camps in 1939 after the collapse of Poland. When Germany attacked Russia they were at last set free and allowed to depart. After incredible adventures, not unlike those of the Greeks in Xenophon's Anabasis, they finally reached Palestine. From there, they re-entered Europe in Italy. The whole world knows the skill and valour which they displayed.*

*During the next few months I saw General Anders from time to time and watched with admiration the continuing story of his military exploits. But, as the war drew to an end, each time I met the General there was a sense of impending tragedy.*

*The Yalta decisions included a reaffirmation of the common desire of Russia, Britain and America to see the establishment „of a strong, free, independent and democratic Poland”. Alas! General Anders and all his colleagues knew better than we what confidence could be placed in these hollow phrases and formulae and what the end would be. I shall never forget a tense meeting with him on 17 February, 1945. He knew only too well the future that lay before his country. Nevertheless, in spite of his distress and bitter disillusionment, his soldierly loyalty remained unaffected. He never wavered. Under his firm leadership the Polish Corps fought with distinction to the end of the campaign. If they were doomed to lose their country they were determined to keep their honour.*

*In the years that followed I was fortunate, in spite of all that had gone wrong, in preserving the friendship and I hope the esteem of the General. For all the rest of his days he devoted himself, as all his comrades know, to the care of his old comrades of all ranks and to preserving by every possible means the memories and the hopes of his oppressed country. Much as I admired this outstanding officer in war, where he was at least sustained by the excitement and urgency of his command, I felt his dignity and devotion in the terrible years that followed to be even more outstanding. Whatever the future may bring for Poland, the name of General Anders, like those of other great Polish soldiers of the war period, will be for ever treasured among the long list of Polish patriots.*





Marszałek Polny Lord Harding na cmentarzu Monte Cassino z wdową po Generale Andersie, w dniu jego pogrzebu, w maju 1970 roku. Po lewej stronie ppłk Zamoycki, po prawej ppłk Z. Nadratowski ● Field Marshal Lord Harding with Mrs Anders at the General's funeral at Monte Cassino

I am most grateful for this opportunity to pay my tribute to General Anders and the gallant soldiers of the Second Polish Corps by writing a foreword for this Album to commemorate the Battle of Cassino in May 1944.

Having served in the Italian Campaign in 1944-45 as Chief of Staff to the late Field Marshal Earl Alexander I have personal knowledge of the outstanding and invaluable contribution they made to that campaign and to final victory in the Second World War, particularly in the Battle of Monte Cassino.

Monte Cassino is one of the most powerful defensive positions in military history. In 1944 it was held by some of the bravest and most experienced soldiers of the German Army, who had defied a number of determined

assaults and air bombardment until it was captured by the Second Polish Corps under the brilliant and inspiring leadership of their distinguished Commander General Anders on 18<sup>th</sup> May 1944.

It was a feat of arms of which the whole Polish nation can always justly take the greatest pride, an achievement of valour which will ensure that the names of General Anders and of the Second Polish Corps will for ever remain in the annals of war as an instance of unsurpassed courage and resolution in the face of heavy odds. Together they played a part worthy and memorable part in paving the way to the liberation of the Holy City of Rome and to final victory in the Second World War.

Harding of Petherston

Field Marshal

Poznałem gen. Andersa w czasie kampanii włoskiej, w której, razem ze swoim wojskiem, odegrał tak wybitną rolę. Kiedy 24 kwietnia 1944 r. przybyliśmy z gen. Alexandrem do Kwatery Głównej 2 Korpusu, od pierwszej chwili nie miałem wątpliwości co do wyjątkowych przymiotów tego wybitnego żołnierza. Ale tak w tej, jak i w następnych rozmowach przewijała się nuta smutku. Jakkolwiek gen. Anders i jego wspaniali żołnierze do końca wywiązali się ze swoich obowiązków wobec sprzymierzeńców, myśli o Polsce i troska o jej przyszłość nigdy ich nie opuszczały.

W ciągu następnych miesięcy widywałem gen. Andersa i z podziwem obserwowałem nieprzerwany ciąg jego czynów wojennych. Ale im bliżej było końca wojny, tym bardziej można było wyczuć zbliżającą się tragedię.

Dzieje żołnierzy Andersa były w istocie niezwykle. Rekrutujący się głównie ze wschodniej Polski, po jej upadku w 1939 r. zostali zesłani do sowieckich obozów pracy. Po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej zostali wreszcie uwolnieni i pozwolono im na wyjazd. Po nieprawdopodobnych przygodach, nie odbiegających od tych, których doświadczyli Grecy w „Anabazie” Ksenofonta, dotarli w końcu do Palestyny. Stamtąd ponownie przedostali się na kontynent europejski, lądując we Włoszech. Ich umiejętności i męstwo zna cały świat.

Decyzje jałtańskie obejmowały zatwierdzenie wspólnego Rosji Sowieckiej, Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym dążenia do stworzenia „silnej, wolnej, suwerennej i demokratycznej Polski”. Niestety, gen. Anders i jego koledzy wiedzieli lepiej od nas, że nie można pokładać nadziei w pustych frazesach i formułach i przewidywali jaki będzie rezultat. Nigdy nie zapomnę atmosfery napięcia, jaka panowała podczas naszego spotkania w dniu 17 lutego 1945 r. Gen. Anders aż za dobrze zdawał sobie sprawę z tego, jaka przyszłość czeka jego ojczyznę. Niemniej ani rozpacz, ani gorzkie rozczarowanie nie zachwiały jego żołnierską lojalnością. Nigdy się nie zawahał; pod jego pewnym dowództwem 2 Korpus walczył dzielnie do końca kampanii. Żołnierz polski był skazany na utratę ojczyzny, ale zdecydowany zachować honor.

Mimo obrotu spraw miałem szczęście, że udało mi się utrzymać przyjaźń i — mam nadzieję — szacunek Generała. Resztę swego życia — jak dobrze wiedzą jego rodacy — poświęcił opiece nad towarzyszami broni wszystkich stopni i zachowaniu za wszelką cenę pamięci o zniewolonym kraju. I chociaż byłem pełen podziwu dla tego wybitnego oficera podczas wojny, kiedy miał oparcie w napięciu i obowiązkach wiążących się z dowodzeniem, uważam, że godność i oddanie sprawie, jakimi się odznaczył w tych strasznych latach, były jeszcze bardziej niezwykle.

Cokolwiek przyszłość przyniesie Polsce, jedno jest pewne — imię generała Andersa na zawsze pozostanie na liście wielkich patriotów polskich.

Harold Macmillan



# GENERAL ANDERS

At 3 am. on May 12, 1970 exactly 26 years to the day after the commencement of the Battle of Monte Cassino, General Wladyslaw Anders died in London. With his death a chapter of Polish military history came to close, a chapter which will forever be linked with his name.

The General was born in Blonie near the estate administered by his father. His secondary school days were spent in Warsaw, and when his father was appointed administrator of the extensive holdings of a Russian prince, he attended the Polytechnic at Riga.

Prior to the outbreak of the First World War, Anders was conscripted into the Russian Army, where he graduated from Cavalry Officers School. When war broke out he distinguished himself and was wounded several times. In the turmoil following the collapse of Tsarist Russia, conditions favoured the formation of Polish units and Anders reported to the 1st Polish Corps, where he was instrumental in the formation of the 1st Lancers Regiment in which he was to command a squadron. For a time he was Chief of Staff of the Rifle Division.

When Poland had regained her independence, Anders was posted to the 1st Wielkopolski Lancers Regiment which he commanded in the war between Poland and Russia. Here too, his personal courage and bold, yet well-organised, action in combat were recognised when Marshal Pilsudski awarded him, and also his regiment, the silver cross of the Order of Virtuti Militari.

## IN INDEPENDENT POLAND

After the war, Lt. Col. Anders attended Staff Courses in France, and upon his return was appointed Gen. Rozwadowski's Chief of Staff. He opposed the May Revolt of 1926, an event which proved to be a pivotal point in the career of the young Colonel.

As Commander of the Wolynska Cavalry Brigade he was at one point criticised by Gen. Gustaw Orlicz-Dreszer, who was in overall command of the large-scale manoeuvres, which were somewhat less than an unqualified success for the Brigade. To Col. Anders's surprise, this did not prevent the General from going on record to describe Anders as an "outstanding officer to whom all doors should be open, even those leading to the Army's highest-ranking posts".

The opinion voiced by Gen. Dreszer led to Anders attaining the rank of General three years later in 1934. In May, General Anders and I participated in war games led by Marshal Pilsudski, who later commended Anders for his "gift of clear-sightedness; ability to make decisions with prudence and circumspection, and to reason logically". Both opinions constitute an accurate appraisal of the true worth of the man.

A keen and accomplished horseman, Anders fostered a young generation of cavalrymen; inspiring them with his love of the sport and giving them the benefit of his own experience, as, perhaps, best exemplified by the fact that our Olympic team, which he captained during the International Horse Trials in Nice, carried off the extraordinary feat of winning four first prizes, among them the Nations' Cup.

## THE SECOND WORLD WAR

In July 1939, he set out towards the German frontier in command of a Cavalry Brigade, with the order of shielding the approaches to Plock in the event of war. With the outbreak of hostilities, although wounded in the lower back by shrapnel, he remained in command at the front. On the 10 September, he received orders to attack German-occupied territory, and succeeded in inflicting heavy casualties upon the enemy with a surprise attack. Receiving new orders from the Commander-in-Chief to direct his entire Group to another region, he then embarked on a long and arduous march. In the absence of further contact with the Division and of further orders from the Commander-in-Chief, he marched southwards in the hope that a bridgehead had been established on the Rumanian frontier. He was already aware of the Soviet attack on Poland on 17 September, and the westwards onslaught of the Red Army.

On 21 September he encountered the battered and retreating army of Gen. Dab-Biernacki, who refused to believe that Anders' plan to break through the encircling German forces could possibly succeed.

On the afternoon of 22 September Gen. Anders's brigade launched its attack, and by dusk succeeded in breaking through the German lines. The brigade then made its way further southwards, towards Lwow. Their strength sapped by running battles and skirmishes, with supplies running low, they finally reached their objective — the highway where they endeavoured to slip through between the German and Soviet formations. During a skirmish with a Soviet detachment, Gen. Anders was wounded twice, and finally captured.

Sent briefly to a hospital in Lwow, he was promptly despatched to prison, where he spent 22 months. Interrogation coupled with torture — his wounds left to fester while he languished in an unheated cell. Later he was transferred to the infamous Lubianka prison in Moscow, where he underwent prolonged interrogation. However, even this fate was preferable to that which he might have shared with tens of thousands of our colleagues who were murdered by the NKVD in the Katyn Forest and elsewhere.

## THE NEW BEGINNINGS

The outbreak of the Russo-German war enabled Gen. Sikorski to conclude a political agreement with the Russians, and he despatched me to Moscow as head of the Polish mission there, with the objective of reaching a military agreement. Gen. Anders's hardy and resilient nature enabled him to withstand his privations so that when the pact was concluded he was appointed Commander of the Polish Army in the Soviet Union. Suddenly he found himself an honoured ally, emerging from his prison cell into a clean, comfortable apartment.

We were not permitted to meet immediately. After all, the Soviet authorities had to see to it that he was first fed and decently clothed. It was only during my fourth day in Moscow that I heard his voice over the telephone, and half an hour later he walked into my quarters. I had had certain reservations as to his state of health after so long in prison, but these were immediately dispelled by his appearance and very first words of greeting. He was thinner, and slightly dragged one foot as he leant on his walking-stick, but the gaze and voice were energetic, and his hardships had not succeeded in destroying the noble stance. I had brought him a change of uniform and a watch, and he changed there and then in my room, loudly giving voice to his joy. After the long months of adversity, he emerged once more onto the sun-drenched streets below, a Polish soldier.

After several days I succeeded in concluding the Polish-Soviet military agreement which effectively opened the Soviet supply stores for us, as political pact had opened the gates of the prisons and labour-camps. The way was now clear for us to start forging a Polish Army on Soviet soil, rescuing our civilian men, women and children from mass-starvation.

The business of setting about creating a Polish Army was, from logistical standpoint, not quite as easy as might have appeared at first. The only P.O.W. camp for officers held a mere 1,000 men, while the two remaining camps for other ranks contained only about 20,000 men. Nevertheless, this did not deter Gen. Anders, and he got down to work with his customary energy and élan.

## REBIRTH OF THE POLISH ARMY

From the outset, Anders commanded the respect, trust and affection of his men, and even the most insurmountable obstacle seemed within reach. Not only was his record in battle proven, but he also took upon himself the role of friend and guardian, for had shared their privations. They would now follow wherever he led.

The army organised by Anders was to defend and safeguard the interests of Poland as understood by our government in London, as understood by our entire nation in Poland, and by each of us, her soldiers. This state of affairs was, however, unacceptable to Stalin. His objectives were entirely different from ours, and he needed a Polish Army obedient to his will, both militarily and politically. He could not destroy us, for he still needed material aid from the Allies, so he resorted to disposing of us in a different way, and provoked the evacuation of the Polish Army to Iran and Iraq, laying the blame on the Poles. Gen. Anders was patently aware that evacuation was the only means of saving his soldiers and their families from extermination, and conscious of this, took the weight of this responsibility upon himself.

The time spent in the Middle East provided an opportunity for recuperation as well intensive training and reorganisation along British military lines. Gen. Anders had no difficulty in establishing relations with the British and rapidly winning their trust and support for his organisational plans. Above all, he was opposed to the piecemeal use of Polish units which would be swallowed up by the numerical superiority of the Allied forces, preferring that his troops be used as a whole, capable of independent operation.

Devoid of romanticism, Anders was blessed with a sober clear-sightedness and approached matters, be they of a personal or more general nature, in a decisive and business-like manner. In communicating with the Allies these traits were of not inconsiderable help.

The beginning of 1944 saw our 2nd Polish Corps well-trained, well-equipped — and now transferred to the Italian front. After a brief interlude of minor skirmishes during the winter operations, Gen. Anders was now faced with one of the most difficult objectives of his career, the capture of the abbey of Monte Cassino with its surrounding hills. Previous attempts in their turn, by the French, New Zealanders, Indians, and then the Americans, had met with failure. A joint offensive by the American 5th and 8th Armies to break German resistance and capture Rome was now mounted.

The 8th Army's Commander proposed to Anders that he and his 2nd Polish Corps attack the most difficult sector, the abbey of Monte Cassino itself. After carefully evaluating the overall position Gen. Anders accepted. He understood that the battle would be a tough one, carrying with it heavy casualties, but he also realised that capturing this vital objective would secure deserved renown for the Polish soldier throughout the world, while action in different sectors of the same front would bring similar losses and yet pass into obscurity.

The fighting was extremely fierce. Initially the German positions were captured but not held long enough because of intense enemy fire, and it became necessary to fall back to the initial positions. After several days' lull, the Allies re-launched their offensive. On the 18th May, the 2nd Polish Corps captured Monte Cassino, thus opening the road to Rome. Our troops advanced, and after fighting yet another bloody battle, captured the next German stronghold — Piedimonte.

Throughout the fighting, Gen. Anders monitored the course of events in the individual sectors, encouraging particular commanders by telephone during the grimmest moments. This was his first experience of commanding a formation as large as a modern corps. Events bore out the accuracy of his predictions, and word spread throughout the world of the Poles' capture of the abbey. Under Gen. Anders the 2nd Polish Corps went on to triumph at Ancona, the Gothic Line, Faenza and through to the capture of Bologna.

From the moment he walked out of that Soviet prison, right through to the end of the war, Gen. Anders was not merely a military commander, but also an outstanding leader of men — the people whom he led out of Soviet Russia. Gen. Anders's influence played a vital role in the expansion of Polish cultural and educational activities, first in the Middle East and later in Italy. The General founded a "little Poland" in Italy, incorporating all the vital elements of our cultural and social life. It is an indicative fact that, both in this "little Poland", as in the ranks of our Army, throughout the entire war there was no sign of serious ferment or dissent, either political or nationalistic. The credit for this may be attributed to General Anders.

Right up to the last day, his life was spent working for Poland and striving for her freedom. In our memories, as well as in our hearts, he shall forever remain our beloved leader — and close friend.

**General Bohusz-Szyszko**

Wdzięczny jestem, że przedmową do albumu upamiętniającego bitwę o Monte Cassino mam okazję do złożenia hołdu generałowi Andersowi i jego dzielnym żołnierzom z 2 Korpusu.

W trakcie kampanii włoskiej 1944-45, jako Chief of Staff przy marszałku Alexandrze, miałem możliwość bezpośredniego poznania wyjątkowego wkładu 2. Korpusu w przebieg kampanii i ostateczne zwycięstwo w 2. wojnie światowej, ze szczególnym uwzględnieniem Bitwy o Monte Cassino.

Monte Cassino uznane jest za jedno z najmocniejszych stanowisk obrony w historii wojskowości. W 1944 r. obsadzone było przez wyborowych żołnierzy armii niemieckiej, odważnych i doświadczonych, którzy stawili opór szeregowi zaciekłych ataków i nalotów bombowych, nim 18 maja 1944 r. zostało zdobyte przez 2 Korpus pod błyskotliwym i porywającym dowództwem gen. Andersa.

Był to czyn zbrojny, z którego naród polski może być zawsze dumny, akt odwagi, który na zawsze zapewnił gen. Andersowi i jego żołnierzom poczesne miejsce w kronikach wojennych jako przykład nieprześcignionego męstwa i śmiałości w obliczu przewagi wroga. Odegrali oni wspólnie najcenniejszą, pamiętną rolę w otwarciu drogi na Rzym i oswobodzeniu Świętego Miasta oraz w ostatecznym zwycięstwie nad Niemcami.

**Harding of Petherton  
Field Marshal**

*Maj 1984*

## Generał Anders

O godzinie 3 rano dnia 12 maja 1970 roku, dokładnie w 26 rocznicę rozpoczęcia bitwy o Monte Cassino, zmarł generał broni Władysław Anders. Z jego śmiercią zakończył się jeszcze jeden z rozdziałów naszej polskiej historii wojennej, który na zawsze będzie związany z jego nazwiskiem.

Ojciec generała, z wykształcenia rolnik, administrował majątkiem Krośniewice w Kutnowskim. W powiecie kutnowskim, w wiosce Błonie, urodził się Generał. Skończył szkołę realną w Warszawie i zapisał się na politechnikę ryską, gdyż w tym czasie jego ojciec otrzymał stanowisko administratora wielkich dóbr Taurogi, należących do rosyjskiego księcia Wasilczykowa.

Jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej Anders został powołany do kawalerii rosyjskiej, skończył podchorążówkę rezerwy i otrzymał stopień oficerski. Podczas wojny wyróżnił się odwagą i umiejętnością dowodzenia w boju. Był kilkakrotnie ranny. Gdy tylko zaczął się tworzyć korpus polski gen. Dowbór-Muśnickiego, zameldował się tam, brał udział w sformowaniu Krechowickiego pułku ułanów, był w nim dowódcą szwadronu, a później objął stanowisko szefa sztabu 1 dywizji strzelców.

Po powrocie do kraju i odzyskaniu przez Polskę niepodległości, otrzymał przydział do sztabu gen. Dowbór-Muśnickiego w Poznaniu, tam sformował 15 pułk ułanów Poznańskich, z którym wyruszył na front polskobolszewicki. Tu znowu odznaczył się osobistą odwagą, śmiałością, lecz dobrze zorganizowanymi działaniami bojowymi i dużą troskliwością o los powierzonych mu żołnierzy. Zarówno on sam, jak i sztandar pułkowy, został odznaczony przez marszałka Piłsudskiego srebrnym krzyżem *Virtuti Militari*.

Po skończonej wojnie ppłk Anders został wysłany do Francji, skończył tam francuską Wyższą Szkołę Wojenną i po powrocie do Polski objął stanowisko szefa sztabu gen. Rozwadowskiego.

Wypadki majowe w 1926 były punktem zwrotnym w karierze młodego pułkownika dyplomowanego. Stał on po stronie rządu i prezydenta RP, w Belwederze objął kierowanie walką i następnie przeprowadził prezydenta Wojciechowskiego i towarzyszących mu dygnitarzy do Wilanowa.

Po kilku miesiącach marszałek Piłsudski wezwał do Belwederu kilkunastu generałów i pułkowników i przeprowadził z nimi pierwszą grę wojenną, stanowiącą rodzaj egzaminu. W liczbie wezwanych był również Anders. Egzamin wypadł dobrze i wkrótce został on mianowany dowódcą Wołyńskiej brygady kawalerii.

W następnym roku odbyły się na Wołyniu duże manewry jesienne, prowadzone przez gen. Gustawa Orlicz-Dreszera. Byłem jego szefem sztabu. Działania Wołyńskiej Brygady Kawalerii nie udały się, więc podczas omówienia ćwiczeń gen. Orlicz-Dreszer skrytykował dowódcę brygady w bardzo ostry sposób.

Zaraz po ćwiczeniach spotkałem Andersa na ulicy w Warszawie. Oświadczył mi, że staje do raportu do marszałka Piłsudskiego ze skargą na Dreszera, poprosiłem go więc, żeby przed wizytą w kancelarii Marszałka wstąpił do GISZ-u do mojego pokoju, a gdy przyszedł — pokazałem mu opinię o nim, wystawioną po ćwiczeniach przez Dreszera. Opinia była wybitna, określała Andersa jako oficera, przed którym w przyszłości powinny stać otworem wszystkie, nawet najwyższe stanowiska w wojsku. Po przeczytaniu jej Anders już nie poszedł do Marszałka.

Opinia wystawiona przez gen. Orlicz-Dreszera sprawiła, że po trzech latach szlify generalskie ozdobiły naramienniki Andersa. Był to rok 1934. W maju marszałek Piłsudski

przeprowadził w Wilnie, w pałacu arcybiskupim, grę wojenną, na której wśród innych uczestników znaleźli się gen. Anders i ja. Po skończeniu gry Marszałek wyróżnił gen. Andersa mówiąc, że ma dar jasnego myślenia, że w decyzjach przejawia rozagę i logicznie rozumuje. Te dwie opinie, poprzednia gen. Orlicz-Dreszera i późniejsza marszałka Piłsudskiego, stanowiły rzetelną ocenę rzeczywistej wartości człowieka.

Uprawiając od najmłodszych lat konną jazdę, gen. Anders wyrósł na świetnego kawalerzystę, który nie tylko sam dobrze jeździł, lecz również umiał wychować młode pokolenie kawalerzystów, przekazując im swoje doświadczenie i budząc w nich zamiłowanie do sportu jeździeckiego. Nasza ekipa olimpijska, której był kierownikiem podczas międzynarodowych zawodów jeździeckich w Nicci, odniosła nadzwyczajny sukces, zdobywając cztery pierwsze nagrody, a między nimi Puchar Narodów.

Przeniesiony na stanowisko dowódcy Nowogródzkiej Brygady Kawalerii, wychodzi z nią w lipcu 1939 r. na granicę Prus Wschodnich do Lidzbarku z zadaniem osłaniania kierunku na Płock w wypadku wojny. Wojna rozpoczyna się. Podczas walk obronnych i odwrotowych gen. Anders zostaje ranny w krzyż odłamkiem bomby lotniczej, lecz nie opuszcza frontu i po opatrzeniu rany przez lekarza w Płocku i po założeniu gipsowego bandaża, dowodzi dalej. Od 10 września wszedł pod rozkazy gen. Rómmla i otrzymał nowe zadanie uderzenia na Mińsk Mazowiecki, zajęty już przez Niemców. Podporządkowano mu do tej akcji brygadę kawalerii Wołyńską i Nowogródzką oraz mocno przetrzebioną 10 dywizję piechoty. Niemcy zostali zaskoczeni natarciem i ponieśli znaczne straty, ale w czasie największego natężenia walki nadszedł rozkaz naczelnego wodza, nakazujący oderwanie się od nieprzyjaciela i skierowanie całej grupy do obszaru Parczewa, jako jego odwodu. Po długim i uciążliwym marszu zgromadzenie dotarło do nakazanego obszaru, ale nie zastało tam ani oddziałów polskich, ani rozkazów od naczelnego wodza o dalszych działaniach. W nadziei, że na południu, nad granicą rumuńską, został zorganizowany przyczółek, gen. Anders zdecydował się tam maszerować. Wiedział już o wystąpieniu Związku Sowieckiego i posuwaniu się Armii Czerwonej na zachód.

21 września natrafiono na pobitą i cofającą się armię odwodową gen. Dąb-Biernackiego. Ten nie wierzył w skuteczność akcji zaproponowanej mu przez gen. Andersa, a polegającej na wybiciu przez Brygadę Nowogródzką dziury w otaczającym pierścieniu niemieckim i wyprowadzeniu przez nią reszty wojsk. 22 września po południu Nowogródzka Brygada Kawalerii rozpoczęła natarcie i do zmroku rzeczywiście wybiła dziurę w ugrupowaniu niemieckim, przez którą grupa gen. Andersa zdołała przejść i ruszyć dalej na południe w kierunku na Lwów. W ciągłych walkach i utarczkach doszła grupa resztkami sił do szosy Jaworów-Krakowiec, starając się przemknąć między Niemcami a naciskającymi coraz bardziej od wschodu bolszewikami. Trzeba było nareszcie podzielić oddziały na drobne grupy, którym łatwiej było iść bezdrożami, bo już nie było amunicji i żywności. W tym czasie gen. Anders w potyczce z oddziałem Armii Czerwonej został znowu dwukrotnie ranny i dostał się do niewoli sowieckiej.

Skierowany początkowo do szpitala we Lwowie, niedługo w nim pozostawał. Przeniesiono go do więzienia, w którym spędził 22 miesiące. Śledztwo było połączone z okropnymi torturami. Nie zagojone rany ropiały, w nie opalanej celi szyb nie było, a ściany były pokryte warstwą lodu. Generał odmroził sobie nos, uszy i policzki. Przeniesiono go później do więzienia na Łubiance w Moskwie, gdzie sposób prowadzenia śledztwa był nadal nieprzerwaną torturą. Jednak ten tak straszny pobyt w więzieniu sowieckim niewątpliwie uchronił go przed straszniejszym losem, jaki spotkał naszych kolegów w lasu katyńskim.

Twarda i wytrzymała natura dopomogła gen. Andersowi przetrwać wszystkie katusze i doczekać chwili, w której rozpoczęła się wojna niemiecko-sowiecka. Gen. Sikorski zawarł ze Związkiem Sowieckim umowę polityczną i wysłał mnie do Moskwy jako szefa polskiej misji w ZSSR z zadaniem zawarcia umowy wojskowej. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej odmienił się los gen. Andersa, bo został mianowany dowódcą armii polskiej w ZSSR. Z więźnia stał się nagle honorowanym sojusznikiem, z celi więziennej przeniósł się do czystego i wygodnego mieszkania.

Nie od razu pozwolono nam się spotkać, bo przecież władze sowieckie musiały go trochę odkarmić i przyzwycięzić ubrać. Dopiero po czterech dniach pobytu w Moskwie usłyszałem przez telefon jego głos, a po pół godzinie wszedł do mego pokoju. Miałem obawy co do jego stanu zdrowia po tak długim pobycie w więzieniu, ale jego wygląd i pierwsze słowa przywitania rozwiały te obawy. Był bardziej szczupły niż dawniej, lekko powłóczył nogą i opierał się na lasce, lecz wzrok i głos miał energiczne, a więzienie sowieckie nie zdołało pozabawić go pięknej sylwetki rasowego kawalerzysty. Przywiozłem dla niego komplet wojskowego umundurowania i zegarek, więc od razu w moim pokoju się przebrał, głośno wyrażając radość z powodu pozbycia się sowieckich łachów. Po długich miesiącach niedoli, znowu wyszedł na rozświetloną ulicę, jako żołnierz polski.

Umowa wojskowa polsko-sowiecka została zawarta przeze mnie po kilku dniach i otworzyła przed nami drzwi magazynów żywnościowych sowieckich, tak jak umowa polityczna otworzyła bramy więzień i łagrów. Mogliśmy zacząć tworzyć armię polską i ratować od śmierci głodowej naszą ludność cywilną i dzieci.

Sprawa tworzenia naszego wojska w ZSSR nie była tak łatwa, jak to się wydawało początkowo, bo okazało się, że w jednym obozie jenieckim oficerskim jest tylko około tysiąca oficerów różnych stopni, a w dwóch obozach żołnierskich tylko około 20 tysięcy podoficerów i szeregowców. Nie przeszkodziło to jednak gen. Andersowi w natychmiastowym rozpoczęciu pracy organizacyjnej z właściwą mu energią i rozmachem.

Gen. Anders od samego początku zdołał uzyskać tak wielki autorytet wśród żołnierzy, ich zaufanie i przywiązanie, że każde, nawet najtrudniejsze zadanie stawało się możliwe do wykonania. Żołnierze znali jego świetną przeszłość bojową, wiedzieli, że tak jak i oni siedział w więzieniu, więc był dla nich nie tylko dowódcą, lecz również przyjacielem i opiekunem, któremu wierzyli, i za którym poszliby wszędzie.

Armia zorganizowana przez gen. Andersa była armią, która miała bronić interesów polskich, rozumianych tak, jak je rozumiał nasz rząd w Londynie, jak je rozumiał nasz naród w kraju, jak to rozumiał każdy z nas, żołnierzy. Ale to stanowisko było nie do przyjęcia przez Stalina. Jego cele wojny były zupełnie inne niż nasze, potrzebował armii polskiej posłusznej jego woli nie tylko pod względem wojskowym, lecz również politycznym. Nie mógł nas zniszczyć, bo jeszcze wtedy potrzebował pomocy materiałowej sprzymierzonych, więc musiał się nas pozbyć w inny sposób i sprowokował ewakuację wojska polskiego do Iranu i Iraku, składając następnie winę za ten stan sprawy na Polaków. Gen. Anders doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że ewakuacja jest jedyną drogą do uchronienia jego żołnierzy i ich rodzin przed zagładą i z całą świadomością wziął na siebie ciężar przeprowadzenia tej sprawy.

Pobyt naszego wojska na Bliskim Wschodzie był okresem powrotu do zdrowia żołnierzy, intensywnej pracy organizacyjnej i wyszkoleniowej oraz zgrania się z Brytyjczykami. Gen. Anders porozumiał się z nimi łatwo i bardzo szybko zyskał ich pełne zaufanie i poparcie dla swych planów organizacyjnych. Chodziło mu przede wszystkim o wprowadzenie do walki nie drobnych jednostek polskich, które zagubiłyby się wśród wielkich jednostek sojusznicznych, lecz jednostki operacyjnej, zdolnej do wykonywania samodzielnych działań bojowych. Gen. Anders nie był romantykiem, umysł miał trzeźwy i jasny, do każdej sprawy, czy to osobistej, czy ogólnej, podchodził z rozwagą, a załatwiał ją

stanowczo i rzeczowo. W rozmowach z sojusznikami te właśnie cechy charakteru wybitnie mu dopomagały.

Z początkiem 1944 nasz 2 Korpus, dobrze wyszkolony, uzbrojony i wyposażony, został przesunięty na front włoski. Po krótkim okresie drobnych utarczek na zimowej linii frontu stanęło przed gen. Andersem jedno z najtrudniejszych w dziejach wojny zadań: zdobycie klasztoru Monte Cassino i otaczających go gór. Poprzednie kolejne próby zdobycia tej pozycji przez Francuzów, Nowozelandczyków i Gurków nie udały się, była więc obecnie montowana wspólna ofensywa 5 amerykańskiej i 8 brytyjskiej armii, mająca na celu złamanie oporu niemieckiego i zdobycie Rzymu.

Dowódca 8 armii zaproponował gen. Andersowi wykonanie natarcia przez 2 Korpus Polski na odcinku najtrudniejszym, to znaczy klasztoru Monte Cassino. Gen. Anders, po dokonaniu oceny terenu i położenia obu stron, propozycję tę przyjął. Rozumiał on, że walka będzie ciężka i połączona z poważnymi stratami w ludziach, lecz wiedział również, że zdobycie klasztoru opromieni sławą imię żołnierza polskiego w świecie, wówczas gdy walka na innych odcinkach tego frontu spowodowałaby na pewne straty również wielkie, ale przesłabły niepostrzeżona.

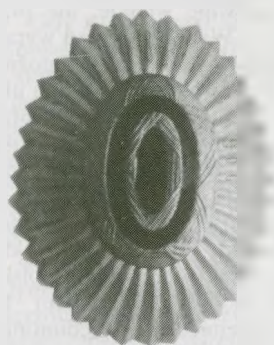
Walka była nad wyraz ciężka, pozycje niemieckie zostały zdobyte, lecz nie można było ich utrzymać ze względu na niebywale silny ogień ukrytej wśród skał broni maszynowej i ciężkich moździerzy przeciwnika. Trzeba było wycofać oddziały na pozycje wyjściowe.

Po kilku dniach przerwy sprzymierzeni znowu wszczęli atak, który tym razem przełamał opór niemiecki i otworzył drogę na Rzym. Niemalą rolę w tym zwycięstwie odegrał fakt, że na ruinach klasztoru Monte Cassino wzniesiona została chorągiew polska, a nasze oddziały ruszyły dalej i zdobyły po dalszej krwawej walce następną twierdzę niemiecką — Piedimonte. Przez cały czas bitwy gen. Anders trzymał rękę na pulsie zdarzeń, śledził uważnie przebieg działań na poszczególnych odcinkach frontu i w rozmowach telefonicznych podtrzymywał na duchu poszczególnych dowódców w szczególnie ciężkich chwilach boju. I dla niego był to pierwszy egzamin dowodzenia tak wielką jednostką jak nowoczesny korpus, zaopatrzonej w silną artylerię i dużą liczbę czołgów. Egzamin ten zdał celująco. Przewidywania jego sprawdziły się, bo wiadomość o zdobyciu przez Polaków klasztoru obiegła cały świat, a cała Polska wkrótce śpiewała w triumfie pieśń o czerwonych makach na Monte Cassino.

Operacyjny talent gen. Andersa rozwinął się wspaniale i dalsze działania 2 Korpusu składały się z szeregu zwycięstw takich jak pod Ankoną, na linii Gotów, pod Faenzą, aż do zdobycia Bolonii.

Gen. Anders od wyjścia z więzienia sowieckiego aż do zakończenia wojny był nie tylko dowódcą wojska, lecz również wybitnym przywódcą ludności, którą z granic Związku Sowieckiego wyprowadził. Pod jego wpływem i przy jego pomocy bujnie rozwijały się na Bliskim Wschodzie, a później we Włoszech nasze szkoły powszechne i średnie, młodzieży ułatwiono naukę w uniwersytetach w Bejrucie, w Rzymie i Florencji, teatry docierały do żołnierzy prawie na pierwsze linie frontu. Utwory żołnierzy-pisarzy i poetów były drukowane w drukarni 2 Korpusu. Zapewniona została opieka nad dzieckiem i matką, powstały domy rekonwalescentów i domy wypoczynkowe. Na terenie Włoch stworzył gen. Anders „małą Polskę”, zawierającą wszystkie elementy naszego życia społecznego i rozwoju kulturalnego. Niemalą wymowę miał fakt, że zarówno w tej „małej Polsce”, jak i w szeregach wojska nie było przez cały czas wojny żadnych poważniejszych fermentów czy niesnasek politycznych lub narodowościowych. Było to niezawodnie zasługą generała Andersa.

Życie jego było do ostatniego dnia wypełnione pracą dla Polski i walką o wolność. W pamięci naszej i sercach pozostanie na zawsze kochanym dowódcą i bliskim przyjacielem.



Maj 1912. Władysław Anders po ukończeniu szkoły podchorążych armii rosyjskiej ● *General Anders as an officer cadet in the Russian Army*

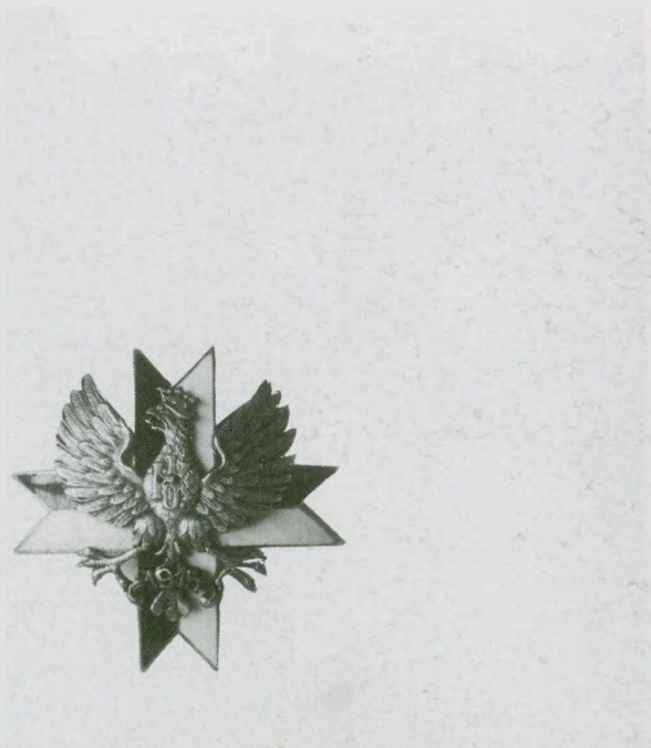
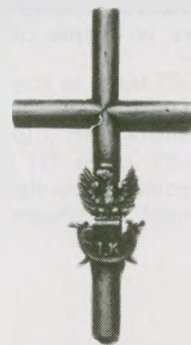
Ryga, 11.III.1912. Od lewej: Wanda Szpakowska, Ryszard Rauba, Julia Grudzińska, Władysław Anders







Student Politechniki w Rydze w 1913 r.  
● *A young student in Riga*



Warszawa, 29.IX.1918 — w wojsku polskim, w mundurze rotmistrza I Korpusu Polskiego w Rosji  
● *Captain of the 1st Polish Corps*





Piłk Anders w gronie oficerów swojej brygady



Na torze wyścigowym  
● At the racecourse





Prezentacja zwycięskiej ekipy polskiej na międzynarodowych zawodach hippicznych w maju 1925 roku w Nicei. Na przodzie szef ekipy płk Anders na wałachu „Morinus” (15 p.uł.); w tyle jeźdźcy polscy, od lewej: ppłk Römmel na „Readglid” (1 p.s.k), rtm. Dobrzański na „Qui Vive” (2 p.szwol.), rtm. Królikiewicz na „Pikadorze” (1 p.szwol.), por. Szosland na „Fagasio” (2 p.uł.), por. Zgorzelski (15 p.uł.). Polska ekipa uzyskała 3 nagrody indywidualne i zespołowy Puchar Narodów; w konkursie wzięły udział ekipy 8 krajów europejskich ● *The victorious Polish team at the international equestrian competition, Nice 1925*

Rozdanie nagród; z pierwszą żoną Ireną i córką Hanką ● *Presentation of riding awards*





*Creștinilor 1925. Pułk. W. Anders  
Krechowiana*

Krechowiacy. Siedzą od lewej: por. Chmielewski, ppor. Podhorski, mjr Zamoyski, mjr Mielecki, płk Podhorski, płk Anders, mjr Milewski, rtm Soltan, mjr Chrzęszczewski, mjr Grabowski, por. Boniecki. Nad nimi od prawej strony por. Krahelski, od lewej: M. Czapska, płk Wiśnicki, A. Grabowska, M. Podhorska, K. Zaorska, E. Milewska, ppor. Barylski, por. Giżycki, ppor. Kościa-Zbirohowski

Rok 1934. Pułkownik Anders — znakomity jeździec — w skoku na przeszkodzie w czasie konkursów

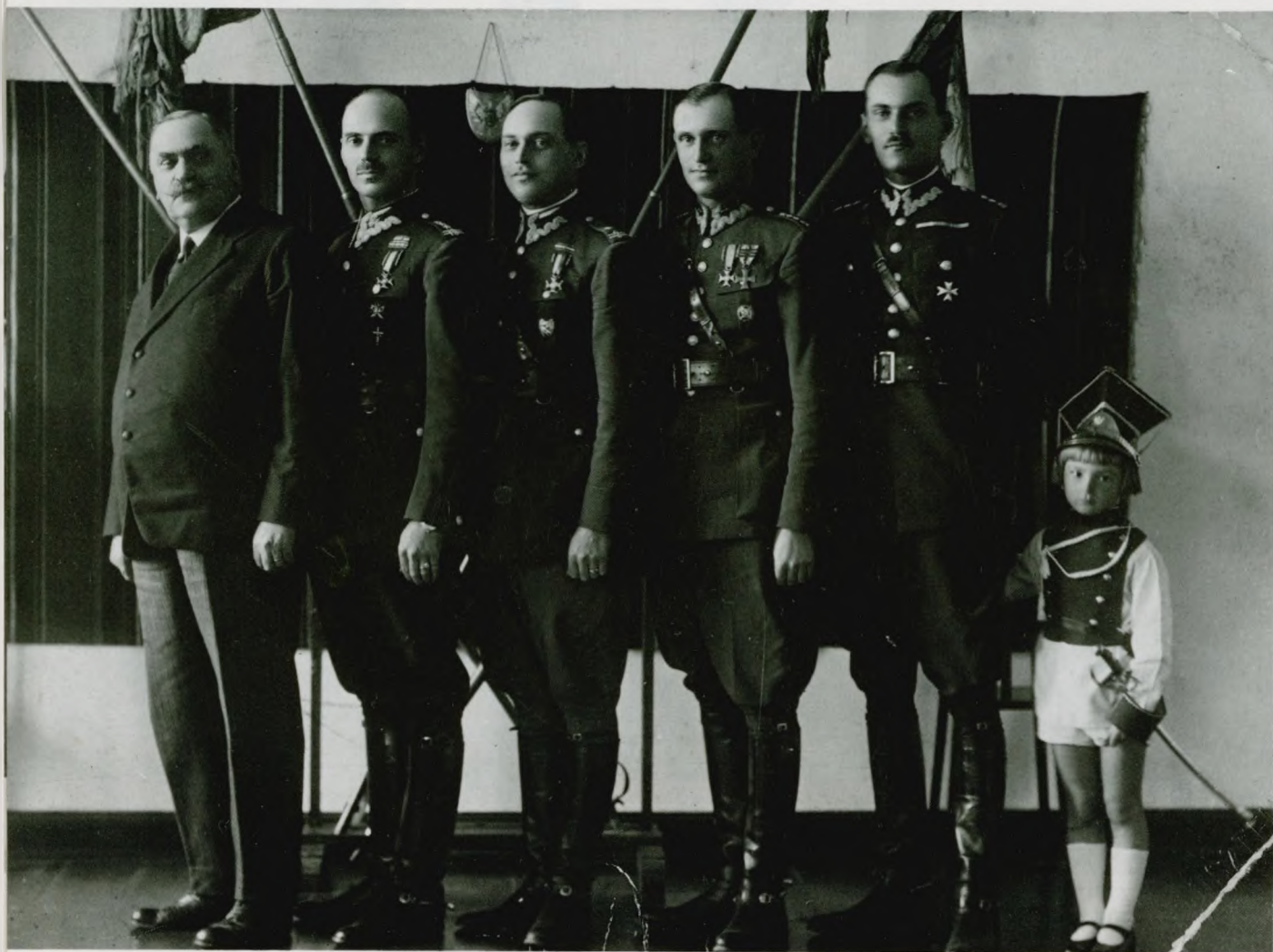




Maneuwry na Wołyniu w 1925 r. Od lewej: kpt. Suzin, płk Anders, gen. broni Rozwadowski, ppłk Korytowski i rtm. Langert ● *Manoeuvres in Volynia, Eastern Poland*

(Przypuszczalnie) w maju 1926, Belweder/Łazienki. Od lewej: płk Anders — Szef Sztabu Wojsk Rządowych, płk Paszkiewicz — komendant Szkoły Podchorążych Piechoty, gen. Rozwadowski — d-ca Wojsk Rządowych





Albert Anders z synami. Od lewej: Władysław, Karol, Jerzy, Tadeusz oraz syn Władysława — Jerzy ● Albert Anders with his sons. From the left: Colonel Władysław Anders, Major Karol, Captain Jerzy, Lieutenant Tadeusz and Władysław's son, Jerzy

Pptk Karol Anders



Pptk Jerzy Anders



Pptk Tadeusz Anders





Pierwsza żona Generała, Irena Jordan-Krąkowska  
● *The General's wife, Irena*



Siedmioletnia Anna, córka Generała  
● *The General's daughter, Anna*





Po grze wojennej w Wilnie, 1934 rok, wyróżniony miejscem po prawej stronie marszałka Piłsudskiego. Pierwsze zdjęcie Andersa po awansie na generała. Siedzą od lewej: płk dypl. Cwiertniak, płk Kwaciszewski, gen. bryg. Anders, marszałek Piłsudski, gen. dyw. Śmigły-Rydz, płk Boruta-Spiechowicz, płk Cehak. Stoją od lewej: płk dypl. Strzelecki, płk Mazurkiewicz, płk Turkowski, płk dypl. Bohusz-Szysko, płk dypl. Mozdyniewicz, płk dypl. Niezabitowski, płk dypl. Bartak, płk dypl. Glabisz ● *The last war-game conducted by Marshal Piłsudski in 1934*

Marszałek Piłsudski w otoczeniu dowódców brygad kawalerii. Od lewej: wojewoda Belina-Prażmowski, płk Hanka-Kulesza, płk dypl. Władysław Anders, płk dypl. Kmicic-Skrzyński, płk Piasecki, gen. Grzmot-Skotnicki, gen. Zahorski, płk dypl. Kleeberg, Marszałek, płk dypl. Abraham, płk Jasiewicz, gen. Wieniawa-Długoszowski, płk dypl. Karcz, płk dypl. Brochwicz-Lewiński, płk dypl. Korytowski, płk Skuratowicz, płk dypl. Glabisz







W rozmowie z gen. dyw. Śmigłym-Rydzem ● General Anders and General Śmigły-Rydz (later Marshal of Poland)

Przed defiladą. Od lewej: gen. Anders, gen. bryg. Wieniawa-Długoszowski, gen. bryg. Grzmot-Skotnicki, częściowo widoczny płk Hanka-Kulesza, płk Dreszer, gen. Kwaśniewski





Generał przy pracy w ostatnich latach niepodległości

1939





1939

Generał Sikorski, premier Churchill i generał de Gaulle. Szkocja



2.4.47. Kaz. S.S.R. Motokowski.  
 Brygada i poim. Brygadista.



Kazachstan, 9.IX.1941. Polacy na zsyłce ● Polish deportees from Eastern Poland at work on a Soviet collective farm in Kazakhstan, September 1941

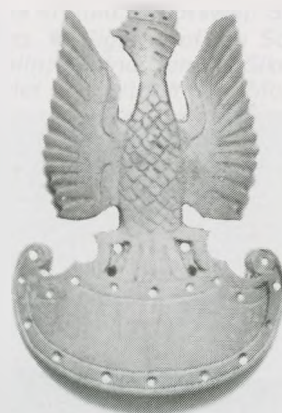
ZAREJESTROWANY jako uchł... do Polskiej Armii w... stawie się do...	ЗАРЕГИСТРОВАН доброво... в части Польской Армии Область явиться для отправки
w Semipalatynsku	в г. Семипалатинск

Zima 1941 roku w głębi Rosji  
 ● Winter in the Soviet Union





Płk dypl. Rakowski (późniejszy d-ca 2 DPanc.) po przybyciu do punktu zbornego w Buzułuku, po zwolnieniu z więzienia na Łubiance. ● Col. Rakowski (later commander the 2nd Armoured Division) after his release from a Soviet prison



Przyjazd do pierwszych obozów tworzącego się w punktach zbornych na południu ZSSR Wojska Polskiego ● The arrival of young deportees to the first Polish Army centres in the South of the USSR



Wizyta u Przew. Rady Najwyższej ZSRR, Kalinina. Od lewej: amb. Kot, gen. Sikorski, wicemin. Wyszyński, Kalinin, gen. Anders ● General Sikorski with the President of the USSR Kalinin (centre), Minister Vyshinsky and General Anders, Commander of the Polish Forces in the USSR

### UMOWA

- Art. 1. Rząd ZSRR uznaje, że traktaty sowiecko-niemieckie z 1939 roku, dotyczące zmian terytorialnych w Polsce, utraciły swoją moc.
- Art. 2. Oba rządy zobowiązują się wzajemnie do udzielania sobie wszelkiego rodzaju pomocy i poparcia w obecnej wojnie przeciw hitlerowskim Niemcom.
- Art. 3. Rząd ZSRR oświadcza swą zgodę na tworzenie na terytorium ZSRR Armii Polskiej, której dowódca będzie mianowany przez Rząd Polski w porozumieniu z Rządem ZSRR.
- Armia Polska na terytorium ZSRR podlegać będzie w sprawach operacyjnych Naczelnemu Dowództwu ZSRR, w którym Armia Polska będzie reprezentowana.
- Wszystkie szczegóły dotyczące dowództwa, organizacji i użycia tej siły zbrojnej, będą ustalone dalszym układem.
- Art. 4. Układ niniejszy wchodzi w życie natychmiast po jego podpisaniu i bez ratyfikacji. Układ jest spisany w dwóch kopiach, każda w języku rosyjskim i polskim; oba teksty mają jednaką wagę.

### PROTOKÓŁ

- Art. 1. Z chwilą przywrócenia stosunków dyplomatycznych Rząd Sowiecki udziela amnestii wszystkim obywatelom polskim, którzy są obecnie pozbawieni swobody na terytorium ZSRR, bądź jako jeńcy wojenni, bądź na innych odpowiednich podstawach.
- Art. 2. Stosunki dyplomatyczne będą przywrócone między obydwoma rządami po podpisaniu tego układu i wymianie ambasadorów, która natychmiast nastąpi.
- Protokół niniejszy wchodzi w życie równocześnie z Układem z 30 lipca 1941.

(—) Wł. Sikorski

(—) J. Majski





Moskwa, 4.XII.1941. Pierwsza wizyta Naczelnego Wodza Generała Sikorskiego w Rosji Sowieckiej. Obok generałów — Stalin i Mołotow, sowiecki minister spraw zagranicznych ● General Anders, Commander of the Polish Forces in the USSR and General Sikorski, Commander-in-Chief of the Polish Armed Forces during the first visit to Soviet Russia, with Marshal Stalin and the Soviet Foreign Minister Molotov

4.XII.1941. Gen. Sikorski podpisuje deklarację polsko-sowiecką na Kremlu. Od prawej: Stalin, gen. Sikorski, min. spraw zagr. Mołotow, min. Kot, gen. Anders. ● Signing of the Soviet-Polish military agreement at the Kremlin. First from the right Stalin; behind General Sikorski, from the left: General Anders, Polish Ambassador Kot and Soviet Foreign Minister Molotov





Grudzień 1941. Gen. Sikorski i gen. Anders w drodze do 6 DP w czasie pierwszej wizyty Naczelnego Wodza w Rosji. W tyle rtm. Klimkowski ● *The first visit to Soviet Russia by the Polish Commander-in-Chief, General Sikorski in December 1941*

Tockoje, 14.XII.1941. Naczelnny Wódz w towarzystwie gen. Andersa wizytuje 6 DP. Od lewej: pptk dypl. Domoń — szef sztabu 6 dyw., płk Okulicki i gen. Karaszewicz-Tokarzewski — d-cy 7 i 6 DP. Za gen. Sikorskim amb. Wyszyński i min. Kot







Tatyszczewo, 14.XII.1941. Gen. Sikorski w 5 DP. Drugi od lewej gen. Panfitow, min. Wyszyński, Naczelny Wódz, amb. Kot, d-ca Armii Polskiej w ZSRR oraz Ilja Erenburg ● *Inspection of the 5th Infantry Division by the C-in-C Gen. Sikorski. Between Generals Sikorski and Anders stands Prof. Kot, Polish Ambassador to the USSR*

Inspekcja d-cy Armii Polskiej w Tockoje. Nowo otrzymana broń. Od prawej: gen. Szarecki, gen. Anders, gen. Tokarzewski, ppłk Pstrokoński ● *The first inspection; newly acquired weapons*





Buzuluk. Ostatnia modlitwa za zmarłego w Rosji Sowieckiej kolegę. (Kapelan ks. Szymankiewicz, 15 baon) ● *The funeral of one of the many Poles who died in the USSR*

#### MOGIŁOM ARCHANGIELSKIM I MURMAŃSKIM

Gdy w lunie zórz północnych  
szronami jodły śnieżą,  
tam moi towarzysze  
pod zmarzłą grudą leżą.

Gdzie ziemię opuszczoną  
mróz lśniąca pleśnią szroni,  
tam moi, hej, tam nasi  
śnież towarzysze broni.

O Polskę od zbóż złotą  
walczyli pod biegunem,  
więc ziemia im moskiewska  
wieczystym jest całunem.

Na groby tych, co nigdy  
już Polski nie zobaczą,  
nikt płakać nie przychodzi ...  
jedynie brzozy płaczą.

Miast mów, trzykrotnie salwa  
rozlega się echami  
i pozostali martwi  
i na wiek wieków sami.

Imiona świat zapomni,  
czas zrówna mogił kopce,  
a ślad wszelaki po nich  
zaorzą pługi obce.

Więc niechże garść słów polskich,  
jak garść ojczystej ziemi,  
z oddali rzucę na nich  
dłoniami tęskniącymi.

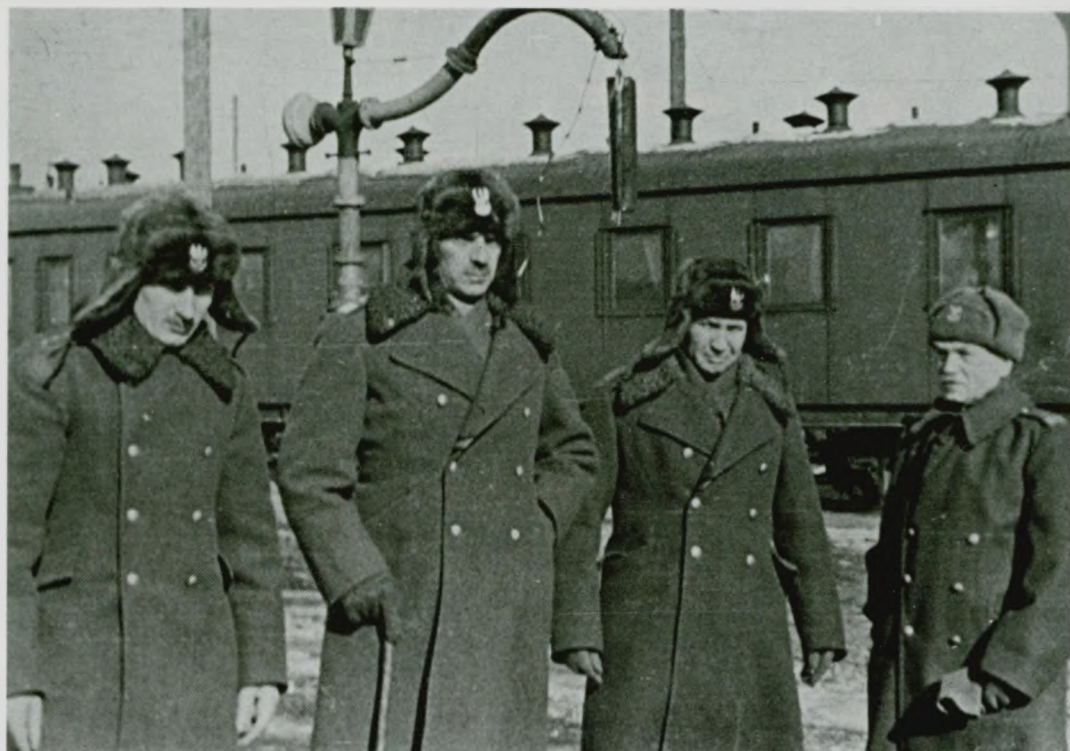
By duszą z martwych wstali,  
rozpięli skrzydła cudnie,  
i poszli, płacząc z szczęścia  
z Północy na Południe.

*E. Korwin-Malaczewski*



MATKA BOSKA ZWYCIĘSKA-KOZIELSKA

OUR LADY OF VICTORY — KOZIELSK



Od prawej: gen. Szarecki, płk Okulicki, gen. Anders, rtm. Klimkowski

Pierwsza zima na wolności ● *In the bitter cold of Russia*



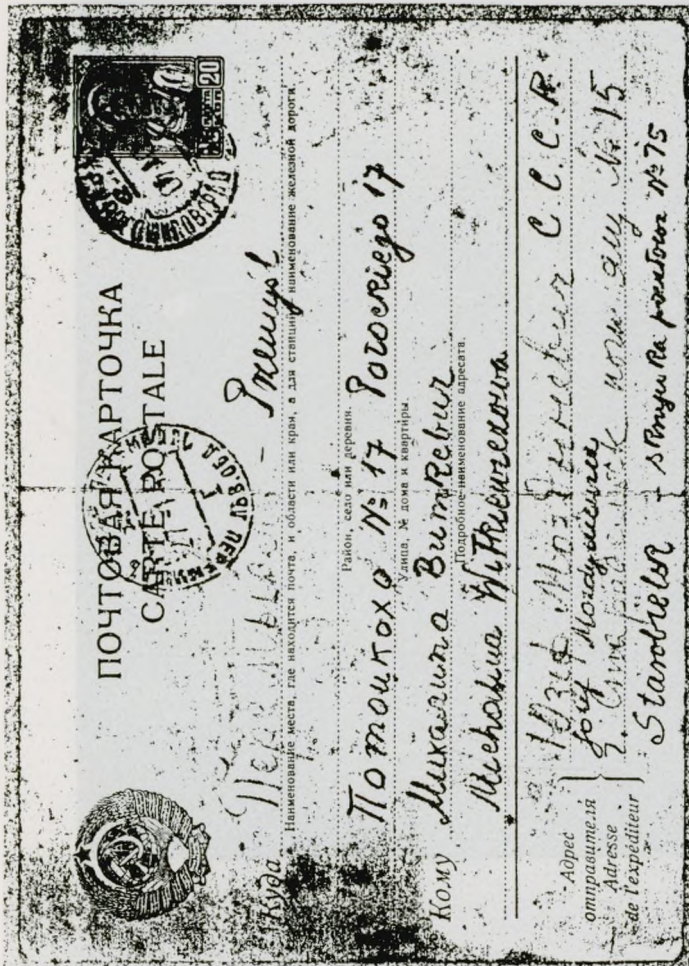


Portret Generała w czapce futrzanej, pierwsze oficjalne zdjęcie Generała na terenie ZSSR

W pierwszym rzędzie od lewej: generałowie Karaszewicz-Tokarzewski, Anders i Boruta-Spiechowicz; powyżej gen. Bohusz-Szyszko i płk Okulicki ● Senior commanding officers of the Polish Forces in the USSR



KORESPONDENCJA ZE STAROBIELSKA  
 por. lekarz Józef Mozdyniewicz  
 Starobielsk 1940



Dróbley! *Handwritten in Polish*  
 Starobielsk 7/x.39  
 Poproszę dowiedzieć się od was jak jest w Waszym obojrze. Jestem z wziętych Polaków. Po-  
 zarobek w obojrze jest bardzo niski. Tu mamy także mu-  
 siał. Muszą nam być łagodne. Zależy, a niechajmy być  
 woskami, poddostatkiem! Muszę stać przy Was. Naj-  
 droższe. Wobec tego i powieszcie o naszym położeniu. Jak  
 nam się żyje, uszyło, jak dajecie pole przy co nieco  
 o sobie, od kogoś zadajcie miście. Mała reklamacja  
 czy Marynka, która myślała, że jej dany do powrotu  
 który będzie niedługo mieć. To są tylko banki -  
 jako wolały. Nie zwlekajcie z odpowiedzią, nawet  
 telegrafem do mnie. Czy jesteście? Jesteście? Str-  
 decznie Józef Mozdyniewicz i żona i rodzina i proszę  
 o powiadomienie was o tym wszystkim.

Correspondence from one of thousands of Polish officers, taken prisoner in Eastern Poland in September 1939 by the invading Red Army. The map shows the location of prisoner-of-war camps, including infamous Katyn — places of their execution in 1940



Monastyr w Kozielsku ● Former Russian orthodox monastery within the boundary of Kozielsk Camp



Po latach lagrów i więzienia i **przezwycięzeniu** nieludzkich warunków podróży, do punktów zbiorczych odrodzonego Wojska Polskiego zjeżdżali się **wybiedzeni** i często **schorowani** przesiedleńcy z Polski, żołnierze Września i ich rodziny. **Wielu** nie udało się doczekać do amnestii; tysiące zmarło w obozach wojskowych na terenie ZSRR i już na wolnej ziemi, w Persji ● *Polish soldiers released from prisons and camps.*





Tatiszczewo, grudzień 1941. Gen. Anders, gen. Boruta-Spiechowicz — d-ca 5 DP i sowiecki oficer łącznikowy Grigorienko w otoczeniu oficerów

Tatiszczewo, 14.XII.1941. Od lewej: gen. Żukow, komisarz Wyszynski, dr Retinger, gen. Anders, gen. Boruta-Spiechowicz, amb. Kot, gen. Klimecki, gen. Sikorski





Taszkent, 1.IV.1942. Odlot do Londynu. Od prawej: pptk Bąkiewicz, pptk Tiszkow, gen. Bohusz-Szyszko, gen. Anders, gen. Żukow, oficer sowiecki i rtm. Kiedacz ● *General Anders's first trip to London since his release from Lubianka prison*

22.IV.1942. Śniadanie w hotelu Dorchester. Od lewej: amb. Raczyński, za nim dyr. A. Romer, gen. Kopański, prof. Stroński, min. Seyda, Prezydent RP, min. Mikołajczyk, mjr Zaremba, gen. Modelski, gen. Sikorski, gen. Klimecki, min. Popiel, gen. W. Anders, rtm. Klimkowski, min. Komarnicki, S. Grabski, gen. Ujejski, gen. Regulski, gen. Haller. ● *The Polish President and the Commander-in-Chief with Members of the Government and Senior Polish Officers during a Conference in London*





Wizyta u Prezydenta RP Raczkiewicza ● Polish President Raczkiewicz receives General Anders



Wielka Brytania, 1942. 1 Dywizja Pancerna. Od lewej: gen. Maczek, kierowca czołgu, gen. Anders, gen. Klimecki, ppłk Izdebski, ppłk dypl. Majewski ● General Anders visits units of the 1 Armoured Division, stationed in the United Kingdom



## W WIĘZIENIU

W więzieniu celi ciągły mrok  
Zrównuje dnie i noce,  
Ściemnia rojony myśli tok,  
Gdy jaśniej zamigoce.

Zniszczony kraj i pracy trud,  
Groby zroszone łzami —  
Dzieci z rodzinnych gnane wrót  
I kaźni mrok przed nami.

O, kiedyż snu nadejdzie czas?!  
Myślami stroskanymi.  
Podobni do bezkształtnych mas  
Na twardej spoczniem ziemi.

Choć wróg chce zniszczyć nas i zgnieść,  
Bogu oddajem kornie cześć  
Głodni i udręczeni.

Wierzymy, mimo trosk i drzeń  
Które się dziś przeżywa,  
Nadejdzie naszej chwały dzień —  
I wolność sprawiedliwa

*Marian Hełm-Pirgo*

Jangi-Jul, maj 1942. Generał Anders — o lasce, po nie zagojonych ranach z września 1939 r. — przemawia do żołnierzy





Jangi-Jul, w okolicach Taszkontu. Przegląd oddziału Pomocniczej Służby Kobiet (PSK). Od prawej por. Romanowski i gen. Bohusz-Szyszko ● *General Anders inspects units of the Polish Women's Army Corps*



*Dzieci polskie w ZSSR*  
● *Polish children in USSR*



Biskup polowy ks. Józef Gawlina  
● *Chaplain General to the Polish Forces, Bishop Józef Gawlina*



Jangi-Jul, czerwiec 1942. Wizytacja Armii Polskiej w ZSRR przez biskupa polowego Gawlinę. Pierwszy od lewej gen. Bohusz-Szyszko, rtm. Kiedacz; pierwszy od prawej por. Kostkiewicz ● *Chaplain General Gawlina visits Polish troops in USSR in June 1942*





Jangi-Jul, czerwiec 1942. Od lewej: por. Rejmański, płk Künstler, NN, płk dypl. Wiśniowski, gen. Bohusz-Szysko, insp. PSK Wystouchowa i ks. biskup Gawlina z gen. Andersem

Zabiedzone i przeraźliwie wychudłe dzieci — często osierocone — znalazły pierwszą po latach troskliwą opiekę odtworzonego Wojska Polskiego ● *A few of the lucky children who survived years of hunger and neglect in Soviet labour camps, and many of whom had lost all their families*





Pierwsza Komunia św. dzieci polskich w ZSSR — Jangi-Jul, kwiecień 1942; śniadanie z udziałem biskupa Gawliny i gen. Andersa ● *Gen. Anders and Bishop Gawlina at breakfast with children, who have received their first Holy Communion*

Dzieci polskie, już na wolnej ziemi, po przyjeździe do Persji w ramach pierwszej ewakuacji ● *The first steps in freedom — after the first stage of evacuation to Persia*







Pahlevi — początki nauki pisania ● *Polish Children in elementary school in Persia*

Generał i dzieci uratowane z Rosji





Jangi-Jul, 27.VI.1942. Spotkanie Dowódcy Armii Polskiej w ZSRR z ludnością cywilną. Za Generałem gen. Bohusz-Szyszko

Jangi-Jul, 1942. Gen. Anders dekoruje Krzyżami Walecznych oficerów swojej jednostki z kampanii wrześniowej 1939. Od lewej: kpt. Rankowicz, rtm. Kiedacz i rtm. Klimkowski  
● *General Anders decorates officers for the September 1939 campaign*





Jangi-Jul, lato 1942. General Anders z wychowankiem batalionu „S”, Kazimierzem Kotkiewiczem (Gostkiewiczem?). Od lewej: rtm. Kiedacz oraz por. dr Kwella ● General Anders with the youngest “soldier” of “S” Battalion in the summer of 1942

General Anders z szefem sztabu płk. dypl. Okulickim (późniejszym dowódcą Armii Krajowej)  
● General Anders with his Chief-of-Staff, Col. Okulicki — later C-in-C of the Polish Home Army (AK)



TABELA ODZNAK FUNKCYJNYCH P.S.W.K. - Z.S.S.R.  
SŁUŻBA ZDROWIA - 30-VI-1942



- A. LEKARKA
- B. PIEŁĘGNIARKA
- C. SANITARIUSZKA

MUNDURY OCHOTNICZEK POMOCNICZEJ  
SŁUŻBY WOJSKOWEJ KOBIET W Z.S.S.R.  
SŁUŻBA ZDROWIA 1941 - 1942

ROZKAZ D-TWA POLSKICH SIŁ  
ZBROJNYCH W Z.S.S.R. - SZTAB  
ODDZIAŁ I - L.DZ. 9000/ORG/42  
Z DN. 30 VI 1942 R. - JANGI-JUL

OPRACOWANIE DOKUMENTARNE - ANNA BOBIŃSKA

ANNA DZIERŻEK 1973



TABELA ODZNAK FUNKCYJNYCH P.S.W.K.  
Z.S.S.R. 30-VI-1942



ROZKAZ D-TWA POLSKICH SIŁ  
ZBROJNYCH W Z.S.S.R. - SZTAB  
ODDZIAŁ I - L.DZ. 9000/ORG/42  
Z DN. 30 VI 1942 R. - JANGI-JUL

MUNDURY OCHOTNICZEK POMOCNICZEJ  
SŁUŻBY WOJSKOWEJ KOBIET W Z.S.S.R.  
1941 - 1942 R.

ANNA DZIERŻEK 1973

OPRACOWANIE DOKUMENTARNE - ANNA BOBIŃSKA

OPRACOWANIE GRAFICZNE - ANNA DZIERŻEK



Generał w rozmowie z ludnością cywilną po ewakuacji z ZSSR ● *Meeting with Polish evacuees from the USSR*

Irak, wrzesień 1942. Sir Kinahan i Lady Cornwallis wizytują oddziały polskie. W głębi po lewej gen. dyw. Józef Zając ● *Sir Kinahan and Lady Cornwallis visit Polish Units in Iraq*





Obóz „Barbara” — Palestyna. Generał i junak ● *General with a young pupil of the Junior Military School for Boys*



Quizil-Ribat, październik 1942. Wizyta ministra Casey. Pierwszy od lewej plk Wiatr ● *Visit to the Junior Military Schools in Iraq by Mr Casey, Minister of the State for the Middle East, October 1942*





ARMIA BRYTYJSKA

DZIENNIK ROZKAZÓW NR. 1/44  
LONDYN - 6-III-1944 R.



2. KORPUS



BAZA  
2. KORPUSU

### TABELA MUNDURÓW I OZNAK STOPNI WOJSKOWYCH P.W.S.K. OD LIPCA 1944 R. - /WOJSKO LĄDOWE/



I. DWIZJA  
PANCERNA

A.

B.

C.

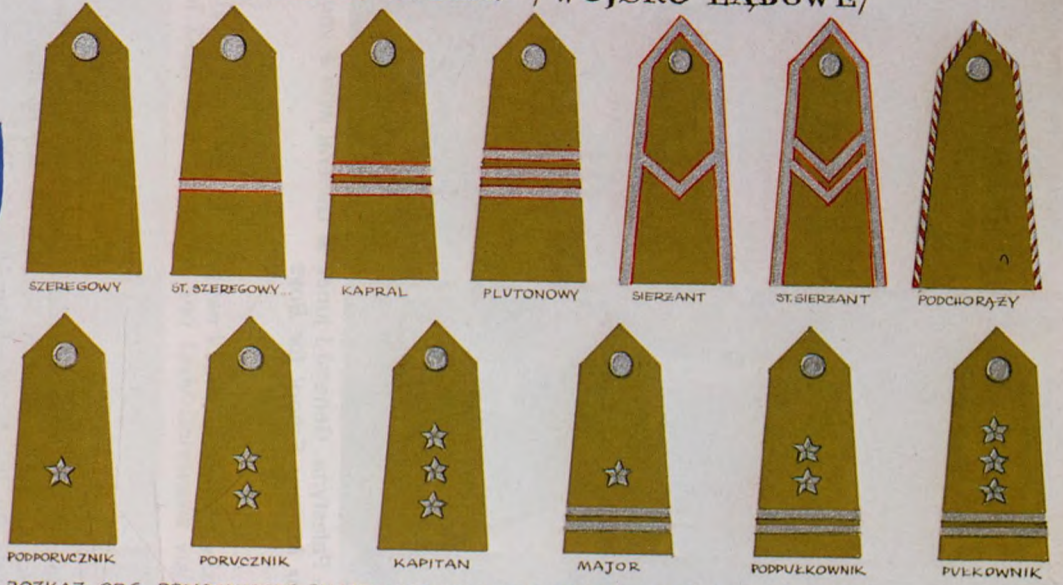
D.



ODZNAKA SZKÓŁ JUNACKICH I MŁODSZYCH OCHOTNICZEK  
ROZKAZ DZIENNY SZKÓŁ JUN. I MŁ. OCHOTN. NR. 29/46  
Z DNIA 5-III-1946



ODZNAKA PAMIĄTKOWA 2. KORPUSU



ROZKAZ ORG. POMOCNICZEJ SŁUŻBY KOBIEC AKTUALNY, OBOWIĄZUJĄCY I OSTATNI  
MINISTER OBR. NAR. BIURO OG. ORG. L.dz 4950/tjn/Mob. Org/44 - II-VII-1944 T.

A. PODPORUCZNIK P.W.S.K. - WBRYTANIA  
B. KAPRAL P.W.S.K. - 2. KORPUS  
C. SIOSTRA SALOWA (ZAWODOWA) - WOJSK. KORP. SIÓSTR SŁ. ZDROWIA  
D. SZEREGOWY P.W.S.K. - 2. KORPUS - ŚL. TRANSPORT.

### WOJSKOWY KORPUS SIÓSTR SŁUŻBY ZDROWIA



TARCZA NA RAMIĘ

ROZKAZ M.O.N. L.dz. 1482/Zdy/I-44 - 23-V-1944  
ROZKAZ D-TWA 2. KORPUSU NR. 25-4-III-1946

### TABELA MUNDURÓW I OZNAK FUNKCYJNYCH P.S.W.K. NA ŚRODKOWYM Wschodzie 1942-1944



TARCZA - ODZNAKA ROZPOZNAWCZA;  
DOWÓDZTWO A.P.W. I ODDZIAŁY POZA KORP.  
DZIENNIK ROZKAZÓW NR. 1/44 LONDYN 6-III-1944



KURS KMDTEK - ATS SCHOOL W SARAFAND, PALESTYNA  
ROZKAZ D-TWA WPSW L.dz. 2874 Z DN. 16-III-42

ROZKAZ D-TWA BAZY EWAK. A.P.W. NR 94  
NABUWKI NA NARAMIENNIKI



KOLORY SŁUŻB:   
KOMPANIE ĆWICZĄCE (red) SŁUŻBA GOSPODARCZA (yellow) SŁUŻBA TRANSPORTOWA (orange)   
SŁUŻBA KANCELARYJNA (blue) SŁUŻBA SANITARNA (red) SŁUŻBA OŚWIATOWA (pink)

ROZKAZ D-TWA A.P.W. L.dz. 1158/I/tj/1942 Z DN. 16-XII-42



KOLORY SŁUŻB:   
ODDZ. SAMOCHODOWE (orange)   
SŁUŻBY ZDROWIA (red)   
SŁUŻBY OŚWIATOWEJ (yellow)   
SŁUŻBY ADM.-KANC. (blue)   
SŁUŻBY ŁĄCZNOŚCI (green)   
OSRODEK ZAP. PSK (red)



ODZNAKA OFICERA PROPAGANDY  
ROZKAZ D-TWA APW NR 17 Z DN. 9-X-43



318 KOMPANIA  
KANTYNY POŁOWYCH  
1944-1946

ODZNAKI NA PATKACH KOŁNIERZA DLA  
ODDZIAŁÓW SŁUŻBY ZDROWIA

ANNA DZIERŻEK 1973

ROZKAZ D-TWA A.P.W. NR 6 Z DN. 10-I-43 I NR 45 Z DN. 0-IV-43 I KI II

OPRACOWANIE GRAFICZNE - ANNA DZIERŻEK



Na pustyni ● *A drink in the desert*

Inspekcja obozu w Quassasin. Po prawej stronie Generała stoi gen. Beaumont-Nesbitt  
● *Visiting the troops in Quassasin*







Irak. Od lewej: pptk Walenty Peszek, gen. Kopański, gen. Anders, gen. Odzierzyński, płk. Jastrzębski  
● General Anders and General Kopański in conversation with a group of officers in Iraq

Quizil-Ribat, 24.XII.1942. Gen. Rakowski, gen. Anders, gen. Wiatr, insp. Wystouchowa i ks. kanonik wyznań  
ormiańskich pptk Franciszek Karkowski przy wieczerzy wigilijnej ● Christmas Eve 1942





Naczelnny Wódz w Iraku, czerwiec 1943 ● C-in-C General Sikorski (right) and General Anders inspect units of the Polish Army in the Middle East in June 1943

Jedna z ostatnich fotografii z Naczelnym Wodzem gen. Sikorskim, który zginął dnia 4.VII.1943 w katastrofie lotniczej w Gibraltarze. Od lewej: min. Romer, gen. Sikorski, gen. Anders i gen. Klimecki – szef sztabu NW ● One of the last photographs with the Polish Commander-in-Chief, gen. Sikorski





Palestyna, listopad 1943. Wizyta Naczelnego Wodza gen. Sosnkowskiego. Po lewej płk dypl. Sulisławski ● General Sosnkowski, the new Commander-in-Chief, the successor of General Sikorski who has died tragically in an airplane crash in Gibraltar on 4 July 1943

Święto Niepodległości, 11.XI.1943. Wręczenie sztandaru 5 Kresowej Dywizji Piechoty; dar uchodźców polskich w Palestynie ● Presentation of the Colour to the 5 Kresowa Infantry Division on Polish Independence Day





Palestyna, 16.XI.1943. Naczelnny Wódz z gen. Andersem, dowódcą Armii Polskiej na Wschodzie, i delegatem RP na Wschodzie min. Strassburgerem w czasie manewrów. ● General Sosnkowski, C-in-C of the Polish Armed Forces, with General Anders, C-in-C of the Polish Army in the Middle East

Naczelnny Wódz gen. Sosnkowski podczas pobytu w 2 Brygadzie Panczernej. Po lewej gen. Rakowski i gen. Kossakowski





Teheran. Daleka droga do kraju. ● *Still a long way to Warsaw*



Od lewej: gen. Paget, gen. Anders — d-ca Armii Polskiej na Wschodzie, gen. Wiatr i płk Giełgud



Troska o rekonwalescentów po ciężkich przeżyciach w drodze do wojska ● *The General visits a hospital for soldiers, convalescing after their experiences in Soviet labour camps and prisons*





Gen. Anders i gen. Patton wymieniają odznaki rozpoznawcze ● *General Anders and General Patton exchange formation signs*

Generał Anders na defiladzie 2 Brygady Pancерnej ● *March-past of the 2 Armoured Brigade in Palestine*





Venafro, marzec 1944. Gen. Anders, gen. Juin — d-ca Francuskiego Korpusu Ekspedycyjnego, i gen. Kirkman, d-ca 13 Korpusu Brytyjskiego ● *General Anders with General Juin and General Kirkman*

Calia Volturno, 4.III.1944. Generał Anders w rozmowie z gen. de Gaullem ● *General Anders and General de Gaulle — commander of the Free French Forces*





Boiano, 9.IV.1944. Dowódca 2 Korpusu dekoruje Krzyżem Walecznych żołnierzy Samodzielnej Kompanii Komandosów za walki nad Garigliano; pierwszy z prawej plut. podch. Jedwab ● General Anders decorating Polish commandos with the Cross of Valour after the battle of the Garigliano in Southern Italy



General Anders, gen. Gruenther — szef sztabu 5 Armii, i bryg. Frith — szef brytyjskiej misji łącznikowej ● *General Anders, General Gruenther, Chief of Staff of the 5th Army, and Brigadier Frith, Chief of 26 British Liaison Unit*

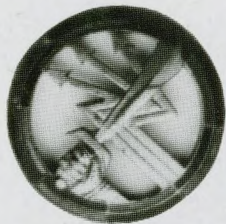


Maj 1944. Kantyny polowe w pierwszej linii ● *Mobile field canteen in the front line*



Jedna z kantyn polowych 5 KDP, które nosiły nazwy polskich miast ● *Mobile field canteen, named after the city of Vilna in north-eastern Poland*





Łączność w akcji pod Monte Cassino  
● Polish Signals at the battle of Monte Cassino



Komandosi w początkach akcji ● *Commandos in action*





Ciężka praca sanitariuszy na Mass Albaneta ● *The first casualties*

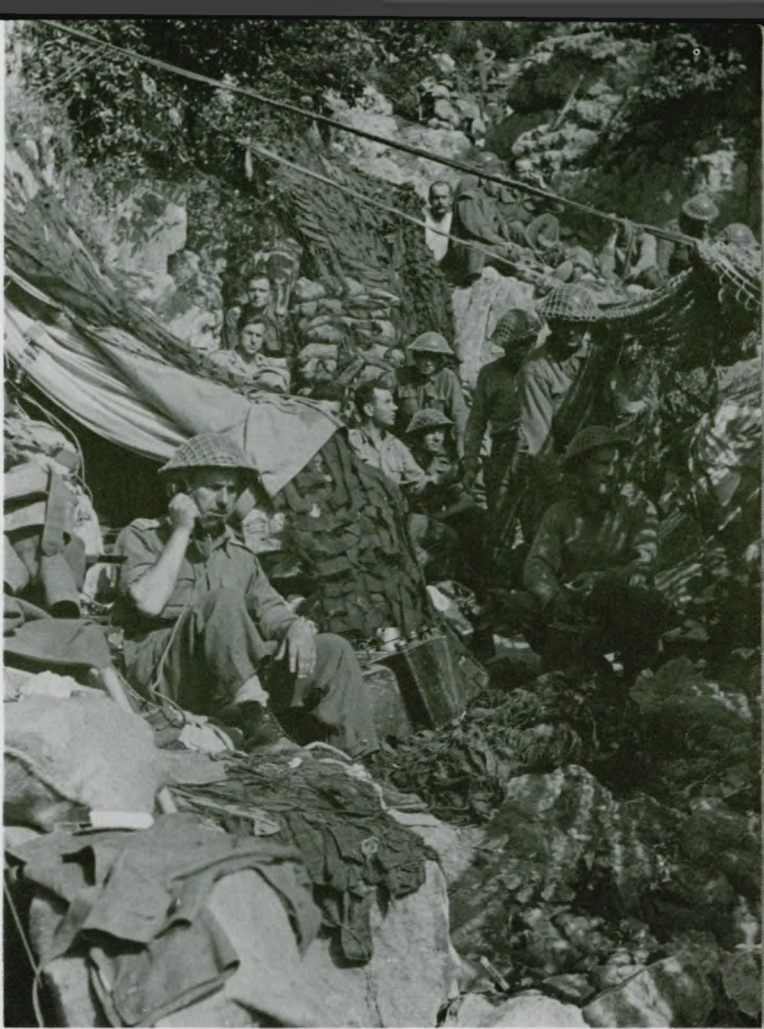


Jeńcy niemieccy pod Monte Cassino  
● German prisoners of war





Fragmenty końcowych walk o Monte Cassino i przyległe do klasztoru wzgórza ● *The final moments of the attack on Monte Cassino*





18.V.1944. Dzień chwaly polskiego żołnierza. Monte Cassino zdobyte! Pośrodku (w czapce) pplk Griffith Jones ● *The Union Jack being raised alongside the Polish flag after the capture of Monte Cassino by soldiers of the 2 Polish Corps*



Część plutonu 1 szwadronu 12 p.uł. Podolskich, który pierwszy dotarł do klasztoru Monte Cassino 18.V.1944 r. o godz. 9.50. Od lewej: wachm. Wróblewski, za nim uł. Sadowski, ppor. Gurbiel (w furażerze), za nim kapr. Prygodzicz, kapr. Orłow (klęczy), uł. Bruliński (z proporczykiem pułkowym, który na gałęzi drzewa oliwnego przez 40 min. zastępował państwową flagę), uł. Kowalski, por. Hryniewicz (klęczy) i uł. Galina ● *Soldiers of the platoon of the 1st squadron, 12th Podolski Lancers, who hoisted the regimental pennon over the ruins of Monte Cassino. For 40 minutes the pennon represented the Polish flag which was subsequently hoisted over the abbey. (Both the flag and pennon may now be seen in the Sikorski Museum in London)*









Spojrzenie wodza na teren zaciętej walki ● *The first inspection by General Anders of the bloody battlefield after the victory at Monte Cassino*

Na drodze oczyszczonej z niemieckich min przez saperów 3 DSK. Od lewej: ppor. Lubomirski, gen. Duch, płk Skąpski — d-ca saperów. ● *General Anders and officers on the road cleared of mines by the 3rd Carpathian Rifle Division Engineers*





Posąg Matki Boskiej, który mimo nawały ognia ocalał wśród ruin klasztoru ● *A figure of Our Lady which miraculously survived the intense bombardment of the Monastery*



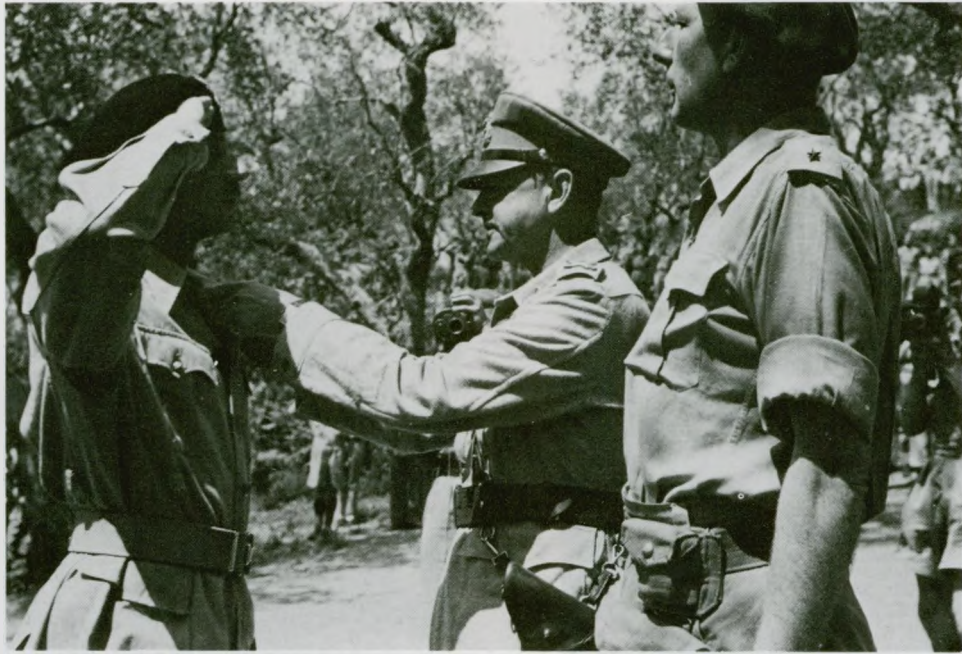


General opisuje wydarzenia na wzgórzu „Widmo”. Po lewej Paweł Prokopieni, w głębi ppor. Lubomirski



Monte Cassino, 18.V.1944. General Anders i d-ca 8 Armii gen. Leese w dniu zwycięstwa. Między Generalami bryg. Firth, za nim adiutant d-cy 8 Armii ● General Anders and General Leese after the capture of Monte Cassino





Generał Alexander dekoruje gen. Andersa brytyjskim Orderem Łaźni po zwycięskiej bitwie o Monte Cassino w maju 1944 r. Sztandary 3 DSK i 5 KDP ● General Anders invested by General Alexander with the Order of the Bath, after the battle of Monte Cassino in May 1944





Medal pamiątkowy. Od lewej: gen. Anders i kpt. Woźniak ● *The aftermath of the battle*



Mass. Albaneta — gen. Anders i kpt. Woźniak ● *The aftermath of the battle*

Monte Cassino, maj 1944. Wizyta księcia Umberto; pośrodku rtm. Tyszkiewicz ● *General Anders in conversation with Prince Umberto*





Aqua Fundata, maj 1944. D-ca 2 Korpusu na cmentarzu polowym. Płk Rudnicki (częściowo widoczny), por. Romanowski i por. Chmielewski





Narada przed akcją. Od lewej: gen. Sulik, gen. Rudnicki, gen. Devers, nad nim oficer łącznikowy brygadier Frith, mjr dypl. Harcaj; po prawej stronie Generata płk Szymański  
● *The continuing campaign in Italy*

Od prawej: gen. Sulik, por. Romanowski, płk Szymański, gen. Devers i gen. Anders





Występ Teatru Polowego Ref-Rena. Od lewej Leon Koller, Renata Bogdańska, Gwidon Borucki i Adam (Gipsy) Hauersztok



Cervano nad rzeką Rapido. „Czerwone maki na Monte Cassino” (słowa: Ref-Ren, muz.: A. Schütz) śpiewano po raz pierwszy u podnóża klasztoru; śpiewa Gwidon Borucki







Gen. Anders i gen. Devers z członkami orkiestry 12 Pułku Ułanów Podolskich ● *General Anders meeting members of the band of the Podolski Lancers*



Polvergi, 24.VII.1944. Święto 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Odśpiewanie hymnu narodowego przed odjazdem Naczelnego Wodza gen. Sosnkowskiego (w furażerze) ● *1 Krechowiecki Lancers' regimental day*





Ciężka artyleria w akcji ● *Heavy artillery in action*

Ankona, 18.VII.1944. Pojazdy Pułku Ułanów Karpackich wkraczają do zdobytej Ankony  
● *The Carpathian Lancers entering Ancona*

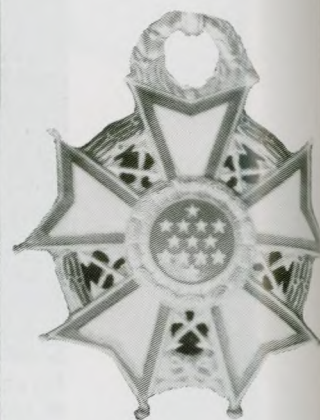




Perugia, 26.VII. 1944. Gen. Anders wita króla Jerzego VI  
● General Anders greets King George VI upon his arrival

Król Jerzy przyjmuje defiladę oddziałów polskich w obecności gen. Sosnkowskiego i gen. Alexandra — d-cy 8 Armii ● King George VI takes the salute during the march-past of Polish units





Rzym, 1.VIII.1944. Dekoracja gen. Andersa amerykańskim Legion of Merit. Od prawej: gen. Devers, gen. Sosnkowski i gen. Alexander ● General Anders with General Alexander, General Sosnkowski and General Devers, prior to being awarded the Legion of Merit





Castel Mondolfo, 26.VIII.1944. Spotkanie z premierem Churchillem ● *The General in conversation with Prime Minister Winston Churchill*

2.IX.1944. W rozmowie z wicepremierem rządu brytyjskiego Clementem Attlee ● *General Anders confers with Deputy Prime Minister Clement Attlee*





Predappio, 5.I.1945. Generał Anders dekoruje gen. Clarka, d-cę 5 Armii Amerykańskiej, Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari. ● General Clark invested with the Order „Virtuti Militari”

Dekoracja pplk. Szymańskiego, oficera łącznikowego armii St. Zjedn. przy 2 Korpusie ● US Liaison officer Col. Szymański is decorated with the Order of „Polonia Restituta”





General Anders wręcza Piusowi XII znaną przez żołnierzy laskę opata Monte Cassino, którą Niemcy zabrali z klasztoru ● *Pope Pius XII is presented with the Abbott of Monte Cassino's walking stick*

Składanie wieńca przez dowódcę 2 Korpusu pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza w Rzymie ● *General Anders, commander of the 2nd Polish Corps, laying a wreath in Rome*





Kampania zimowa 1944/45 roku  
● *The winter campaign of 1944/45*





Dowódca 2 Korpusu w czasie inspekcji 7 Dywizji Piechoty. Koło trybuny stoi gen. Przewłocki, d-ca Bazy 2 Korpusu; pierwszy z brzegu ppłk Kramczyński — p.o d-cy 7 DP ● *Visit to the 7th Infantry Division; second from the right General Przewłocki, Base Commander*



General Anders wita gen. Dibilo Utili, d-cę Corpo Italiano di Liberazione. Po prawej płk Zimnal; w głębi (w czarnym berecie) mjr Piórko oraz, częściowo widoczny, gen. Odzierzyński ● *General Anders meeting General Dibilo Utili, Commander of the Italian Liberation Corps*



Msza polowa w obecności gen. Sosnkowskiego: gen. Anders w Grupie Artylerii  
● *Holy Mass celebrated in the field*

San Basilio, 18.III.1945. W rozmowie z żołnierzami 7 DP: drugi od lewej ppłk Kramczyński;  
obok Generała ppłk Święcicki ● *With men of the 7th Infantry Division*





Galeata. Bój pod Mirabello ● *The battle of Mirabello*

Wizyta u Prezydenta RP w Londynie. Po prawej gen. Flipo po dekoracji Orderem Polonia Restituta ● *French General Flipo invested with the order of „Polonia Restituta”*





Inspekcja gen. Andersa, p.o. Naczelnego Wodza, w oddziałach Polskich Sił Powietrznych stacjonujących na lotnisku Northolt pod Londynem. Od lewej siedzą: mjr pil. Janus, płk pil. Pawlikowski, gen. Anders i gen. bryg. pil. obs. Ujejski — d-ca Polskich Sił Powietrznych. Stoją: mjr pil. Nowierski, mjr pil. Kolaczkowski, mjr pil. Brzezina i kpt. pil. Żak ● *General Anders with General Ujejski, C-in-C of Polish Air Force on his left*



Luty 1945. General Anders w towarzystwie oficera do zleceń kpt. Żubieńskiego udaje się na spotkanie z prem. Churchillem po debacie w parlamencie na temat decyzji konferencji w Jaltcie ● *General Anders, accompanied by his A.D.C. Captain Żubieński, on their way to a meeting with Prime Minister Churchill, in the wake of the parliamentary debate on the infamous Yalta Agreement*



Haddington, 31.III.1945. Wizyta gen. Andersa w Centrum Wyszkozenia Artylerii. Po lewej gen. Gluchowski; tyłem stoi gen. Glabisz ● *General Anders during his visit to the Artillery Training Centre in Scotland. On the left General Gluchowski — Commanding Officer, Polish Formation in Great Britain*



Inspekcja Polskich Sił Powietrznych. Po lewej gen. pil. Iżycki, po prawej płk pil. Rolski ● *General Anders with General Iżycki inspecting a Squadron of the Polish Air Force*



5.IV.1945. Generał Anders w rozmowie ze spadochroniarzem, który był uprzednio wcielony siłą do armii niemieckiej ● *General Anders in conversation with a member of the 1st Independent Polish Parachute Brigade. (This particular soldier — a Polish national living in the Western Polish territories, incorporated into the Reich — had been at one time forcibly conscripted into the German Army.)*



General Anders saltuje sztandar  
Samodzielnej Brygady Spadochronowej  
● Colour party of the 1st Independent  
Polish Parachute Brigade



Dekoracja rannych żołnierzy 2 Korpusu w szpitalu w Teignmouth Castle koło Aberfeldy  
(Szkocja). Pośrodku o kulach ppłk Święcicki; drugi od prawej st. strz. z cenz. Bokszczanin;  
czwarty — st. strz. z cenz. Jochim ● General Anders decorates wounded soldiers in a  
Polish military hospital in Scotland





W czasie akcji wydzielone oddziały żandarmerii pełniły funkcję Regulacji Ruchu (RR) i ustawiały znaki kierujące i rozpoznawcze

Żołnierski grób. Żołnierski krzyż.  
 Drzewa wokół i błękit wżwyz.  
 Zrywasz pachnący, polny kwiat  
 I tam gdzie leży nieznaną brat  
 Kładziesz spóźniony żołnierski żołąd,  
 Zapłatę długu, braterski hold ...

*Kazimierz Grocholski*







Współpraca między oddziałami polskimi (1 Pułk Ułanów Krechowieckich) i partyzantami włoskimi w momencie zajęcia Bolonii. Z mapą d-ca 2 szwadronu rtm. Rukat ● *Cooperation between Polish units (1 Krechowiecki Lancers) and Italian partisans, prior to the liberation of Bologna*

Ludność włoska wita oswobodzicieli Bolonii ● *The people of Bologna greet their liberators*





Bolonia, 21.IV.1945. Od prawej: gen. Anders, gen. Clark, por. Zdrojewski, kpt. Łubieński, gen. Bohusz-Szysko

Bolonia, 29.VI.1945. W dniu dekoracji żołnierzy polskich i amerykańskich ● Gen. Anders and General Clark in front of the Carpathian Rifle Division





Inspekcja Polskiej Marynarki Wojennej. General wita się z d-cą niszczyciela ORP „Ślązak”, komandorem Wrońskim ● *General Anders inspects the Polish Navy destroyer „Ślązak”*

Wilhelmshaven, 19.V.1945. Inspekcja oddziałów 10 Brygady Pancernej przez p.o. Naczelnego Wodza. Od lewej: gen. Maczek, za gen. Andersem płk dypl. Grudziński; salutuje d-ca plutonu 2 Pułku Pancernego ● *General Anders inspecting the guard of honour of the 1st Armoured Division*





Słynny żołnierz 2 Korpusu — niedźwiadek „Wojtek”, maskotka 22 Kompanii Zaopatrzenia Artylerii, z Elżbietą Niewiadowską, tancerką i aktorką Polskiej Parady ● *Wojtek, the famous mascot of 22nd Coy, Polish Army Service Corps (Artillery)*

San Benedetto, 17.VII.1945. Przysięga rekrutów 5 Kresowej Dywizji Piechoty ● *New recruits of the 5th Kresowa Infantry Division*





Bolonia, 7.X.1945. Uroczystość wręczenia medali i dyplomów dziękczynnych żołnierzom polskim za uwolnienie Bolonii. Od lewej: prezydent miasta Dozzo, gen. Anders, gen. Bohusz-Szyszko, kpt. Łubieński i gen. Duch ● *The Mayor of Bologna presenting the medals, commemorating the liberation of the city to General Anders and senior officers*

19.V.1945. Przegląd byłych jeńców z 1939 r. oraz kobiet-żołnierzy AK, uwolnionych z obozu Oberlangen przez 2 Pułk Pancerny ● *General Anders inspects former Polish prisoners-of-war — men from the 1939 campaign and women soldiers of the Polish Home Army, captured after the fall of the 1944 Warsaw uprising*





Macerata, 17.XI.1945. Gen. Anders wręcza sztandar pułku ułanów Karpaczkich d-cy pułku ppłk Zakrzewskiemu ● *General Anders presenting the Colour of the Carpathian Lancers to the Regiment's Commander*



Ankona, 4.XII.1945. Dekoracja oficerów alianckich. Na zdjęciu brytyjski ppłk Rankin ● *General Anders decorates Allied Officers*

General Sulik wręcza płk. Florkowskiemu, dcy 18 Lwowskiego batalionu Strzelców sztandar, ofiarowany przez włoską ludność w Predappio ● *Presentation of a regimental Colour, donated by Italians*





Młodzież garnie się z zapalem do nauki w szkołach, którymi opiekuje się troskliwie 2 Korpus  
● *Young pupils of Polish schools in Italy and their parents with the Commander of the 2nd Polish Corps*

Prymitywne jeszcze warunki pracy w szkole ● *The first lessons in the school, attached to military units*







General Anders z synem  
Jerzym i córką Anną  
● *General Anders with  
son Jerzy and daughter  
Anna*





Złożenie wieńca pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego w Rzymie (w alei Jego imienia) przez gen. Andersa. Pierwszy od prawej (salutuje) płk Nowina-Sawicki ● General Anders laying a wreath in Viale Maresciallo Piłsudski in Rome



Uroczystość z okazji wydania dwusetnego numeru „Orła Białego”. Po lewej ppłk Protasewicz ● Anniversary edition of the soldier's weekly magazine „Orzeł Biały” (The White Eagle), published to this day in London



„Mamma, son' tanto felice ...”



Kompania honorowa 2 Warszawskiej Dywizji Pancernej ● Guard of honour of the 2nd  
Warszawska Armoured Division at Monte Cassino cemetery

1.IX.1946. General Anders składa akt erekcyjny cmentarza 2 Korpusu na Monte Cassino w dniu  
poświęcenia





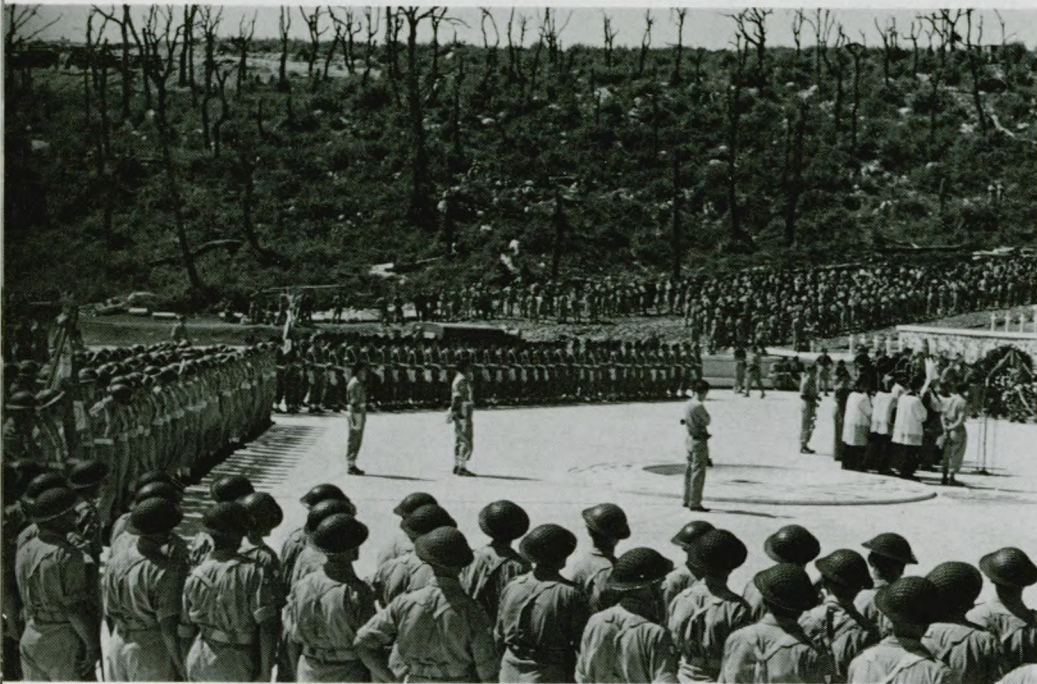
Prawosławny biskup polowy Sawa w otoczeniu żołnierzy 15 Pułku Ułanów na cmentarzu w Loreto. Pierwszy od lewej ks. prawosławny Wsiewołod Jaśków (kapelan 2 Korpusu) ● *Russian-Orthodox Chaplain General, Bishop Sawa*



Loreto, 6.V.1946. Ewangelicy duchowni odprawiają nabożeństwo żałobne: st. kapelan ks. Fierla, ks. Arlt, ks. Cimała, ks. Pruefer ● *Protestant clergy during the religious service*

Gen. Anders i gen. Rakowski na cmentarzu Loreto przy grobach żołnierzy wyznania mojżeszowego





Monte Cassino, 18.VII.1945. Generał Anders i generał Duch w dniu odsłonięcia pomnika 3 DSK



Pomnik poległych żołnierzy 3 Dywizji Strzelców Karpackich ● *Unveiling of the monument to the memory of 3 Carpathian Rifle Division*





Ulica Pułku Ułanów Karpackich w Ankonie ● *Polish Carpathian Lancers commemorated in a street name in Ancona*

*Monte Cassino cemetery on 1 September 1946*



Porto Recanati, 24.IV.1946. Pożegnanie gen. Morgana (w tyle widoczny Sir Harold Macmillan) ● General Morgan visiting the 2nd Polish Corps



27.II.1946. Defilada żołnierzy-uczniów. Zakończenie roku szkolnego Gimnazjum i Liceum 3 DSK ● Passing-out parade of soldiers of the 3rd Carpathian Division who were seconded between the battles to complete the secondary education





1.V.1946. Podczas wizyty gen. Lee w 2 Korpusie; z prawej d-ca 10 Pułku Huzarów mjr Smodlibowski  
● *General Lee samples Polish cooking during his inspection of the 10th Hussars field canteen*



1.V.1946. Wizyta gen. Lee (po lewej) w 2 Korpusie; kpt. Łubieński, N.N, gen. Anders, gen. Bohusz-Szyszko  
● *General Lee with the units of the 2nd Polish Corps*





San Elpido, 5.V.1946. Biskup Gawlina poświęca sztandary 10 PAC ● *Chaplain General Bishop Gawlina consecrates the Colours of the 10 Medium Artillery Regiment*



Loreto, 6.V.1946. Poświęcenie polskiego cmentarza ● *The consecration of the Polish War Cemetery*





Jessi, 24.IV.1946. General Anders żegna Sir Harolda Macmillana, brytyjskiego ministra stanu. Od lewej: gen. Anders, gen. Bohusz-Szyszko, gen. Morgan, Sir Harold. Pierwszy od prawej płk Łowczowski ● *General Anders in conversation with Sir Harold Macmillan*

Jessi, I.V.1946. General Lee ogląda sztandar Pułku Ułanów Karpaccich podczas wizyty w 2 Korpusie; pośrodku ppłk Zakrzewski ● *General Lee examines the Colour of the Carpathian Lancers Regiment*





Ankona, 18.V.1946. W drugą rocznicę zdobycia Monte Cassino gen. Anders wsypuje ziemię z pola bitwy do urny, która ma być zawieszona do wolnej Polski ● *General Anders filling an urn with soil from the battlefield of Monte Cassino*



Chieti, 14.VI.1946. Święto 3 Pułku Ułanów Śląskich. Gen. Anders z najmłodszym „ułanem” — Bogusławem Koniakiem ● *3 Śląski Lancers' Regimental Day*



Cesena, 19.VII.1946. Ułani Wielkopolscy żegnają gen. Andersa w dniu święta pułkowego ● *The 25th Lancers and General Anders during the Regimental Day*





Ankona, 18.V.1946. Wręczenie nagród sportowych ● *The presentation of sports trophies*

Cesena, 19.VII.1946. W dniu święta 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich. Pośrodku gen. Sulik; z prawej płk Milewski, d-ca pułku; za nim ppłk Elsner





Rzym, 23.VII.1946. Podpisanie umowy między opatem klasztoru Monte Cassino, O. Lee, i d-cą 2 Korpusu w sprawie opieki nad polskim cmentarzem ● General Anders signing the agreement concerning the future care of the Polish Cemetery at Monte Cassino

Przed audiencją u papieża Piusa XII. Pierwszy rząd od lewej: NN, ptk Szymański (w amerykańskim mundurze), amb. Papée, gen. Anders, bp polowy Gawlina, ppłk Kończyc, radca Bronowski. W drugim rzędzie trzeci od lewej por. Łubieński, red. Fajans, por. Lubomirski, ppłk Bąkiewicz, ks. prał. Meysztowicz. W trzecim rzędzie od lewej st. wachm. Rozum, kpr. podch. Bystrzycki, czwarty — sierż. Bugajski, sierż. Pawlak, NN, plut. Lebiezdiewicz

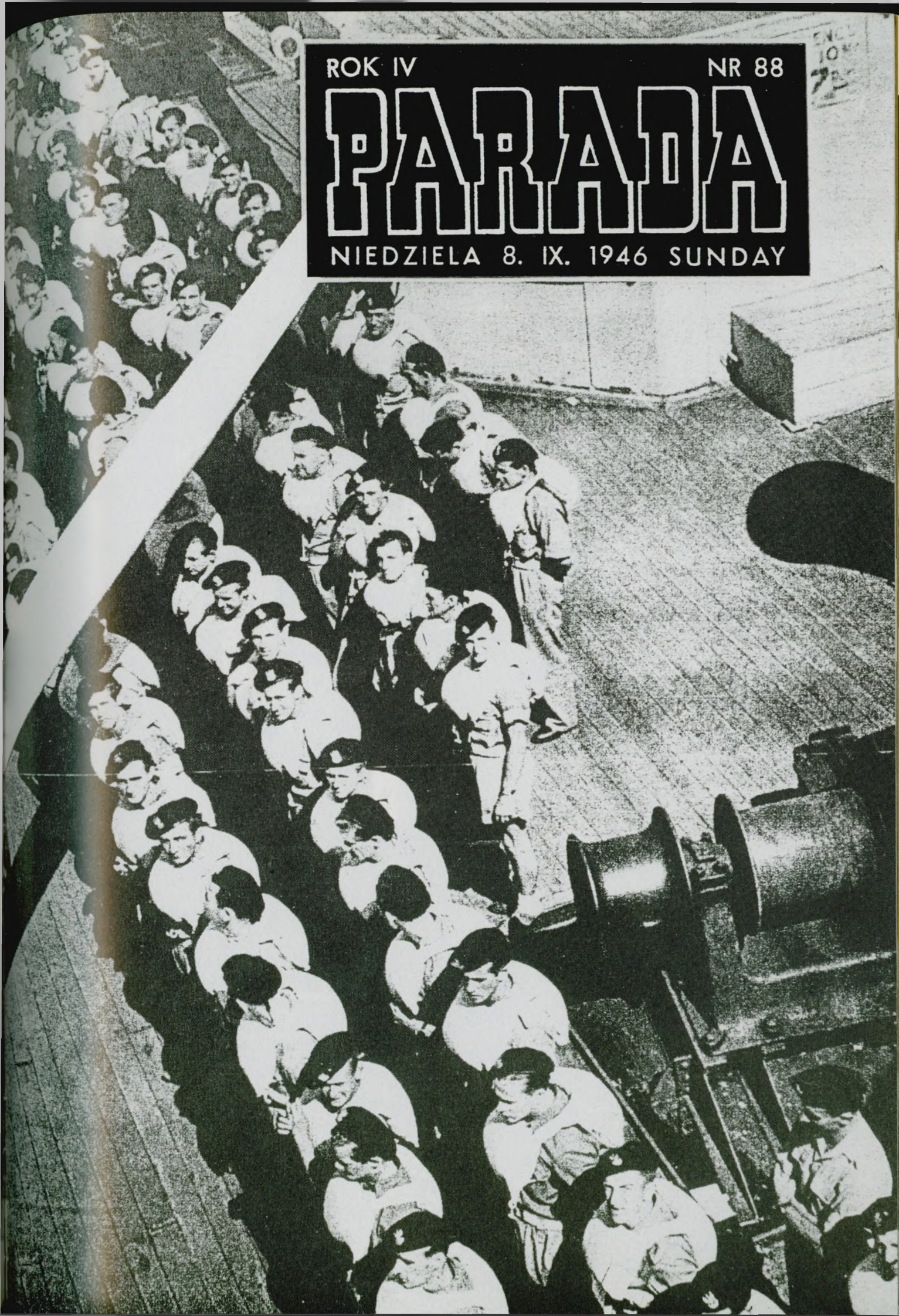


ROK IV

NR 88

# PARADA

NIEDZIELA 8. IX. 1946 SUNDAY









Złożenie sztandarów bojowych w Instytucie Historycznym im. gen. Sikorskiego w Londynie. Pierwszy z prawej sztandar 9 Pułku Ułanów Małopolskich ● *In July 1947 the Regimental Colours were deposited in the Polish Historical Institute (now the Polish Institute and Sikorski Museum) until such time that they can return to an independent Poland*



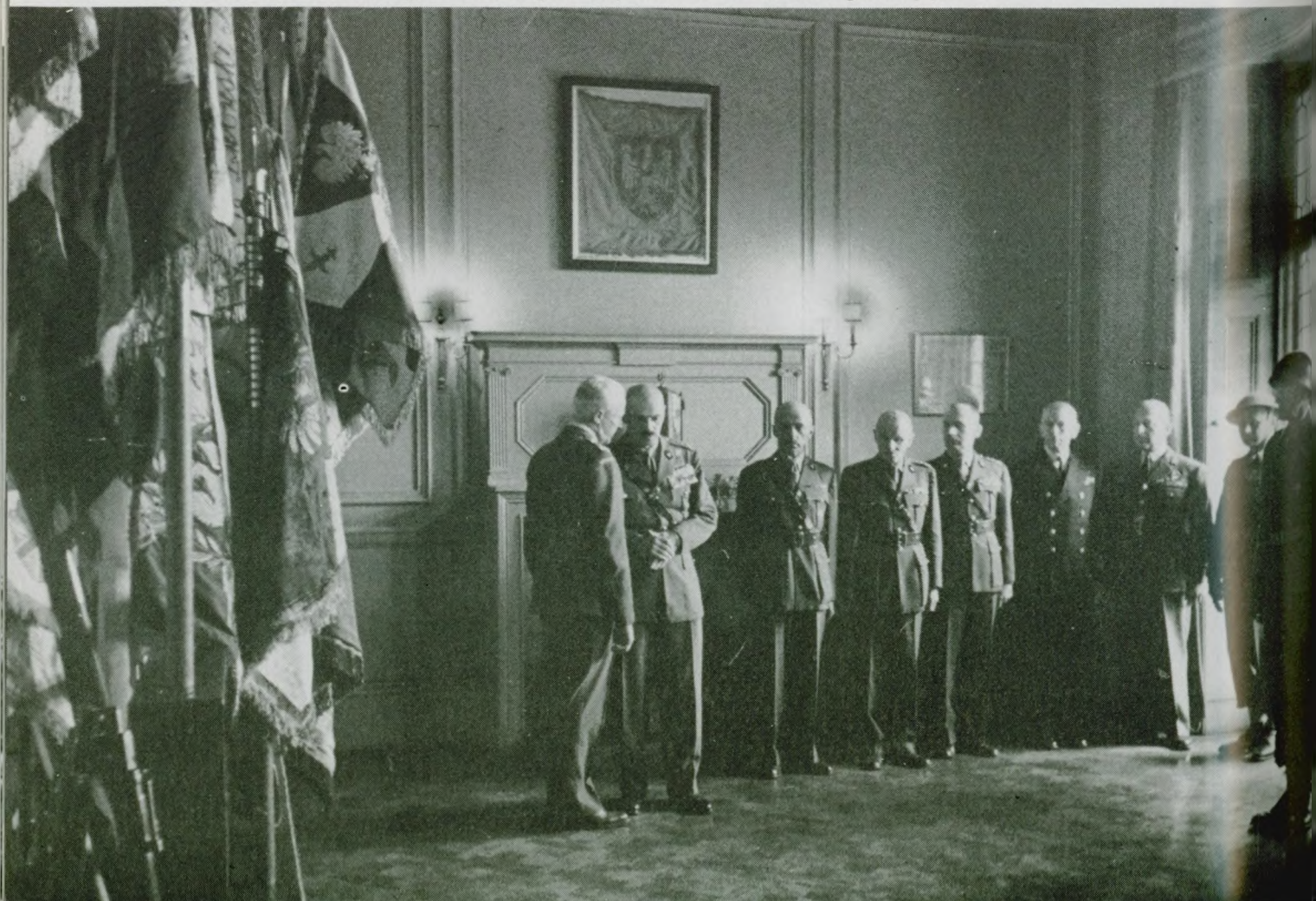
Poczty sztandarowe — w oczekiwaniu na przybycie Naczelnego Wodza; pierwszy od lewej sztandar Polskich Sił Powietrznych i bandera Marynarki Wojennej





Od lewej ppłk Borkowski, gen. Bohusz-Szyszko, inż. Leśniowski, lord Elgin of Kircadine, Helena Sikorska, prof. Stroński, płk Mitchell i gen. Anders

Po złożeniu sztandarów w Instytucie Historycznym; od lewej: ppłk Borkowski — dyr. Instytutu, gen. Anders, gen. Bór-Komorowski, gen. Kukiel, gen. Kopański, adm. Świrski, gen. Ujejski



## ZŁOŻENIE SZTANDARÓW BOJOWYCH

10 lipca 1947 roku przed wejściem do Instytutu Historycznego im. gen. Sikorskiego (dzisiaj siedziba Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego) przy 20 Princes Gate w Londynie ustawiły się poczty sztandarowe wraz z dowódcami danych jednostek wojskowych; przed frontem pocztów sztandarowych przeszli przy dźwiękach hymnu państwowego gen. dyw. Wł. Anders, gen. dyw. St. Kopański i gen. dyw. Z. Szyszko-Bohusz. Generałowie stawali na baczność przed każdym sztandarem, salutując je przez krótką chwilę. Następnie przy dźwiękach marsza żołnierskiego „Czerwone maki na Monte Cassino” wnoszono kolejno sztandary do tzw. Sali Rycerskiej Instytutu.

Wśród sztandarów znajdował się sztandar Lotnictwa Polskiego, bandera Polskiej Marynarki Wojennej i sztandary jednostek 1 i 2 Korpusu. Niektóre z tych sztandarów przewiezione zostały wśród największych niebezpieczeństw z Kraju, inne zaś zostały ufundowane przez mieszkańców miasteczek szkockich, francuskich, włoskich, belgijskich i holenderskich. Na niektórych sztandarach powiewały wstęgi orderu *Virtuti Militari*.

„Z woli zmarłego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej śp. Władysława Raczkiewicza, Polskie Siły Zbrojne na Obczyźnie składają swoje sztandary na przechowanie.

Składają je w Instytucie imienia śp. Naczelnego Wodza generała Władysława Sikorskiego, którego rozkazem Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej utworzono, i który w chwili dla Wielkiej Brytanii i sprawy Wolności najkrytyczniejszej, po klęsce Francji stanąwszy na ziemi brytyjskiej oświadczył w imieniu narodu polskiego, że Polska walczy dalej wraz z Wielką Brytanią, i że wiąże swój los na śmierć i życie z Tymi Siłami na świecie, które zdecydowane są wytrwać w obronie najświętszych ideałów i praw narodów do pełnej i prawdziwej niepodległości.

Sztandary te są świętością żołnierską, wiodły nas one od zwycięstwa do zwycięstwa. Na sztandary te złożyliśmy przysięgę wierności do ostatniego tchu walczyć o Polskę, taką jak w swym sercu nosi każdy prawy Polak. Na sztandarach naszych widnieje napis: „Bóg, Honor i Ojczyzna” i wizerunek najświętszej Marii Panny z Jasnej Góry i Ostrej Bramy. Upamiętnione są tam nazwy pól bitewnych, a także nazwy miast tak drogich wszystkim Polakom, jak: Warszawa i Lwów, Poznań i Wilno.

Walczyliśmy z głęboką wiarą w Boga i jego sprawiedliwość, walczyliśmy zgodnie z honorem żołnierza polskiego, który umie doskonale odróżnić dzielność od małoduszności, a prawosć od zaprzaństwa. Walczyliśmy stale, mając w oczach wizję Polski, a w pamięci cały nasz naród, który w najcięższych warunkach, pomimo strat i zawodów, jakże okrutnych, nie stracił nigdy, również i dziś — wiary w odzyskanie prawdziwej wolności i niepodległości. Jesteśmy kością z kości i krwią z krwi tego Narodu, a należenie do niego uważamy za największy zaszczyt.

Nie wiem kiedy, ale czuję i wierzę głęboko, że składane tu dziś nasze sztandary wrócą do Polski w pełni glorii, na nową chwalebłą służbę Nieśmiertelnej Ojczyzny”.

*Z przemówienia gen. dyw. Władysława Andersa*

**N**a mocy Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1945 i na podstawie zarządzeń Naczelnego Władza Wszech Sił Zbrojnych poza granicami kraju

Porucznik Dymonowany Leon Strzelecki  
Dowódcą 1-go Pułku (Własny) Strzelców

złożył dnia 10-go lipca 1947

Sztandar Polska

w Sali Rycerskiej Instytutu Historycznego imienia Generała Sikorskiego

W imieniu Instytutu Sztandar przyjęli Prezes Rady Gen. dyw. Jan and Kincardine oraz Prezes Zarządu Profesor Stanisław Stronski i oświadczyli, że będą Sztandar ten przechowywali w należnej pieczy i posłania z nim w zgodzie z Władzami, które zarządziły złożenie go w Instytucie.

*Stanisław Stronski*

Pursuant to the Decree of the President of Poland made on 27th June 1945 and instructions from the Polish Military Authorities abroad

has handed over on 10 July 1947 the Regimental Colours

which have been placed in the Warriors Hall of the General Sikorski Historical Institute

The Right Honourable The Earl of Ugin and Liverpool, Chairman of the Council and Professor Stanisław Stronski, Chairman of the Committee received the Colours on behalf of the Institute and declared that they would take due care of them and dispose of them in agreement with the Authorities who ordered the handing over of the Colours to the Institute



London 10/7/1947



Naczelnny Wódz w otoczeniu oficerów i żołnierzy 10 Pułku Dragonów. Po prawej stronie Generała gen. Rudnicki; po lewej płk Majewski. Między generałami stoją: płk Mincer, a za nim st. kapelan mjr Stopa. Pierwszy od prawej rtm. Kintzi, za płk. Majewskim ppłk Zgorzelski; nad nim rtm. Mossakowski



Londyn, 8.V.1948. Zebranie komerszowe korporacji Arkonia w Royal Stuart Hotel. Siedzą przy stole od lewej: Włodzimierz Puzyna, Wojciech Rychlewicz, Władysław Anders, Franciszek Kraczkiewicz, Mieczysław Jałowicki, Witold Hryszkiewicz-Narbutt. Stoją od lewej: Jan Schiele, Władysław Rathe, Kazimierz Trzeciak, Stanisław Piotrowski, Zdzisław Rościszewski, Zdzisław Pawłowski, Tadeusz Sokółowski, Maurycy Bosak-Hauke, Włodzimierz Horbaczewski, Ludwik Jachimowicz, Antoni Wejtko, Jan Gumiński, Jerzy Zawisza, Henryk Strzeszewski, Stanisław Radogost-Uniechowski, Witold Obuchowicz, Kazimierz Okulicz, Stanisław Krasieński, Jan Chryzostom Borkowski ● Former university students' fraternity „Arkonia” gathered in London for their reunion





Jedna z pierwszych wizyt Generała na Monte Cassino po przybyciu 2 Korpusu do Wielkiej Brytanii ●  
*General Anders visits Monte Cassino again*

„Polonia semper fidelis”, album wręczony papieżowi Piusowi XII w 1950 roku. Po lewej ks. prał. Kornacki,  
po prawej p. Renata Andersowa ● *Pope Pius XII receives General Anders and his wife during an audience  
in Rome in 1950*





General Anders z żoną Renatą w ich londyńskim mieszkaniu  
● *General Anders and his wife in their London home*

Z wizytą w Monachium, w siedzibie Radia Wolna Europa: od lewej red. Mierzanowski, Renata Anders, Anna Maria, General oraz Jan Nowak (Jeziorański) z żoną





Long Ann



**ODZNACZENIA GEN. BRONI WŁADYSŁAWA ANDERSA  
GENERAL ANDERS' DECORATIONS**

**POLSKA (POLAND)**

Krzyż Komandorski Orderu Wojennego Virtuti Militari (II klasa)  
*Commander of The Order of „Virtuti Militari” (2nd Class)*  
Krzyż Kawalerski Orderu Wojennego Virtuti Militari (III klasa)  
*Officer of the Order of „Virtuti Militari” (3rd Class)*  
Krzyż Złoty Orderu Virtuti Militari (IV klasa)  
*Gold Cross of The Order of „Virtuti Militari” (4th Class)*  
Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari (V klasa)  
*Silver Cross of The Order of „Virtuti Militari” (5th Class)*  
Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta (III klasa)  
*Commander of The Order of „Polonia Restituta” (3rd Class)*  
Krzyż Niepodległości  
*Independence Cross*  
Krzyż Walecznych 1918-1921 (czterokrotnie)  
*Cross of Valour 1918-1921 (3 bars)*  
Krzyż Walecznych 1939-1945 (czterokrotnie)  
*Cross of Valour 1939-1945 (3 bars)*  
Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami (czterokrotnie)  
*The Gold Cross of Merit with Swords (3 bars)*  
Medal Wojska (czterokrotnie)  
*Army Medal (3 bars)*  
Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921  
*The Commemorative Medal for the War of 1918-1921*  
Medal 10-lecia Odzyskanej Niepodległości  
*The Commemorative Medal of the 10th Anniversary of Independence*  
Medal 3 Maja  
*The Third of May Medal*  
Medal za Długoletnią Służbę (Srebrny)  
*The Silver Medal for Long Service*  
Medal za Długoletnią Służbę (Brązowy)  
*The Bronze Medal for Long Service*  
Krzyż Armii Krajowej  
*The Home Army Cross*  
Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino  
*The Commemorative Cross of Monte Cassino*  
(ranny ośmiokrotnie — *eight times wounded in action*)

**WIELKA BRYTANIA (GT. BRITAIN)**

*Hon. Companion of The Order of the Bath*  
*1913/45 Star*  
*Italy Star Defence Medal*  
*War Medal*

**STANY ZJEDNOCZONE (UNITED STATES)**

*Legion of Merit*  
*Order of Lafayette*

**FRANCJA (FRANCE)**

*Légion d'Honneur (III klasa)*  
*Commander of The Legion of Honour*  
*Croix de Guerre avec Palme*  
*The War Cross 1939-1945 with Palm*  
*Médaille Interallié*  
*Victory Medal*

**WŁOCHY (ITALY)**

*Ordine del S.S. Maurizio e Lazzaro (I klasa)*  
*Grand Cross of The Order of St. Maurice and St. Lazarus (1st Class)*  
*Croce di Guerra al Valore Militare*  
*The War Cross*

**ZAKON MALTAŃSKI (KNIGHTS OF MALTA)**

*Croce al Merito del Sovrano Militare Ordine di Malta (Wielki Krzyż)*  
*The Cross of Merit of the Sovereign Military Order of Malta (Grand Cross)*

**JUGOSŁAWIA (YUGOSLAVIA — ROYAL)**

*Krzyż Komandorski Orderu Św. Sawy*  
*Commander of The Order of St. Sava*

**PERSJA (PERSIA)**

*Order Cesarski „Homayeun” (I klasa)*  
*Imperial Order „Homayeun” (1st Class)*

**CZECHOSŁOWACJA (CZECHOSLOVAKIA)**

*Order Białego Lwa (Krzyż Oficerski)*  
*The Order of the White Lion (Officer's class)*

**ROSJA (IMPERIAL RUSSIA)**

*Odznaczenia wojenne 1914-1917*  
*Military decorations 1914-1917*

*Order Św. Jerzego*  
*The Order of St. George*  
*Order Św. Włodzimierza z Mieczami*  
*The Order of St. Vladimir with Swords*  
*Order Św. Anny z Mieczami (IV, III i II klasa)*  
*The Order of St. Anne with Swords (4th, 3th and 2nd Class)*  
*Order Św. Stanisława z Mieczami (III i II klasa)*  
*The Order of St. Stanislas with Swords (3rd and 2nd Class)*







DOPLATA  
ZŁ. 4. - NA  
WDOWY I  
SIEROTY  
PO  
POLEGŁYCH  
ŻOŁNIE-  
RZACH  
2  
KORPUSU

WYDANIE LONDYŃSKIE, 1944, Z OKAZJI ZDOBYCIA MONTE CASSINO.



BARLETTA I TRANI 1946  
Poczta Osiedli Polskich w Italii.





Szósta rocznica bitwy pod Monte Cassino, maj 1950



General wizytuje harcerzy na obozie w Anglii; od lewej hm. K. Kościa-Zbirohowski, hm. Obtułowicz i dh Andrzejowski ● *General Anders with Polish Boy Scouts*






Z wizyty w Stanach Zjednoczonych: spotkanie z grupą byłych żołnierzy 2 Korpusu ● *Former soldiers of the 2nd Polish Corps in Italy greet the General on his arrival in the United States*

Chicago, 17.X.1950. Wywiad dra Ripy, komentatora spraw międzynarodowych, z gen. Andersem w radiostacji WFJL. Od lewej: kpt. Łubieński, kpt. Lubomirski, b. amb. w Paryżu J. Łukasiewicz, T. Ripa, b. amb. w Berlinie J. Lipski. Siedzą: dyr. radiostacji WFJL J. Keefe, gen. Anders, dr K. Ripa — b. konsul generalny RP i jego małżonka ● *An interview with General Anders on WFJL Radio in Chicago. The General's two adjutants — Cpt. Łubieński and Cpt. Lubomirski are on the left; the former Polish Ambassadors to France and Germany are standing respectively third and fifth from the left*

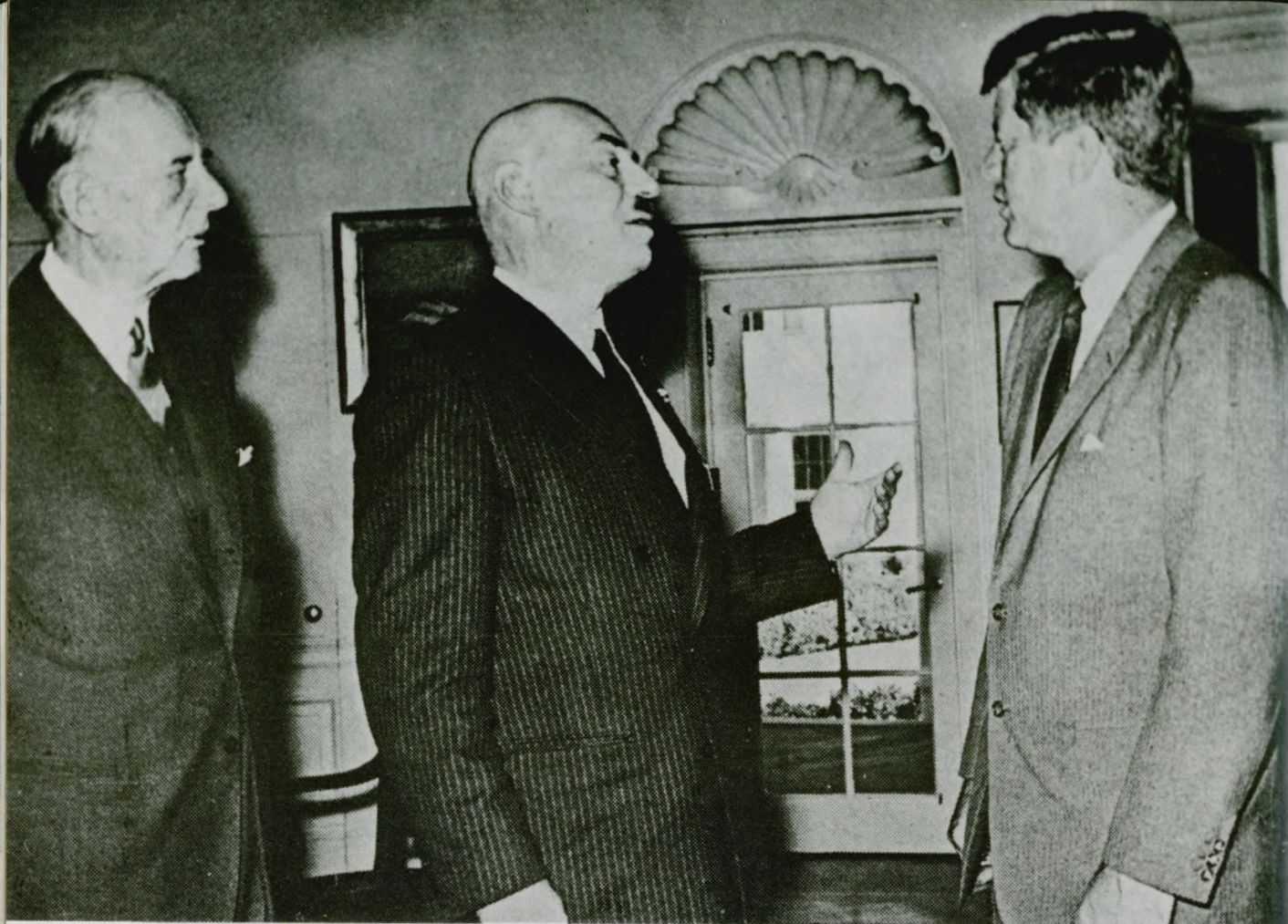




Sztandary (od lewej): 3 Dywizji Strzelców Karpackich, 2 Warszawskiej Dywizji Pancernej i 5 Kresowej Dywizji na tle flagi państwowej, która zawiśła 18 maja 1944 roku na ruinach Klasztoru (por. str. 71). Uroczystości czterdziestopięciolecia Bitwy o Monte Cassino, w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, maj 1989.

*Colours (from the left) of 3 Carpathian Rifle Division, 2 Warsaw Armour Division and 5 Kresowa Infantry Division in the Polish Institute and Sikorski Museum in London. At the top is the national flag which was hoisted above the ruins of Cassino Monastery on 18 May 1944 (see also p. 71).*





1950 r. Podczas jednej z wizyt w St. Zjedn. gen. Anders był gościem prezydenta Kennedy'ego. Generałowi towarzyszył mjr Lubomirski ● *General Anders and President Kennedy*

Dziesięciolecie założenia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów — uroczystość w Royal Albert Hall. Po lewej marszałek Wilson, po prawej prezes Światowego Zjazdu SPK ● *Field Marshal Wilson (left) at the 1950 reunion of the Polish Combatants' Association*





Najstarsi oficerowie 12 p.uł. z wizytą u Generała w 1952 roku. Od lewej: ppłk Z. Nadratowski, ppłk Minkiewicz, gen. Bór-Komorowski, gen. Anders, płk Rudnicki, ppłk Bittner i ppłk Bieliński  
● *Delegation of the 12th Podolski Lancers with General Anders*

Procesja Bożego Ciała na Balham. Ks. prał. Elston-Gogoliński w asyście Prezydenta RP Augusta Zaleskiego i gen. Andersa ● *Corpus Christi procession in London*





TADE[USZ] STYKA pinxit



XXV



MONTE CASSINO  
15. VIII. 1969.

CZESŁAW SŁANIA



H. CHYLIŃSKI

HENRYK JANUSZEWICZ pinxit







Obchody Święta Niepodległości w Slough. Obok Generata — prez. Stencel i prez. Federacji Światowej SPK Soboniewski ● *Independence Day celebrations in Slough*

Londyn, 19.IV.1952. Manifestacja katyńska w rocznicę zbrodni katyńskiej. Od lewej: prez. Drwęski, gen. Anders, prez. Kozłowski, kongresman Madden





Zjazd Krechowiaków — 24.II.1957. Gen. Kopański, gen. Anders, gen. Podhorski, mjr Zaremba, (tyłem) płk Zaorski i płk Strzelecki

1962. Obchody rocznicy utworzenia Wyższej Szkoły Wojennej. Od lewej: gen. bryg. Piątkowski, ppłk dypl. Kopański, gen. broni Anders, gen. bryg. Łukomski, ppłk dypl. Skrzywan, ppłk dypl. Gorzko, płk dypl. Zaniewski, płk Lewicki, gen. bryg. Ziemiński, płk dypl. Maćkowski, płk dypl. Kaczmarczyk, płk dypl. Iranek-Osmecki





Trzeci od lewej: prez. Soboniewski, gen. Anders, gen. Odzierzyński, prem. Arciszewski i amb. Raczyński

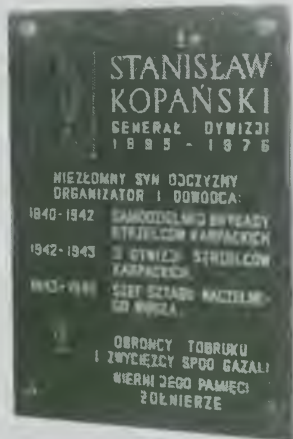
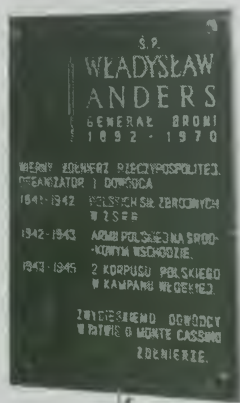
General Anders składa wieniec pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza w Londynie ● *Laying the wreath at the Cenotaph in London, in commemoration of the war-time brotherhood in arms*







General Anders and General Kopański decorated by the American Legion in the Polish Combatants' Club in Paris



◀ Tablice ku czci Generalów w jednym z warszawskich kościołów

● Plaques commemorating General Anders and General Kopański, Commander of the 3 Karpacka Rifle Division in Tobruk, in one of the churches in Poland's capital, Warsaw

◀ Generalowie Anders i Maczek na cmentarzu w Langanerrie we Francji ● General Anders and General Maczek, former Commander of the 1st Polish Armoured Division in the Polish Cemetery in Langanerrie



8.XI.1956. Spotkanie z gen. Gruentherem, d-cą Wojsk Sprzymierzonych w Europie (NATO).  
 Z prawej mjr Lubomirski ● General Anders in conversation with General Gruenther,  
 Supreme Commander Allied Forces in Europe (NATO)

Składanie życzeń noworocznych prezydentowi RP Augustowi Zaleskiemu. Od lewej: gen.  
 Odzierżyński, gen. Dembiński, gen. Regulski, gen. Kopański, gen. Podhorski, Prezydent RP  
 Zaleski, rtm. Tyszkiewicz, gen. Anders, gen. Bortnowski, gen. Zahorski



Marian Hemar wita gen. Andersa na wieczorze autorskim, w czasie wizyty Generała w Chicago



Dziesięciolecie bitwy o Monte Cassino. General w towarzystwie pani Clare Lucy — ambasadora Stanów Zjednoczonych we Włoszech, i ambasadora Rządu RP przy Watykanie Papée (pierwszy z prawej) udaje się na mszę św. ● *The tenth anniversary of the battle of Monte Cassino. Next to the General is Mrs Clare Lucy, US Ambassador to Italy, first from the right — Polish Ambassador to Vatican, Papee*





Spotkanie na lotnisku w Kanadzie. Gen. Sosnkowski i gen Anders ● *General Sosnkowski and General Anders in Canada*

Generał w otoczeniu dziatwy szkolnej w strojach ludowych w czasie wizyty w Manchesterze ● *With Polish schoolchildren in Manchester*







General z żoną i córką w gabinecie w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie ● *General Anders with his wife Renata and their daughter Anna Maria in his office at the Polish Institute and Sikorski Museum*

General z córką Anną na Balu Emigracji w Londynie





Po dekoracji Złotym Krzyżem Zasługi członków Związku Artystów Scen Polskich za Granicą. Od lewej: L. Lawiński, W. Budzyński, R. Kiersnowski, O. Lisiewicz, ppłk Z. Nadratowski, N. Oleńska („Ochotniczka Helenka”), F. Matyjaszkiewicz, prezes Sabbath, B. Reńska, R. Bogdańska, St. Zięciakiewicz, Wł. Majewska, M. Malicz, A. Vogelfänger (Tońcio), NN, E. E. Chudzyński, R. Kowalewska, J. Smosarski i prezes ZASP-u L. Pobóg-Kielanowski. Siedzą: K. Dygatówna, M. Arczyńska-Rewkowska, (w mundurze) F. Konarski (Ref-Ren)  
 ● Polish actors decorated by General Anders with the Gold Cross of Merit

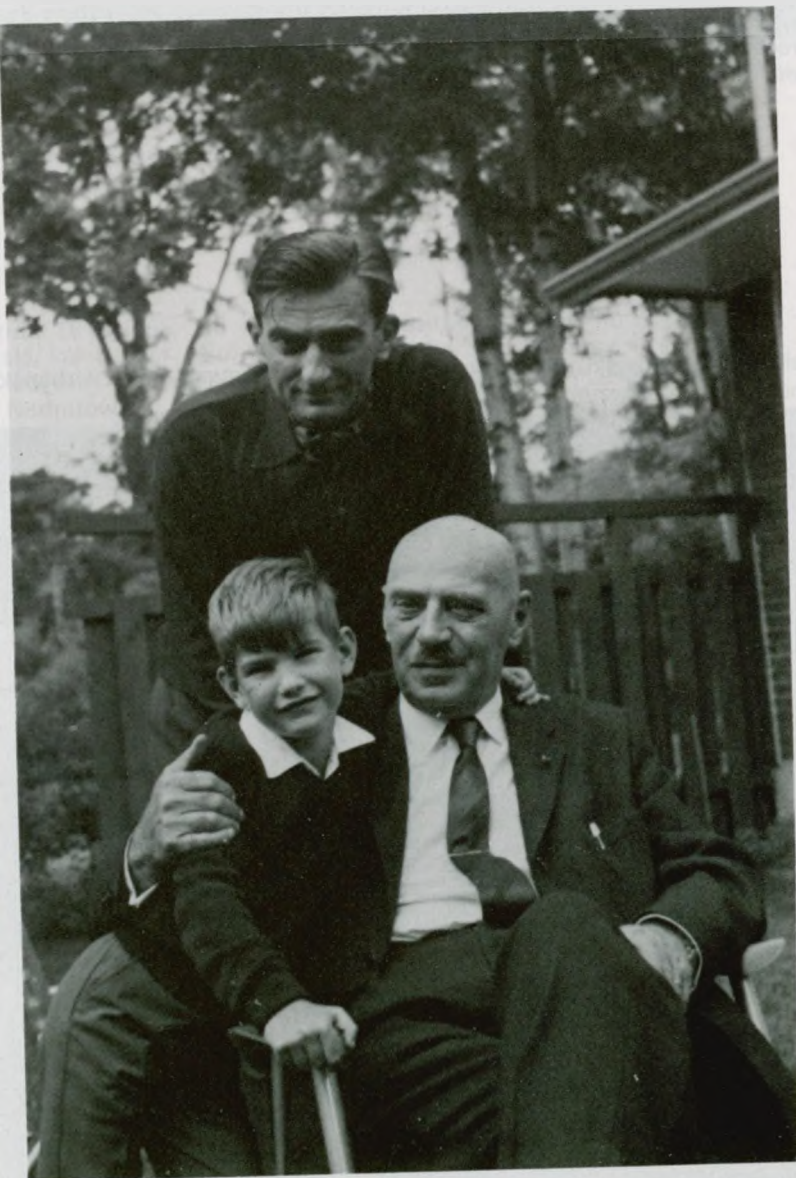
Defilada w dniu zlotu harcerzy w Lilford Park. Od lewej, na trybunie, hm. Szadkowski, Przewodniczący ZHP, ks. prał. Elston-Gogoliński, amb. Raczyński, gen. Anders i ks. bp Rubin. Poniżej: hm. Kołodziejewski, hm. Kaczorowski, hm. Sledziewska, płk dypl. Czarnecki, ppor. inż. Krasnodębski, leg. Jadwiga Sobotko, kpt. Picheta i poczet sztandarowy Brygadowego Koła Młodych „Pogoń”





Przedostatnia wizyta Generała w Montrealu;  
z wnuczką Ewą Valiquett

Montreal, 1967. Trzy pokolenia:  
gen. Anders z synem Jerzym i  
wnukiem Władysławem (nieobec-  
na na zdjęciu starsza córka Jerze-  
go — Barbara) ● *General Anders  
with his son Jerzy and grandson  
Władysław*





Odznaczenie wybitnego członka parlamentu brytyjskiego płk. Tufton Beamisha  
 Złotym Krzyżem Zasługi z mieczami. Od lewej hr. Jundziłł-Baliński i J. Łada-  
 Grodzicki ● Col. Sir Tufton Beamish, MP, decorated by General Anders with  
*Gold Cross of Merit with Swords*



Płk Z. Nadratowski, mjr Lubomirski, prez. Szadkowski, mec. Urbański, gen.  
 Anders, amb. Raczyński i prez. Sabbat.





Hołd pod pomnikiem lotnika na Northolt 18.IX.1965. Od lewej: (na przodzie) mjr pil. Putz, poczet sztandarowy: mjr Jonikas, kpt Malinowski, kpt Sawicki, Group Capt. Wandzilak, Air Marshal Theodore McEvoy, (po cywilnemu) por. Paluch, za nim por. Konopka, płk pil. Gabszewicz, (w głębi) kons. Malhomme, gen. Anders, za nim ppłk Z. Nadratowski i kpt mar. W. Nadratowski. Pierwszy od prawej red. Hęciak ● *Laying the wreath at the Polish Air Force Memorial in Northolt*





General Anders wita ambasadora Raczyńskiego w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Od lewej: amb. Komarnicki, (częściowo widoczny) inż. Leśniowski i gen. Piątkowski ● *General Anders greets Count Raczyński, the former Polish Ambassador to the Court of St. James (1934-1945)*

Hold pochowanym w Londynie na wzgórzu Białego Orła, na cmentarzu Highgate, powstańcom z 1830 roku. Za Generatem adiutant por. Konopka oraz chor. Bobrowski. W głębi: pierwszy od lewej ppłk Gnatowski, za Generatem prez. Ciołkosz ● *The memorial to the Polish insurgents of 1830, in London's Highgate Cemetery in 1960*





Rada Trzech — reprezentacja polityczna emigracji: amb. Raczyński, gen. Anders, gen. Bór-Komorowski ● *The Council of Three; the political representation of free Poles*



Księżna Kentu w towarzystwie gen. Andersa na uroczystościach 25-lecia założenia „Ogniska Polskiego” na Kensingtonie. Od lewej: prez. Jundziłł-Baliński, gen. Anders, gen. Regulski, amb. Raczyński, prezydent Zaleski, burmistrz Westminsteru z małżonką. W drugim rzędzie od lewej: J. Pszanowski, red. Z Kon, nad nim E. Schejbal, red. K. Zbyszewski, Mr MacKenzie. Za amb. Raczyńskim po prawej dyr. Kaczmarek; nad nim F. Wróblewski. Nad księżną Kentu kier. „Ogniska Polskiego”, p. Kamionkowa ● *The Duchess of Kent visits the Polish Hearth Club in London*



Wizyta w pałacu arcybiskupim kard. Heenana, Prymasa Anglii. Od lewej: ppłk Z. Nadratowski, NN, mjr Saunders, prez. Soboniewski, kmdr Busiakiewicz; za nim ks. biskup Rubin, kmdr W. Nadratowski, za nim gen. Rudnicki, NN, F. Konarski (Ref-Ren), gen. Ziemiński, płk Gabszewicz, NN, Prymas Heenan, red. Chudzyński, gen. Anders, ppor. mar. Budzyński, prez. Paluch i kmdr Wroński ● *Visit to the Archbishop of Westminster, Card. Heenan*

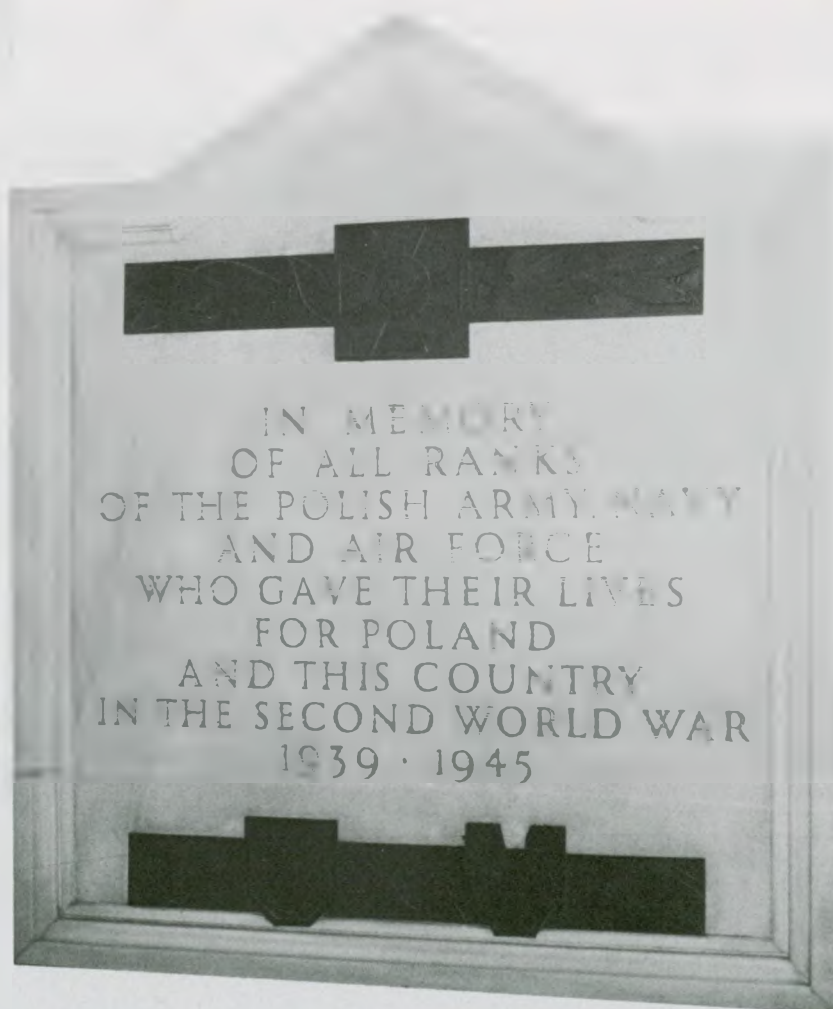
Od lewej: ppłk Z. Nadratowski, prez. Lis, gen. Ziemiński, prez. Świetlik (Rada Polonia Amerykańskiej), gen. Anders, gen. Kopański, mjr Lubomirski







Poświęcenie tablicy ku czci poległych żołnierzy, marynarzy i lotników polskich w Katedrze Westminsterskiej w Londynie. Od lewej: pplk Kaczmarczyk, płk Dąbrowa, mjr Ściborski, mjr Soboniewski, mjr Szadkowski, gen. Ziemiński (zastłonięty), bosman-mat Braunowa, kontradmirał Podjazd-Morgenstern, por. mar. Ponikiewski, płk Beill, gen. Anders i kmdr W. Nadratowski ● *Unveiling of a commemorative plaque in Westminster Cathedral, London*





11.XI.1966. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie



Dekoracja orderem Virtuti Militari sztandarów pułkowych przez Naczelnego Wodza za udział w II wojnie światowej. Pierwszy od lewej kpt. Smaczny. Przy sztandarach od lewej: kpt. dypl. Kapis, rtm. Ziółkowski; za Generatem po lewej gen. Grudziński, NN, NN; w głębi chor. Czekatowski, plk Zgorzelski





Wręczenie Generalowi honorowej odznaki Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet; od prawej płk Leśniakowa, kpt. Morozewicz i por. Kolegowicz

Składanie życzeń noworocznych Radzie Trzech w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Od lewej: mec. Urbański, gen. Anders, amb. Raczyński, kmdr W. Nadratowski, prez. Bielecki, prez. Sabbat, red. Cydzik, red. Wilk i częściowo widoczny rtm. Dembiński





Otwarcie wystawy filatelistycznej w związku z obchodami 100-lecia urodzin Marszałka Piłsudskiego: starsza córka Marszałka — dr Wanda Piłsudska i Krzysztof Jarczewski — syn młodszej córki — Jadwigi

Setna rocznica urodzin Józefa Piłsudskiego — uroczysty obchód w londyńskim Royal Albert Hall ● *The centenary of the birth of Marshal Piłsudski (1867-1935), the prominent Polish soldier and statesman, in London's Royal Albert Hall*





Tradycyjne dożynki Stowarzyszenia Rolników Polskich w salach jednego z londyńskich hoteli. Za Generałem ks. infułat Staniszewski, p. Renata Andersowa, prez. Parol, Anna Andersówna, gen. Bór-Komorowski, ks. dr Jasiński i gen. Kopański ● General Anders and the guests of honour at the traditional Polish Harvest Ball in London

General przemawia do uczestników 50-lecia Wyższej Szkoły Wojennej, 1969 r. Od lewej: płk Sawczyński, ppłk Jarski, ppłk Morawicz, ppłk Faure, gen. Noël, gen. Rudnicki, płk Leśniak. W drugim rzędzie: ppłk Zamoyski i, częściowo widoczny, gen. Glabisz





Uroczystość poświęcenia płyty pamiątkowej Polskich Sił Powietrznych w londyńskim kościele RAF-u, 8.IX.1968 ● The dedication of the Polish Air Force Memorial at St. Clement Danes RAF church in London. Air Marshal Sir Frederic Rosier and General Anders; first from the left is the Venerable VEG Payton, Chaplain-in-Chief of the RAF



#### ODZNAKI POLSKICH SIŁ POWIETRZNYCH

- 300. Ziemia Mazowiecka — Bomber Squadron
- 301. Ziemia Pomorska „Defence of Warsaw” Bomber Squadron
- 302. Poznański Fighter Squadron
- 303. Tadeusz Kościuszko Fighter Squadron
- 304. Ziemia Śląska — Prince Joseph Poniatowski's Bomber Squadron
- 305. Ziemia Wielkopolska — Józef Piłsudski's Bomber Squadron

- 306. Toruński Fighter Squadron
- 307. „Owls of Lwow” Night Fighter Squadron
- 308. Krakowski Fighter Squadron
- 309. Ziemia Czerwińska Fighter Squadron
- 315. Dębliński Fighter Squadron
- 316. Warszawski Fighter Squadron
- 317. Wileński Fighter Squadron
- 318. Gdański Fighter — Reconnaissance Squadron
- Polish Fighting Team
- 663. Air Observation Point

#### POLISH AIR FORCE BADGES

- 300. Dyon Bombowy Ziemi Mazowieckiej
- 301. Dyon Bombowy Ziemi Pomorskiej „Obróńców Warszawy”
- 302. Dyon Myśliwski Poznański
- 303. Dyon Myśliwski im. Tadeusza Kościuszki
- 304. Dyon Bombowy Ziemi Śląskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego
- 305. Dyon Bombowy Ziemi Wielkopolskiej im. Józefa Piłsudskiego
- 306. Dyon Myśliwski Toruński
- 307. Dyon Myśliwski Nocny „Lwowskich Puchaczy”
- 308. Dyon Myśliwski Krakowski
- 309. Dyon Myśliwski Ziemi Czerwińskiej
- 315. Dyon Myśliwski Dębliński
- 316. Dyon Myśliwski Warszawski
- 317. Dyon Myśliwski Wileński
- 318. Dyon Myśliwsko-Rozpoznawczy Gdański
- Afrykańska Ekipa Myśliwska
- 663. Dyon Samolotów Artylerii



Ks. prałat Michalski, prez. Bielecki, amb. Raczyński, gen. Anders, gen. Bór-Komorowski, prez. Ciołkosz i gen. Kopański, w czasie składania Generałowi imieninowych życzeń, w jego gabinecie w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie

15.V.1969. Wystawa Związku Filatelistów Polskich w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Przemawia ptk dypl. Berek, za Generatem pptk Żebrowski i por. dr Kryska-Karski. Pierwszy od prawej ptk Grzembo. Siedzą na pierwszym planie: gen. Duch (po lewej), p. Andersowa, gen. Kukiel ● *Union of Polish Philatelists' Exhibition, commemorating the twentieth anniversary of the battle of Monte Cassino, at the Polish Institute and Sikorski Museum in Kensington, London*





Wdowa po st. strz. Janie Nowakowskim z 13 batalionu strzelców Wileńskich, który zginął 12 maja 1944 pod Monte Cassino ● *A widow prays at her husband's grave*

Ostatnia wizyta gen. Andersa we Włoszech na cmentarzu Monte Cassino w dniu przekazania nad nim opieki Związкови Harcerstwa Polskiego. Od lewej za Generałem: mjr Szadkowski, mjr Soboniewski, red. Trojanowski i red. Chudzyński ● *On his last visit to Italy; General Anders addresses Polish Boy Scouts and Girl Guides, who converged on Monte Cassino from all corners of the world on the twenty-fifth anniversary of the battle*

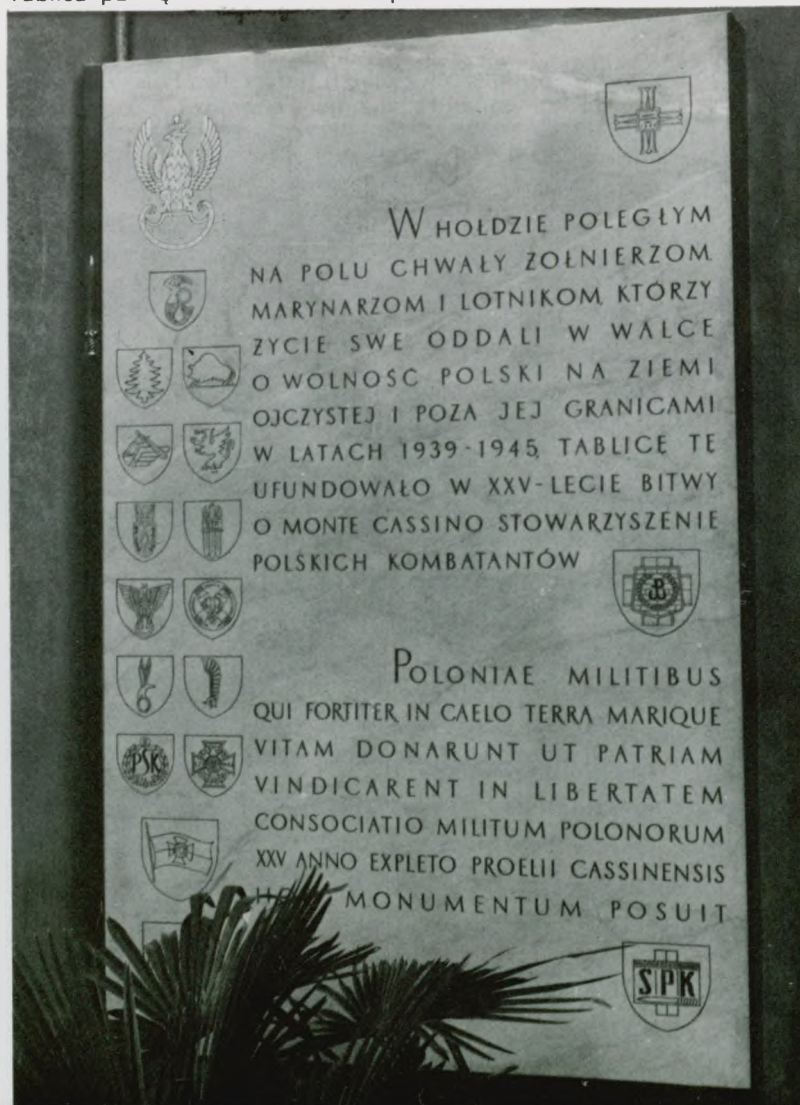


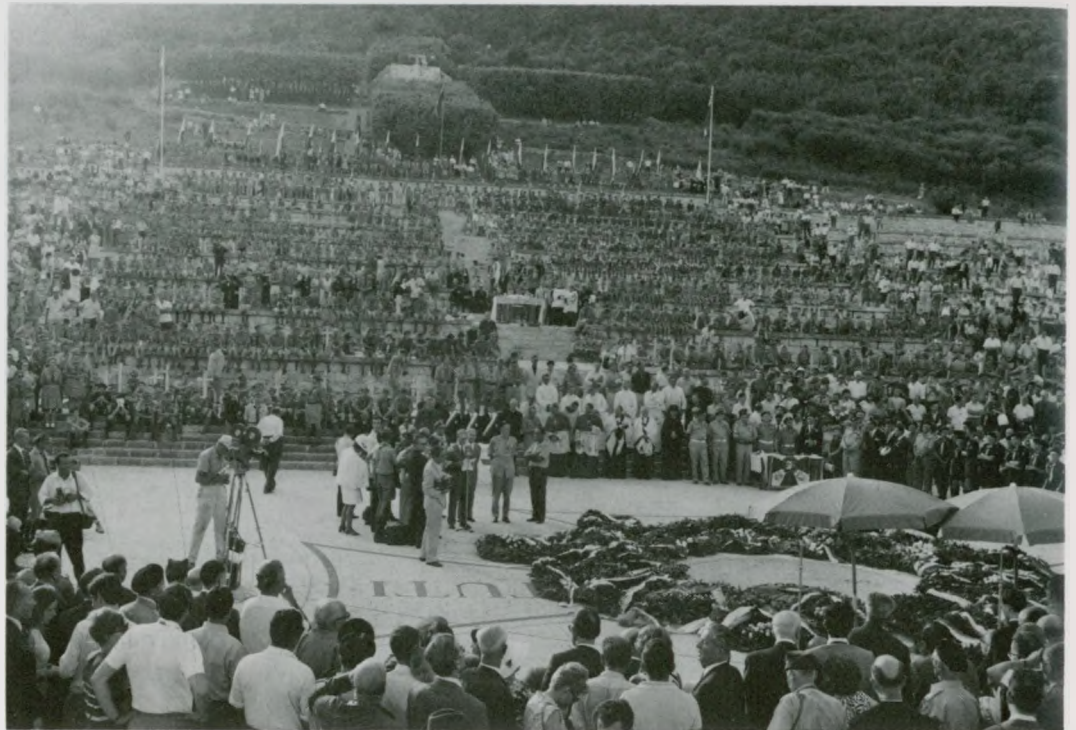




Od prawej w głębi: chor. Pfeiffer, por. Zaorski, ppor. inż. Bokszczanin, chor. Staręga, por. Kalinowski, chor. Stańczak; ostatni z lewej: kpt Duńczyk i kpt. Wolwicz. Na pierwszym planie od prawej: mjr Słewiński, kpt. Mintowt-Czyż i pptk Gnatowski. W głębi, na prawo od flagi narodowej — hm. Śledziwski

Tablica pamiątkowa w kościele polskim św. Stanisława w Rzymie





TU NA MONTE CASSINO  
W 25-Ą ROCZNICE BITWY  
MŁODZIEŻ POLSKA  
PRZEJĘŁA SZTANDARY  
WALCZĄCEGO O WOLNOŚĆ NARODU



Hm. Kaczorowski, Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego, salutuje sztandar harcerek z Kanady; po lewej komendantka wyprawy chorągwi hm. Błaszczuk



## DWIE BITWY O MONTE CASSINO

Pierwsza skończyła się z zatknięciem flagi biało-czerwonej na ruinach klasztoru. Był to konkretny czyn żołnierski, ale jednocześnie i symbol. Powiewało bowiem odniesione wówczas zwycięstwo jak sztandar nad gruzami wizji Ojczyzny wolnej, silnej i sprawiedliwej. Gorzkim więc wypadła nazwać ten triumf. Towarzyszyła mu przecież świadomość, że zapłacona zań cena wpisze się wprawdzie w historię, w opowieść i pieśń — nie wpłynie jednak na zrealizowanie planów i nadziei walczących. Zostały już one uprzednio przekreślone wspólnym gestem naszych sojuszników i wrogów. Dlatego też na ich miejsce wstawili niektórzy pytanie, czy, wiedząc o tym, musiał jeszcze żołnierz polski „iść po makach i ginąć”.

Ten gorzki triumf był jednak potrzebny. Koronował wstrząsającym finałem tragedię ludzi, którzy bardzo poważnie potraktowali hasła: wolność, wierność, honor. Dzięki temu „Monte Cassino” brzmi dzisiaj jak meldunek o uczciwie spełnionym obowiązku.

A równocześnie przypomina, że druga bitwa trwa. Wążą się w niej losy idei, która ma usprawiedliwiać istnienie emigracji. Bo przecież wobec obcych, wśród których przebywają; wobec Kraju, do którego nie wrócili; wobec dzieci, którym dali życie na obczyźnie muszą emigranci sobie i całej ludzkości wytłumaczyć sens swojej decyzji pozostania poza Polską. Im ten sens będzie głębszy, im bardziej uwzględnić będzie prawdziwą godność człowieka, tym łatwiej trafi do przekonania dziwiącemu się światu, dlaczego tyle tysięcy Polaków wybrało raczej drogi tułactwa aniżeli powrót do ziemi ojczystej.

Wielka Emigracja pozostawiła nam w spadku określenie: „Pielgrzym wolności”. Ono miało budzić sumienia tych, którzy z lekkim sercem zgadzają się na cudzą, a czasem i własną niewolę. Budzenie takie jest obecnie bardzo potrzebne. Zbyt szybko i chętnie nawet chrześcijańskie społeczeństwo zapomina o milionowych rzeszach, którym siłą narzucono obcy im system rządzenia oraz wrogą ideologię. Przeciwno temu zapomnieniu powinien się podnieść krzyk protestu. Nie może być on jednak dyktowany chęcią zemsty za poniesione krzywdy ani chęcią walki o władzę i stanowiska, lecz troską o najwyższe wartości cywilizacji chrześcijańskiej zagrożonej przez światopogląd materialistyczny, zorganizowany w system tak zwanej dyktatury proletariatu. Fikcją w tym systemie jest proletariatus, ale za to twardym konkretem dyktatura góry partyjnej dzierżącej władzę.

Sztandary przekazywane młodzieży w czasie jubileuszowych uroczystości nie powinny zastępować prawdy, że o wiele trudniej jest przekazywać idee. Jeśli tego obowiązku emigracja nie spełni, bitwa przegrana i sztandary zwiisać będą nad gruzami idei wolności.

*Ks. Jerzy Mirewicz, TJ*

Obchody 25-lecia bitwy pod Monte Cassino. Od lewej siedzą: prezes Sabbat, amb. Papee, gen. Anders, przeor opactwa Benedyktynów o. Rae. Stoją: Anna Anders, mjr Lorentz, za nim pptk Maciejczyk, gen. Bobiński; w głębi płk Wirth; w mundurze mjr Soboniewski ● 25th anniversary of the battle of Monte Cassino





Od lewej: red. Stypułkowski, K. Szczaniecka, gen. Kukiel, mjr Lubomirski, marsz. Podoski, gen. Odzierzyński, amb. Raczyński, gen. Anders, (za nim w drugim rzędzie) dyr. Czerwiński, por. Konopka, (nad nim w okularach) prez. Ciołkosz. Od prawej: mec. Z. Stypułkowski, prez. Bielecki w czasie akademii w dniu święta 3 maja

Dekoracja gen. Andersa Krzyżem Armii Krajowej. Od lewej: gen. Kukiel, gen. Kopański, pptk Z. Nadratowski, gen. Ziemski, gen. Pelczyński — szef sztabu AK, plk Iranek-Osmecki i plk Kraczkiewicz ● General Anders decorated with the Home Army Cross by General Pelczyński, former Chief of Staff of Polish Home Army (AK)





Święto Żołnierza w Royal Albert Hall. Pierwszy od lewej por. Bojakowski oraz, na pierwszym planie, płk. pil. Gabszewicz kadm. Podjazd-Morgenstern, gen. Kopański, gen. Anders. Po prawej mjr pil. Drobiński („Ghandi”)

Londyn, 28.II.1970. XXIV Walny Zjazd Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii. Od lewej: Ryszard Zakrzewski — sekretarz generalny Zjednoczenia, prof. Ścibor-Rylski — członek Zarządu, ppłk pil. Bieńkowski — wiceprezes, ambasador Raczyński, red. Hęciak — prezes Zarządu, gen. Anders, płk Leśniakowa — skarbnik, Stefan Kolańczyk — wiceprezes, mgr Płoski, J. Krasnodębski i inż. Pruszyński — członkowie Zarządu.





Gen. Anders odsłania tablicę ku czci Powstania Węgierskiego (1956) na ścianie budynku „Ogniska Polskiego”, w obecności gen. Ludvica Veressa de Dalnok — przywódcy Wolnych Węgrów w Wielkiej Brytanii ● *A plaque in Kensington commemorating the Hungarian Uprising of 1956, unveiled by General Anders in the presence of Ludvic Veress de Dalnok — leader of the Free Hungarians*

Zebranie w sali „Ogniska Polskiego” w Londynie ku czci śp. gen. Bora Komorowskiego. W pierwszym rzędzie od lewej: ks. inf. Staniszewski, p. I. Komorowska, gen. Anders, amb. Raczyński, gen. Odzierżyński, ks. biskup Fierla, ks. biskup Mateusz, gen. Kopański, por. Konopka. W drugim rzędzie: gen. Ziemski, red. Czerwiński, kmdr W. Nadratowski, ppłk Z. Nadratowski, NN, prez. Soboniewski. Trzeci rząd: drugi od lewej prez. Lis, gen. Arciszewski, p. Z. Arciszewska, kmdr Wroński, NN. W czwartym rzędzie czwarta od lewej dr Danilewiczowa, inż. Wajda. W piątym rzędzie pierwszy od lewej — R. Kiersnowski





Akademia ku uczczeniu pamięci gen. Sosnkowskiego w Londynie. Od prawej: ppor. Huczyński (delegat AK), ppłk Dusza, por. J. Zaorski, chor. Pfeiffer. Począty sztandarowe: 21 Pułku Piechoty Dzieci Warszawy, 1 Pułku Ułanów Krechowieckich i 24 Pułku Ułanów

Ostatni wieczór Generała; w dniu 10 maja 1970 roku w czasie przyjęcia u mjr Kamila i Ireny Czarneckich. Od lewej, obok Generała, Olga Czarnecka, dr Niedźwirski i Renata Anders. Za Generałem stoją Irena Delmar-Czarnecka, mjr Czarnecki i Lila Niedźwirska





### **GENERAL WŁADYSŁAW ANDERS**

**zmarł w Londynie 12 maja 1970 roku, osobliwym zrzędzeniem losu w trzydziestą piątą rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego, którego był kiedyś podkomendnym, a potem następcą na stanowisku wodza naczelnego Polskich Sił Zbrojnych i rzecznika niezłomnej woli Polaków w upartym dążeniu do niepodległości.**

**Z więźniów i zesłańców, wyprowadzonych z domu niewoli na nieludzkiej ziemi, stworzył armię, która w swym nie ukończonym pochodzie z ziemi włoskiej do Polski odniosła największe polskie zwycięstwo drugiej wojny światowej.**

**Bił się za Polskę w każdych okolicznościach i z każdym wrogiem. Polacy są trudnym narodem i niełatwo komuś ze swoich przyznają wielkość. Ale nie ma takiego serca polskiego, które nie zadrgałoby wobec heroizmu żołnierskiego. Tu kończą się właśnie, na ten temat nie ma sporu. Polacy jednoczą się zawsze pod sztandarami wojskowymi. Ich strażnikiem był Generał Władysław Anders.**

**Przez ćwierćwiecze nieomal, po zakończeniu drugiej wojny światowej, na emigracji spadły na Generała, obok wojskowych, także polityczne obowiązki. Był największym autorytetem dla całego obozu niepodległościowego. Znali go swoi i obcy, a jego nazwisko otoczone było sławą i szacunkiem zarówno na emigracji, jak w Kraju.**

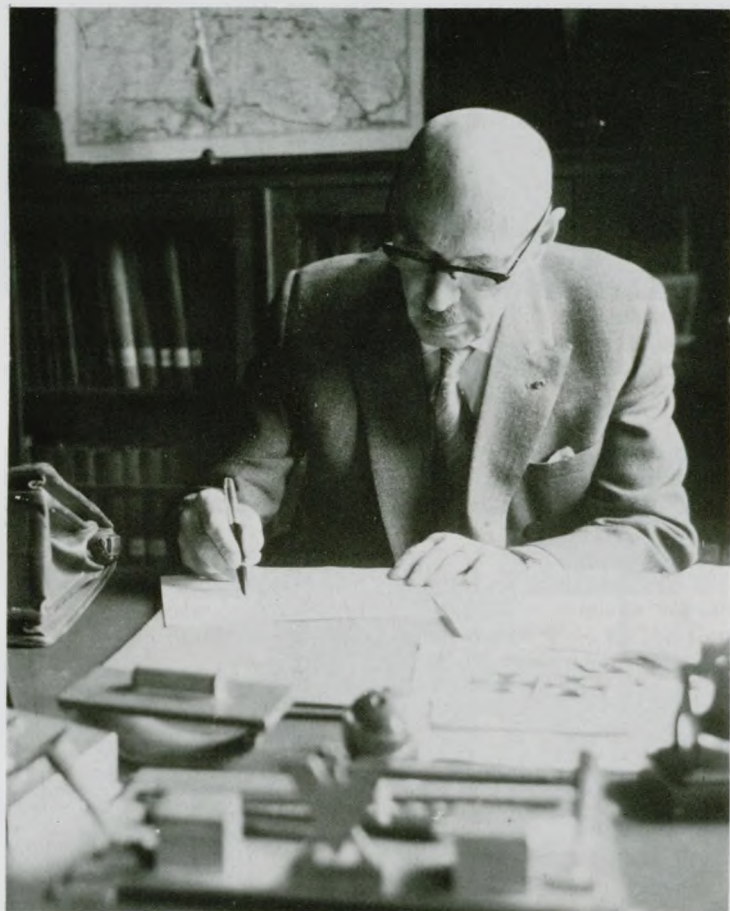
**Nie dane mu było napisanie ostatniego rozdziału naszej wojennej i powojennej odysei. Dopiszą go dalsze pokolenia Polaków: tysiący synów i wnuków tysięcy bezimiennych żołnierzy walczących o wolność Narodu.**

Wierzę głęboko, że niezachwiane męstwo Żołnierza Polskiego i ofiara krwi wylanej na polach bitew wszystkich frontów, w Kraju i na obcych ziemiach, na morzu i na niebie nie pójdzie na marne. Powstanie z niej prawdziwie wolna, cała i niepodległa Polska.

Londyn, wrzesień 1969

**Władysław Anders**  
gen. broni





WÓDZ NACZELNY

Nieraz głęboko, że miał wiane meo  
 zoficzne Dalshiego: ofione koni nymaj  
 na jalek biter trydkiel proaktin, w kraj  
 i do sleyd ziswiaz, za toon i do widic nie poj  
 do inone. Powstanie z sig poudi. ca wote e i  
 cafa: Anypodlogie Pabok  
 Władysław Cichy  
 za toon -

Łódź, w sierpniu  
 1969.



Warta przy trumnie Generała w kościele św. Andrzeja Boboli. Od lewej: hm. Trzeciecki, dr Jagodziński, hm. Siciński, kpt. Morozewicz, por. Kaczorowska, sierż. pchor. Konopka, H. Kolegowicz, dhna Garlińska ● *The funeral of General Anders in London — and at Monte Cassino*

Czoło orszaku żałobnego na pogrzebie Generała w Londynie: por. J. Zaorski; pierwsza trójka: ppłk Białostocki, gen. Skowroński, rtm. Łukowski; druga trójka: chor. Pastuszko, sierż. Saczek, por. Bojakowski; za nimi widoczne T. Duczyńska i K. Markowska. Kondukt żałobny prowadzi ks. prał. Sotowiej



Gen. Bohusz-Szyszko rzuca garść polskiej ziemi z cmentarza Orłąt Lwowskich na trumnę Generała ● *The last farewell by General Bohusz-Szyszko, General Anders's close friends and the deputy Commander of the 2nd Polish Corps in Italy*





Ostatnia droga Generała do podnóża opactwa Monte Cassino — miejsca wiecznego spoczynku wśród żołnierzy 2 Korpusu, poległych w czasie walk w maju 1944 ● *The General's last journey, Monte Cassino cemetery*

W pierwszym rzędzie (w mundurze harcerskim) ks. Kowalczyk (były kwatermistrz 3 DSK w stopniu kapitana), ks. biskup Wesoly, ks. biskup Rubin i ks. biskup Fierla



# **Na śmierć generała Andersa**

*Matko, któraś w posesjach i łagrach Workuty  
Była łachmanem ludzkim z godności wyciętym,  
Niewolnicą, skazaną w skwarzym Kazachstanie  
Nie na śmierć, lecz na długie, powolne konanie,  
Gdy cię wszy oblażyły i cynga cię żarła ...  
Ty, która miałaś umrzeć — aleś nie umarła  
Westchnij dzisiaj za Tego, co cię z tej niedoli  
Wywiódł wtedy i Siebie przeżyć ci pozwolił...!*

*Sieroto, strzępie ludzki, mała kreaturko,  
Szkieleciku, pokryty przeźroczystą skórką,  
Skazany na zagładę w syberyjskiej kniei,  
Mrący z głodu i zimna, bez cienia nadziei  
Na przeżycie ... Zmów pacierz za Tego, co wtedy  
Ciebie, gdyś był półmartwy, wyciągnął z tej biedy  
I przywrócił do życia. . Dziś Jemu potrzeba  
Twejr modlitwy, by drogę ułatwić. Do nieba.*

*Żołnierzu, zagubiony w azjatyckiej zimie,  
W odludnych tajgach Komi, w tundrach na Kołymie,  
Zniewolony, zaszczuty, ze złudzeń obdarty...  
Wyniszczony szkorbutem, próchnicą przeżarty...  
Pomódl się dziś za Tego, który dłońmi swymi  
Wyprowadził cię wtedy z tej nieludzkiej ziemi  
Poniżenia i brudu, hańby i zgnilizny,  
Byś mógł stanąć na nowo w służbie dla Ojczyzny...!*

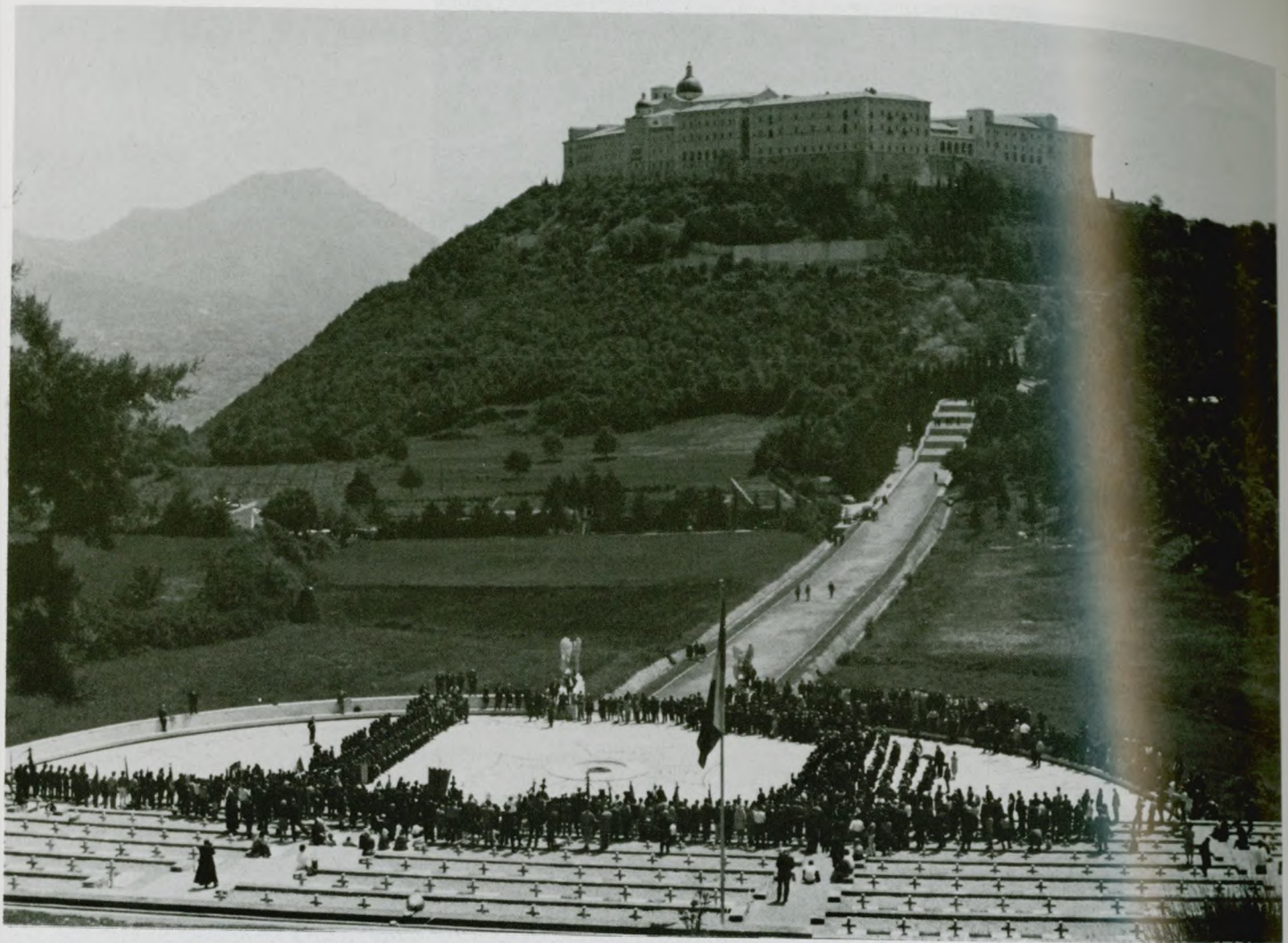
*Polaku, w którejkolwiek znadujesz się stronie,  
W Kraju czy poza Krajem — jeśli w tobie płonie  
Umiłowanie tego, co wolnością zwie się  
I hasła, które żołnierz na sztandarach niesie:  
Bóg, Honor i Ojczyzna — pomyśl, że dziś zgasto  
Serce do końca wierne tym żołnierskim hasłom.  
Pomnij to i schyl głowę, i westchnij! O, Panie,  
Daj Mu Siebie wolność i odpoczywanie...*

Feliks Konarski (Ref-Ren)  
Chicago, 13 maja 1970



Od lewej: Jerzy Anders (syn), ppłk Tadeusz Anders (brat), córka Anna, p.  
Renata Andersowa, mjr Lubomirski, mjr Łubieński ● *The General's family  
at his funeral*





Na trumnie Generała spoczął na chwilę w holdzie sztandar 1 Pułku Ułanów Krechowickich. Poczet sztandar w składzie (od lewej): por. J. Zaorski, chor. Pfeiffer i chor. Bobrowski



ym  
im  
ina  
—  
ch  
nii  
do  
w  
nie  
pl-  
ie  
u,  
m  
o-  
at  
ie  
d-  
e.  
a  
i  
i,  
e  
d  
v  
e  
i



Za wolność waszą i naszą  
My, żołnierze polscy  
Bogu oddaliśmy ducha  
Ziemi włoskiej ciała  
A serca — Polsce

Napis na pomniku-obelisku 3 Dywizji Strzelców Karpackich na wzg. 593 nad Cmentarzem Monte Cassino.



General Wladyslaw Anders, brilliant commander of the 2nd Polish Corps in the Italian campaign, died in London on May 12th. This sad event recalls to the minds of all who remember the 2nd World War, the gallantry and loyalty of Polish allies.

Wounded and imprisoned after the German-Russian attack on Poland in 1939, General Anders was eventually released as a result of the Polish-Soviet Agreement in August 1941. He then took over the command of the Polish Army in Russia and after the evacuation of these troops from Soviet territory, he was appointed Commander of the Polish Army in the Middle East.

I remember well how, in the autumn of 1940, when visiting the Middle East as Secretary of State for War, I saw a parade of what was then the Polish Brigade. I noted at the time that this was the most dramatic event of my tour. These men, so far from their own land, so isolated by language, climate and ways of life, were compactly sufficient to themselves and unmistakably presented military material of the finest quality. General Anders, at the head of these men, became their inspiration and their leader in countless engagements.

It was in Italy that General Anders and his famous 2nd Polish Corps won enduring fame. The battle and capture of Monte Cassino, the series of engagements on the Adriatic front the forcing of the Gothic line were renowned feats of arms in which this Corps took part. Finally, the capture of Bologna contributed notably to the collapse of the German front in Italy.

This bare record of a splendid military career is important in itself, but for us it has an even wider significance as an epitome of Polish courage in the 2nd World War. It is for his leadership in those years that General Anders would wish to be remembered. We pay proud tribute to his memory and that of the brave men he led.

*LORD AVON (ANTHONY EDEN)*



## W TROSCE O NAUKĘ I MŁODZIEŻ

Wspaniała praca generała Andersa dla Polski związała go i ze sprawami, którym służy Polska Macierz Szkolna. Gdy w lecie 1942 r. powziął historyczną decyzję wyprowadzenia wojska z Rosji, pod jego opiekuńczymi skrzydłami wyszły z „niehumanitarnej ziemi” tysiące dzieci polskich. Po wyjściu z Rosji zaczęła się na olbrzymią skalę praca wychowawcza. Na dalekich ziemiach, w osobiwie trudnych warunkach powstały szkoły i internaty, licea i gimnazja. Kształciło się w nich, ocalone od zagłady, młode pokolenie, które kiedyś przejmie zaszczytny obowiązek walki o Polskę. Generalną piękną pracą wychowawczą, której znaczenie wybornie rozumiał, potrafił ożywić swym zapalem. Kiedy żołnierz polski pod jego świetnym dowództwem szedł od zwycięstwa do zwycięstwa, jednocześnie w dziesiątkach szkół polskich toczyła się walka o duszę polskiego dziecka. W zakładach przyfrontowych, utrzymywanych przez 2 Korpus, drukowano setki książek i podręczników szkolnych; działalność oświatowo-wychowawcza rozwinęła się wspaniale i wydała bogate plony.

Ta sama troska o młode pokolenie urodzone już na ziemi obcej wypowiedziała się z wielką siłą w całej działalności generała Andersa na stanowisku prezesa Rady Polskiej Macierzy Szkolnej.

Na dwa tygodnie przed śmiercią położył swój podpis pod apelem Macierzy, wzywającym społeczeństwo do wzmożonej ofiarności na cele wychowawczo-oświatowe. Powiedział w tym orędziu: „Na drugie tysiąclecie Polski Chrześcijańskiej budujemy trwały pomnik: *Polskość w sercach i umysłach naszej młodzieży*”.

Dzisiaj czyta się te słowa jak jego testament.

Witold Czerwiński

## NA MONTE CASSINO

Modlili się nad jego trumną biskupi trzech wyznań. Pienia i kadzidła mieszały się z kłębami majowego słońca. Żegnali go biskupi, towarzysze broni i politycy. Padaly słowa żarliwe, mądre i piękne. Były żołnierz 2 Korpusu, dzisiaj w fioletach, a jutro zapewne w purpurze, przypominał losy zestanych na „niehumanitarnej ziemi”. Na poduszkach skrzyty się wysokie odznaczenia. Lśniły szarfy orderów. Pochylały się sztandary. Emigracyjnym zwyczajem wysypano do grobu ziemię z Polski. Jeden woreczek był z cmentarza Orląt lwowskich. Wyrosla góra wieńców. Aż trzy nadesłał wczorajszy wróg z pola bitwy. Wiązanka kwiatów z Polski, nadawca nieznan.

Tadeusz Nowakowski

## UŁAŃSKA POBUDKA

Nie można żyć samymi wspomnieniami, ale nie można żyć bez nich; nie można tylko mędrkować, trzeba także coś czuć; nie można tylko przeklinać, trzeba także coś kochać; nie można tylko szlochać, nie można zrobić z „Muru Płaczu” czy z gruzów Starówki, z „dymu pożarów i z kurzu krwi bratniej” jedynych trofeów i łuków tryumfalnych narodowej historii. Nie można tylko myśleć o Łukasimskim, kibitkach, Szesnastu z Pruszkowa, łagrach, kacetach, Oświęcimiach. Najprostszą higieną narodowa nakazuje nam wyrwać się z tego ósmego kręgu dantejskiego, rozmarzyć się nad czerwonymi makami...

Monte Cassino, wszystko co ta nazwa ma dla nas drogiego i elektryzującego, nie byłoby Monte Cassinem, gdyby nie było Andersa. Wielkie czyny muszą być związane z imieniem, z nazwiskiem. Uwolnienie Orleanu nie byłoby uwolnieniem Orleanu, magiczne fluidy płynące z tego bohaterstwa sprzed 450 lat nie przemawiałyby po dziś do serc Francuzów, gdyby nie sylwetka Joanny d'Arc w swej zbroi i na swym koniu. Czym byłyby Termopile bez Leonidasa? Czym wiktoria wiedeńska bez króla Jana? Czym zwycięstwo nad Wisłą bez Piłsudskiego?

Bez Andersa Monte Cassino nie miałyby dla nas też magii, nie przemawiałyby tak silnie, tak wstrząsająco do duszy wszystkich Polaków — nie tylko żołnierzy 2 Korpusu, nie tylko do wszystkich żołnierzy polskich, którzy przelewali swą krew w czasie drugiej wojny światowej, nie tylko do Polaków w Kraju — ale także do duszy najdalszych pokoleń naszego narodu, wszystkich tych, którzy przyjdą długo po nas, kiedy już wszyscy będziemy tylko anonimowym prochem, bezimiennymi kośćmi. Wówczas to jedno jedyne nazwisko — Andersa — pozostanie i pokryje swym dźwiękiem, rześkim i młodym jak pobudka ułańska, nasze małości i nasze niedole, nasze spory i nasze rywalizacje i pozostanie dowodem, żeśmy się nie ugięli, żeśmy nie zwątpili, żeśmy nie zdradzili, żeśmy się nie poddali, że nie utraciliśmy wiary, żeśmy pozostali narodem rycerskim i rycerskiej walki, i rycerskiej wojny, że nie chcemy nienawiści ani poniżenia, ani deptania, ani zemsty, że wreszcie nigdy nie zrezygnujemy z dwóch skarbów, bez których nie ma, nie może być i nigdy nie będzie Polski: z niepodległości i z naszej przynależności do wspólnej ojczyzny europejskiej.

W. A. Zbyszewski



Niezwykła to chwila, kiedy mogę wraz z Wami uczestniczyć w tej wielkiej rocznicy. Trzydzieści pięć lat temu zakończyła się bitwa o Monte Cassino, jedna z tych, która zadecydowała o losach ostatniej wojny. Dla nas, którzy wówczas, w 1944 roku, przeżyaliśmy straszliwe nasilenie presji okupacyjnej, dla Polski, która znajdowała się w przededniu powstania warszawskiego, bitwa ta była nowym potwierdzeniem owej niezłomnej woli życia, dążenia do pełnej niepodległości ojczyzny, które nie opuszczały nas ani na chwilę. Na Monte Cassino walczył żołnierz polski, tu ginął, przelewał swoją krew z myślą o Ojczyźnie, która dla nas tak bardzo umiłowaną jest Matką właśnie dlatego, że miłość do niej tyłu domaga się ofiar i wyrzeczeń.

Nie moją jest rzeczą wypowiadać się na temat znaczenia samej bitwy, na temat osiągnięć żołnierza polskiego tu, na tych skalistych zboczach. Mieszkańcy tego pięknego kraju — Italii — pamiętają, że żołnierz polski przynosił ich ojczyźnie wyzwolenie. Wspominają go z szacunkiem i miłością. My wiemy, że żołnierz ten tą jakże daleką i okrężną drogą szedł do Polski: „z ziemi włoskiej do Polski...” Jak niegdyś legiony Dąbrowskiego. Kierowała nim świadomość słusznej sprawy. Bo przecież taką właśnie słuszną sprawą było i nie przestanie nigdy być prawo narodu do istnienia, do niepodległego bytu, do życia społecznego w duchu własnych przekonań, narodowych i religijnych tradycji, do suwerenności własnego państwa. To prawo narodu pogwałcone w ciągu ponad sto lat trwających rozbiorów, zostało brutalnie pogwałcone i zagrożone na nowo we wrześniu 1939 roku. I oto, przez cały ten czas, od września aż po Monte Cassino ten żołnierz szedł tyłu drogami, zapatrzony w Bożą

Opatrzność i dziejową sprawiedliwość z wizerunkiem Matki Jasnogórskiej w oczach... szedł i znowu walczył jak poprzednie pokolenia „za wolność naszą i waszą”.

Dzisiaj, stojąc tu, na tym miejscu, na Monte Cassino, pragnę być sługą i wyrazicielem tego ładu życia ludzkiego, społecznego, międzynarodowego, które buduje się na sprawiedliwości i miłości — wedle wskazań Chrystusowej Ewangelii. I właśnie dlatego odczuwam wspólnie z Wami — przede wszystkim z Wami Wszystkimi, którzy tutaj trzydzieści pięć lat temu walczyliście — moralną wymowę tej walki. Odczuwam ją razem z Wami, Drodzy Rodacy, a równocześnie razem z Wszystkimi, którzy tutaj spoczywają: Wasi towarzysze broni. Wszyscy, od Naczelnego Dowódcy i Biskupa Polowego poczynając, Wszyscy — aż do najmłodszego rangą szeregowca.

Wiele razy chodziłem po tym cmentarzu. Czytałem wypisane na grobach napisy, świadczące o każdym z tych, którzy tu poległ, o dniu i miejscu urodzenia. Te napisy odtwarzały w oczach mojej duszy kształt Ojczyzny, tej, w której się urodziłem. Te napisy tyłu miejscami ziemi polskiej, ze wszystkich stron, od wschodu do zachodu i od południa ku północy — nie przestają wołać tu, w samym sercu Europy, u podnóża opactwa, które pamięta czasy świętego Benedykta — nie przestają wołać tak, jak wołały serca walczących tu żołnierzy: „Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki...”

Chylimy czoła przed bohaterami.

Polecamy ich dusze Bogu.

Polecamy Bogu Ojczyznę, Polskę, Europę, Świat.

JAN PAWEŁ II NA MONTE CASSINO





PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ



Monte Cassino  
w maju 1989 roku

Spośród wielu pamiętnych pól bitewnych drugiej wojny światowej, pól chwały żołnierskiej, legenda narodowa wybrała Bitwę o Monte Cassino i wzięła ją na swoje skrzydła. Uwieczniła i ogromny wysiłek żołnierski, i męstwo ludzi, i imię dowódcy, gen. Władysława Andersa.

Zostanie ta bitwa w dziejach Polski jako jeszcze jeden nie dokończony marsz z „ziemi włoskiej do Polski”. Pozostawiła świadectwo za wszystkich poległych na obcych ziemiach. „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni Jej Służbie”.

W obecnym roku obchodzimy uroczyste 45-lecie tej bitwy. Spotkali się na Cmentarzu Monte Cassino weterani tej bitwy z wielu krajów wolnego świata, a także z Kraju. Łączy nas wszystkich pamięć minionych dni walki i chwały, a także przekonanie, że pokolenie nasze, pokolenie Polski Niepodległej dobrze spełniło swój obowiązek wobec Ojczyzny.

W nocy z 11 na 12 maja 1970 roku, równo w 26 lat od rozpoczęcia bitwy o Monte Cassino, zamknął się ostatni rozdział życia i czynów generała Władysława Andersa. Rozdział osobisty, a nie idei, której bezkompromisowo przewodził od chwili gdy rozwarły się przed nim bramy Łubianki, pomimo małości możliwych tego świata, pomimo zatopienia Karty Atlantycznej w morzu i wbrew przeskodom obcym rzucającym mu pod nogi: idei prawdziwej wolności dla swego i innych narodów zagrożonych nawałą idącą ze wschodu.

Ten rozdział nie został jeszcze napisany, kiedyś ktoś dzieła Jego dokończy, inaczej być nie może, dzieło Jego nie zamknie się „Bez ostatniego rozdziału”, byłoby to wbrew prawom rządzącym z nieubłaganą logiką dziełami ludzkości. To jedynie słabość czy krótkowzroczność ludzi przejściowo stojących u steru wicherzy i pacy naturalny bieg dziejów, by zapłaciwszy bolesny haracz powrócić na szlaki właściwego rozwoju. Idei wolności nie zniszczy ani bomba wodorowa, ani terror totalitarny — jest dla wszystkich, a nie tylko wybranych. I zawsze w końcu zwycięży.

Dowódców można mianować, ale prawdziwymi przywódcami stają się tylko ci, którzy mają w sobie ich cechy. Jeżeli mają je rozwinięte w wybitnym stopniu, wówczas dzieje się z wojskiem to, co od pierwszej chwili trudno jest zrozumieć i określić. Jest szereg przykładów w historii, które to potwierdzają. Gdy zjawi się taki człowiek, to jeden jego rozkaz, gest czy odezwanie może zmienić wszystko w ciągu 24 godzin. Jakaś magiczna iskra spada wówczas na podwładnych, nadzieja wraca do upadłych serc żołnierskich, wszystko staje się nagle proste i jasne — droga zagubiona odnajduje się, wiadomo dokąd zmierza i po co idzie, warto bić się i żyć. Wódz, który ma te cechy, nie rodzi się codziennie. W historii było takich wodzów niewielu. Generał Anders cechy te miał wrodzone. Było to jego wielkim atutem i uśmiechem historii, która dała nam w tak trudnym momencie dla wojska polskiego jako jego dowódcę.

Od pierwszej chwili gdy zjawił się w Armii Polskiej w ZSSR i rzucił hasło: „może nie wszyscy, ale dojdziemy”, posiadał serca żołnierskie. Dał im nadzieję i wyraźny cel, bez sięgania do wielkich słów o honorze, sztandarach i Ojczyźnie. W tych prostych słowach mieściło się wszystko czego żołnierz pragnął. Inne wielkie rzeczy przyszły potem jako zrozumiałe dodatki.



Bez wygrania najpierw bitwy o serca żołnierskie żaden jeszcze wódz nie wygrał bitew na polu walki. To była jego magia, która wywołała nastrój graniczący z ekstazą nigdy przedtem i potem nie spotykaną w pierwszej i decydującej o istnieniu Korpusu bitwie pod Monte Cassino. Mając tę podstawę władztwa dusz, mógł potem nami dowodzić w bitwach rozsądnie, z umiarem, fachowo i oszczędnie, z tym wielkim doświadczeniem dowódcy bojowego, jakie miał. Dzięki zaufaniu do jego osoby wyrosło w armii przekonanie, że oko jego spoczywa wszędzie, że wie o każdym patrolu wysłanym w przedpole i że kucharz kompanijny, gotując strawę, stosuje jadłospis przez niego osobiście nakazany. Wielka magia wielkich wodzów!

My, starsi dowódcy jemu podlegli, mieliśmy ogromny szacunek dla sposobu, jakim dowodził. Był dowódcą dla nas idealnym. Respektował naszą indywidualność. Dawał jasne zadania i odpowiednie środki, nigdy nam nie narzucał sposobu wykonania — nam go pozostawiał. Nigdy nie dowodził naszymi wojskami sam, kierował nimi przez nas.

Miał do nas zaufanie i okazywał je nam, był niezwykle lojalny, a w kryzysach bitewnych, które nieodłącznie towarzyszą w bojach, umiał podtrzymywać moralnie i radą, rozumiał chwilowe niepowodzenia i nie tracił czasu i nerwów na wyrzuty i pretensje. Zrobiłeś błąd — któż ich na wojnie nie robi — to go napraw!

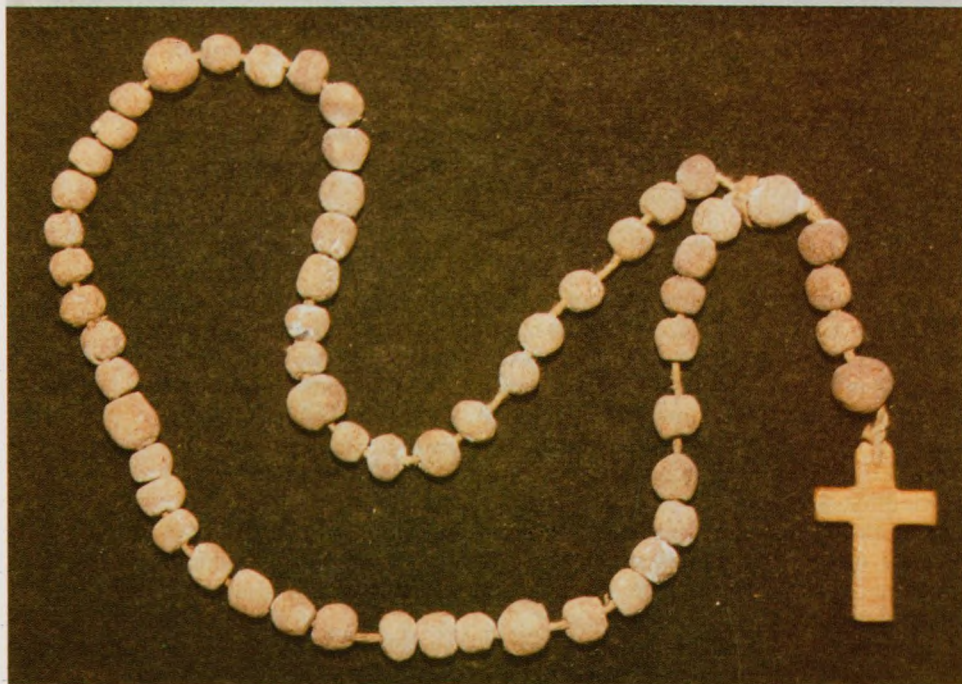
Pod nim dowodzić było radosnym zaszczytem. Gdy jednak w grę wchodziły poważne sprawy, lub zauważył zaniedbanie w służbie, bywał twardy i surowy. Wiedzieliśmy wówczas, że żartów nie ma, swą wolę umiał narzucić.



Jest niewątpliwie jeszcze za wcześnie by się pokusić o odgadnięcie gdzie go umieści nasza historia w dziejach wojen czy narodu. Brak jeszcze perspektywy czasu. Obok kogo czy w jakim stanie szeregu? Legenda już go oplata, „czerwone maki” już go w nią wprowadziły, epopeja szlaku kampanii włoskiej budzi wspomnienia napoleońskich legionów Dąbrowskiego, poezja na pewno go opromieni. Miejsce jego w legendzie jest pewne.

Generał Anders znajdzie się w historii naszej w poczcie wodzów bardziej umiłowanych, bliższych sercom niż inni jemu współcześni. Innych mogą ludzie zapomnieć, jego — nie. Stanie on w szeregu: Henryk Dąbrowski, ks. Józef Poniatowski, Józef Piłsudski, Władysław Anders. Rządzili oni duszami swych żołnierzy, mogli bez sprzeciwu rozporządzać ich życiem i ozdobili sławą sztandary bojowe. Tego legenda i naród nie zapomina.

Gen. Klemens Rudnicki



Above left — Our Lady of Victory — Kozielsk in the Polish St. Andrew Bobola's Church in London

Remaining photographs show some exhibits in the Polish Institute and Gen. Sikorski Museum in London



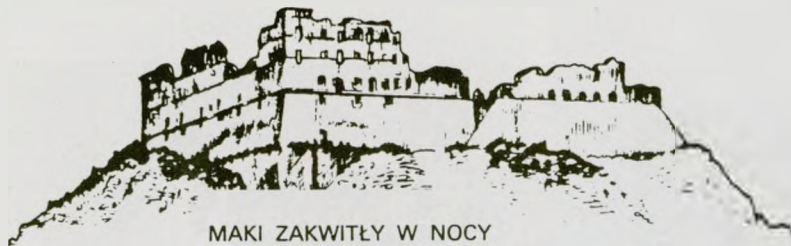


Sala im. gen. Andersa w Instytucie Polskim i Museum im. gen. Sikorskiego w Londynie

Gen. Anders' study in the Polish Institute and Gen. Sikorski Museum

Monte Cassino — 1989





MAKI ZAKWITŁY W NOCY

Wróciliśmy z Lucerny późnym wieczorem. Powroty z odcinków nie należały do przyjemności. Jechało się bez świateł po wąskich, wybitych drogach ciężarówkami, które człowiek prawdopodobnie wymyślił po to, by nie zapomnieć, że jest posiadaczem kieszek, mających szczególne zdolności podchodzenia pod gardło, oraz posiadaczem nosa wdychającego bez przerwy biały pył z włoskiej szosy, wciskający się kłębami do rozdygotanej ciężarówki.

Byłem piekielnie zmęczony, ale nie mogłem spać. Co chwila zbliżałem się do okna i patrzyłem na dalekie błyski artyleryjskiego ognia. Momentami błyski następowały po sobie w tak krótkich odstępach czasu, że tworzyły na ogromnej polaci czarnego nieba jedno długie białe pasmo.

Tam jest Monte Cassino. Tam dzieje się coś, czego jeszcze w tej chwili nie mogę objąć myślą. Wyczuwam tylko, że gdzieś pod białym pasmem rozwarło się piekło.

Tam oni biją się o klasztor...  
Położyłem się na łóżku i zamknąłem oczy... Zapadłem w półsen... Po głowie tłukły mi się słowa rozkazu generała Andersa:

*Nadeszła chwila bitwy...  
I nagle... Samo przyszło...  
Czy widzisz te grzyby na szczycie?  
Tam wróg twój się kryje, jak szczur.  
Musicie... Musicie... Musicie...  
Za kark wziąć i strącić go z chmur...*

Pisałem gorączkowo, szybko... Jak gdybym chciał tymi paroma zwrotkami dodać im sił i krwi, która wsiąkała w przerytą pociskami ziemię... Wydawało mi się, że idę razem z nimi... Ze jedynym teraz celem jest ten przeklęty szczyt...

*Runęli przez ogień straceńcy,  
Niejeden z nich dostał i padł...  
Jak ci z Samossiery szaleńcy,  
Jak ci spod Rokitny sprzed lat...  
Runęli impetem szalonym  
I doszli. I udał się szturm.  
I sztandar swój biało-czerwony  
Zatknęli na gruzach wśród chmur...*

Dziś, po latach, dopiero widzę, że piosenka jakby przewidziała bieg wydarzeń... A jeżeli nie wyprzedziła bitwy, to w każdym razie zbiegła się z nią. Przeczucie? Zbieg okoliczności?... Magia chwili?...

Przeczytałem kilkakrotnie to, co napisałem. Zacząłem nawet nucić melodię, która nasunęła mi się przy czytaniu zwrotki... Po chwili jednak złożyłem zapisany arkusz papieru i wybiegłem na ulicę.

Pierwszego zbudziłem Schütza:  
— Fredek, wstawaj...  
— Zwariował. Jak Boga kocham zwariował. O trzeciej w nocy on robi próbę.  
Ale po chwili siedział już przy pianinie i studiował z uwagą tekst.

— Mogę ci dać temat do zwrotki. Wykorzystaj to. Zabrząkałem na pianinie parę taktów jednym palcem.  
— Niezłe. Zobaczę.

Zostawiłem go i wyszedłem na ulicę. Campobasso było pogrążone w śnie. Zbudziłem wszystkich kolegów. Nie obeszło się bez miłych epitetów w stosunku do mojej osoby, ale w rezultacie w ciągu dwudziestu minut wszyscy zjawili się u Schütza. Ten miał już muzykę nakreśloną. Naprędcę podyktowałem tekst obecnym. Zaczęliśmy próbować.

Już na ulicy poleciłem Fabianowi, by na dużym arkuszu papieru napisał tuszem tekst refrenu, bo chciałem, by żołnierze śpiewali piosenkę z nami...

Zasnąłem o wpół do piątej rano. Fabian o szóstej. Schütz tej nocy nie spał w ogóle. Wyglądał muzykę. Zapalił się. Widocznie wyczuł, że „Czerwone maki” staną się czymś więcej, niż zwykłą piosenką...

Feliks Konarski (Rel-Ren)

Червоныя мачы на Monte Cassino. 20.12.1944

Муз.: А. Шюц

СЕРМО / РЕФРЕН (KONARSKI)

Тро д'і мачы...  
Pieśń w 4/4 na 1

3 x + Refren



## 2 KORPUS

1944

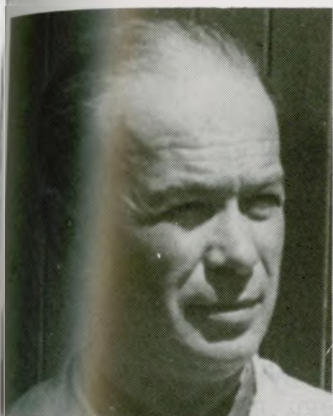
## W OKRESIE WALK O MONTE CASSINO



gen. dyw. Władysław Anders  
*d-ca 2 Korpusu*



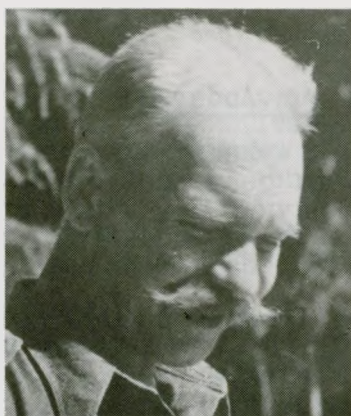
gen. bryg. Zygmunt Bohusz-  
Szyszko *z-ca d-cy 2 Korpusu*



płk dypl. Kazimierz Wiśniowski  
*szeł Sztabu 2 Korpusu*



gen. bryg. Bronisław Duch  
*d-ca 3 Dywizji Strzelców Karpackich*



gen. bryg. Nikodem Sulik  
*d-ca 5 Kresowej Dywizji Piechoty*



gen. bryg. Bronisław Rakowski  
*d-ca 2 Warszawskiej Brygady  
Pancernej\**



gen. bryg. Roman Odzierzyński  
*d-ca Artylerii 2 Korpusu*



płk Ludwik Ząbkowski  
*d-ca 2 Grupy Artylerii*



gen. bryg. Marian Przewłocki  
*d-ca Bazy 2 Korpusu*



płk dypl. Józef Giza  
*d-ca 7 Dywizji Piechoty*

\*późniejsza 2 Warszawska Dywizja Pancerna

AWSB / *Modlin*  
Armia "Modlin"  
S z t a b

L. 1437 / III.Op.

M.p., dnia 5.IX.godz.18.30.

*47*  
*1/16*  
*47/*  
*XXXVII*  
*K.H. Rostk*  
*Stycki*

Meldunek sytuacyjny z dnia 4.IX.

Naczelne Dowództwo  
przez Oddział III Sztabu

I. Położenie:

A. Grupa gen.Andersa:

1/ Now.BK. wykonała rano 4.IX. dwoma pułkami kaw. zwrot zachodny mający na celu odciążenie sytuacji 20.DP. Następnie Brygada rozpoczęła wykonywać nakazany ruch obrotowy w kierunku na Płock. W ciągu nocy ruch ten nadal był kontynuowany.  
Stan NowzBK. całkowicie dobry.

2/ 20.DP. Pozycję opóźniającą na wzg.wsch.Dąbrowa - nie utrzymała na skutek nalotu lotnictwa bombowego npla. Oddziały poniosły duże straty przy czym część ich rozproszyła się. Oddziały Dywizji wycofały się na Wyszogród, gdzie zbierają się na pld.brzegu rzeki. 20.DP. będzie wymagała poważnego uzupełnienia stanów liczebnych i materiału.

3/ 8.DP. Mniejsze oddziały 8.DP. spłynęły na Modlin, gdzie gromadzić się będą w rej.Puszczy Kromnów. Stan obecny oddziałów 8.DP. nieznan. Dywizja ta wymagać będzie również gruntownej reorganizacji.

B. Grupa gen.Kowalskiego:

1/ 1.DP.  
Jednym pp. obsadziła przyczółek mostowy w Pułtusk. Reszta dywizji wykonała marsz ku Narwi. Styczności z nplem nie meldowano.

2/ 41.DP.  
Jednym /115./ pp. obsadziła przyczółek mostowy w Rożan. Pozostała część dywizji wykonała domarsz ku Narwi, koncentrując się w rej.jak oleat.

3/ Maz.BK.  
Pod naciskiem npla wycofała się przez Pułtusk na wsch.brzeg Narwi, grupując się na pld.skrzydło Grupy Operacyjnej gen.Kowalskiego. Maz.BK. będzie wymagać uzupełnienia jej stanów.

C. Przyczółki mostowe:

1/ Modlinie: obsadzony przez III/32.pp. i 3 baony rez.sior-  
mowane z pozostałości rezerwistów.

2/ W Zegrzu: obsadzony przez 2 baony /1 z 5.DP./  
Prace nad przygotowaniem obrony przyczółków trwają; styczności z nplem nie nawiązano.

3/ Mosty: kolejowy w Orzechowie i szosowy w Serocku i Wyszogrodzie wysadzony.

## II. Ujawniona działalność npla:

Npl w ciągu dnia 4.IX. kontynuował działanie zaczepne na wschodnie skrzydło Armii. Pod Makowem stwierdzono 1.BK.npla.  
Na kierunku Przasnysz-Ciechanów dywizja panc.mot.SS.  
Na kierunku Czernice Borowe-Regimin 12.DP.  
Na kierunku Janowo-Grudusk 1.DP.  
Na kierunku Mława - 11.DP.  
Na południe od Działdowa O.R.217 /217.IP./.  
Przed Lidzbarkiem - Grenzwacht.

## III. Ocena sytuacji i dalszy zamiar:

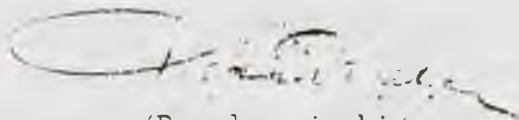
Npl posuwając się na południe rozpoznawał bronią pancerną. Rozpoznanie jego utrudnione było przez masowy ruch uciekinierów. Ożywiona i bezwzględna, również dla ludności cywilnej, działalność lotnictwa npla.

Zamierzam bronić się na przygotowanych przedmościach na rzece Wiśle i Narwi, dozorując odcinki rzek pomiędzy przedmościami.

Zachować w swym odwodzie jedną Bryg.kaw.

W razie niemożności utrzymania się na przedmościach, przejść do obrony tych rzek na własnym brzegu, niszcząc przeprawy.

Dowódca Armii



/Przedrzymirski/  
gen.bryg.

Dołączniki: 1/ rozkaz szczególny  
L.1422/7/III.Op. o utworzeniu zgrupowania gen. Andersa.  
2/ komunikat informacyjny.  
3/ Cleat 1:300.000 przedstawiający położenie poranne dnia 5.IX.39.

The documents in this appendix refer mostly to General Anders and the Polish Forces in the Second World War in the Archives of the Polish Institute and Sikorski Museum in London.

Większość z wybranych dokumentów odnosi się do działalności Generała Andersa w drugiej wojnie światowej i pochodzi z archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie.



L.

*Rozkaz*

NW 10/NW  
AN 18/1 ①

⑭

Wytyczne dla opanowania się

Stwierdzono, że oddziały - pod wpływem ostatnich walk z bronią panc.mpla - podają meldunki grubo przesauzone o ilościach działającej broni panc. i ustępują przed byle odziałem panc., nawet bez konieczności.

Działają obecnie przeciw nam głównie oddziały zmotoryzowane i panc., podczas gdy gros sił piech. i art. pozostało w tyle.

Dowódcy armij wydauzą oddziałom surowe rozkazy, że należy siłą trzymać się w skupieniu i trwać na miejscu, bijąc się w ośrodkach oporu nawet w wypadku przenikania nplskiej broni panc. na tyły i skrzydła.

*opracowanie na tyły oddk.*

Noce wyzyskać do zwrotów zaczepnych i wypadów. *Pracujcie*

Sytuacja musi być opanowana i należy położyć kres psychozcie bezbronności wobec broni panc., której oddziały ulegają.

*Stwierdzono wamelsonie wypadku ~~opracowanie~~  
opracowanie się spieszno utrudompla i starowypel  
do imple odgmatar. Takich spieszni malony  
Podawaj, pod sed. Polecam wam armij  
umowa Gwiazdki i zapaklump, i  
na ich now' niepie odarai' obrad' nemi  
spieszni starowypel nimpziej energii  
slodzy byli inni stopureu. Podawaj mi  
takich nemi do uraumu.*

*dw. 17. IX. 39*  
DOWODZTWO OKREGU KORPUSU NR IX.

S Z T A B

L.dz, 5/Op

N.p.dnia 17.IX.1939r.

250-f.

AR 25/18  
77 A. 1/2  
17

PAN SZEF SZTABU NACZELNEGO WODZA

Dziś o g.4.20 dowódca oddziału K.O.P. "Kleck" melduje za pośrednictwem Baranowicz o przekroczeniu granicy przez wojska sowieckie w rejonie Klecka.

Dalsze meldunki potwierdziły te wiadomości, a obecnie natarcie sowieckie rozwija się na całej granicy od Stołpców po Mikaszewicze. Opanowane w walkach zostały Stołpce, Nieśwież i Kleck oraz nadgraniczne strażnice na odcinku brygady "Polezie"

Skomunikowałem się telefonicznie z Łuckiem skąd otrzymałem wiadomość od oficera sztabowego o przekroczeniu granicy pod Krzemieńcem i Ostrogiem przez oddziały sowieckie.

Z powodu braku jakiegokolwiek łączności<sup>Z</sup> N.D. nadałem meldunek o przekroczeniu przez wojska sowieckie otwartym tekstem.

Na przedpolu Brześcia i Kobrynia walki z nacierającą piechotą niemiecką wspartą czołgami i artylerią.

Rozkaz nr 16/14/III.Op. otrzymałem.

Zamiarem moim jest przejść na obronę linii Prypeci z r.p.w Lubieszewie *w rejonie Homiełenki.*

Dotec jednak zmienionej sytuacji proszę o zasadnicze dyrektywy.

Oddziałom K.O.P. nakazałem cofać się, niszczyć drogi, na linię ciałnin wodnych wzdłuż granicy.

DOWODCA OKREGU KORPUSU NR IX.

*[Signature]*  
- K L E E B E R G -  
generał brygady

Martiniowice

Linia Sarny Kowel

## Rzołnierze Armii Polskiej!

Pańsko-burżuazjny Rząd Polski, wciągnowszy Was w awanturystyczną wojnę, pozornie przechallło się. Ono okazało się bezsilnym rządzić krajem i zorganizować obronę. Ministrzy i generałowie, schwycilli nagrablonę łmó złoto, tchórzliwie uciekli, pozostawiają armię i cały lud Polski na wolę losu.

Armia Polska pocierpleła surową porażkę, od którego ona nie oprawić wstanie się. Wam, waszym żonom, dzieciom, braciom i siostram ugraza głodna śmierć i zniszczenie.

W te ciężkie dni dla Was potężny Związek Radziecki wyciąga Wam ręce braterskiej pomocy. Nie przeciwie się Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej. Wasze przeciwienie bez kożyści i przereczono na całą zgubę. My idziemy do Was nie jako zdobywcy, a jako wasi braci po klasu, jako wasi wyzwolenicy od ucisku obzarników i kapitalistów.

Wielka i niezwołczona Armia Czerwona niesie na swoich sztandarach procującym, braterstwo i szczęśliwe życie.

Rzołnierze Armii Polskiej! Nie proliwacie daremnie krwi za cudze Wam interesy obzarników i kapitalistów.

Was przymuszają uciskać białorusinów, ukraińców. Rządzące koła Polskie sieją narodową ruźność między polakami, białorusinami i ukraińcami.

Pamiętajcie! Nie może być swobodny naród, uciskające drugie narody. Pracujące białorusini i ukraińcy—Wasi procujące, a nie wrogii. Razem z nimi budujcie szczęśliwe dorobkowe życie.

Rzucajcie broń! Przechodźcie na stronę Armii Czerwonej. Wam zabezpieczona swoboda i szczęśliwe życie.

Naczelny Dowódca Białoruskiego frontu  
Komandarm Drugiej kangi Michuł KOWALOW.

17 września 1939 roku.

Powyższa ulotka była rozdawana przez wkraczające na ziemie polskie jednostki Armii Czerwonej; na terenie Ziemi Wileńskiej, Grodzieńskiej i Białostockiej – rozrzucana z samolotów (zob. K. Filipow, 17 września 1939 roku na Ziemiach Wschodnich, „Dyskusja”. Biuletyn Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku, nr 3-4/21/89, lipiec-grudzień 1989).

# Tajny protokół do układu Ribbentrop — Mołotow

СЕКРЕТНЫЙ ДОПОЛНИТЕЛЬНЫЙ ПРОТОКОЛ

Секретное Zusatzprotokoll.

При подписании договора о ненападении между Германией и Союзом Советских Социалистических Республик нижеподписавшиеся уполномоченные обеих сторон обсудили в строго конфиденциальном порядке вопрос о разграничении сфер оборонных интересов в Восточной Европе. Это обсуждение привело к нижеизложенному результату:

1. В случае территориально-политического переустройства областей, входящих в состав Прибалтийских государств (Эстония, Латвия, Литва), северная граница Литвы ориентировочно является границей сфер интересов Германии и СССР. При этом интереса Литвы по отношению Вильнюсской области принадлежат обоним сторонам.

2. В случае территориально-политического переустройства областей, входящих в состав Польского Государства, граница сфер интересов Германии и СССР будет приблизительно проходить по линии рек Нарва, Вислы и Сены.

Вопрос, является ли в оборонных интересах желательным сохранение независимого Польского Государства и каковы будут границы этого государства, может быть окончательно выяснено только в течение дальнейшего политического развития.

Во всяком случае, оба Правительства будут решать этот вопрос в порядке дружественного обоюдного согласия.

3. Касательно про-востока Европы с советской стороны подчеркивается интерес СССР к Бессарабии. С германской стороны: закладывается о ее полной политической независимости в этих областях.

4. Этот протокол будет сохраняться обоним сторонами в строжайшем секрете.

Москва, 23 августа 1939 года.

*В. Молотов* за Председательство  
*Риббентроп*

*Гитлер*

3) Трактат о ненападении между Германией и Союзом Советских Социалистических Республик от 23 августа 1939 г.

Тайны протокол дополнительный.

Закон подписания Ракта о ненападении между Германией и З. С. Р. Р. подписаны полномочными обоими сторонами в календарные сроки, указанные в тексте протокола, в календарные сроки, указанные в тексте протокола, в календарные сроки, указанные в тексте протокола.

1) В случае территориально-политического переустройства областей, входящих в состав Прибалтийских государств (Эстония, Латвия, Литва), северная граница Литвы ориентировочно является границей сфер интересов Германии и СССР. При этом интереса Литвы по отношению Вильнюсской области принадлежат обоним сторонам.

2) В случае территориально-политического переустройства областей, входящих в состав Польского Государства, граница сфер интересов Германии и СССР будет приблизительно проходить по линии рек Нарва, Вислы и Сены.

3) Касательно про-востока Европы с советской стороны подчеркивается интерес СССР к Бессарабии. С германской стороны: закладывается о ее полной политической независимости в этих областях.

4) Этот протокол будет сохраняться обоним сторонами в строжайшем секрете.

Aus Anlass der Unterzeichnung des Nichtangriffvertrages zwischen dem Deutschen Reich und der Union der Sozialistischen Sowjetrepubliken haben die unterzeichneten Bevollmächtigten der beiden Teile in streng vertraulicher Aussprache die Frage der Abgrenzung der beiderseitigen Interessensphären in Osteuropa erörtert. Diese Aussprache hat zu folgenden Ergebnissen geführt:

1. Für den Fall einer territorial-politischen Neugestaltung in den zu den baltischen Staaten (Estland, Lettland, Litauen) gehörenden Gebieten bildet die nordliche Grenze Litauens zugleich die Grenze der Interessensphären Deutschlands und der U.S.S.R. Hierbei sind die Interessen Litauens im Vilnaer Gebiet beiderseits anerkannt.

2. Für den Fall einer territorial-politischen Neugestaltung der zum polnischen Staat gehörenden Gebiete werden die Interessensphären Deutschlands und der U.S.S.R. durch die Linie der Flüsse Narwa, Weichsel und San abgegrenzt.

Die Frage, ob die beiderseitigen Interessen die Abgrenzung eines unabhängigen polnischen Staates erheischen, lassen sich nicht in dieser Hinsicht abschließen. In jedem Falle werden die weiteren politischen Entwicklungen abgewartet.

In jedem Falle werden bei der Gestaltung diese Frage im Wege einer freundschaftlichen Verständigung lösen.

3) Hinsichtlich des Südostens Europas wird von vorläufiger Seite das Interesse an Bessarabien betont. Von deutscher Seite wird das völlige politische Interesse an diesem Gebietem erklärt.

4) Hinsichtlich der im Laufe der weiteren politischen Gehalts behandelt werden.

Konstant, den 23. August 1939.

*Гитлер*  
*Риббентроп*  
*Молотов*

С О Г Л А Ш Е Н И Е  
МЕЖДУ ПРАВИТЕЛЬСТВОМ СОЮЗА СОВЕТСКИХ  
СОЦИАЛИСТИЧЕСКИХ РЕСПУБЛИК  
И ПРАВИТЕЛЬСТВОМ ПОЛЬСКОЙ РЕСПУБЛИКИ

Правительство Союза Советских Социалистических Республик и Правительство Польской Республики заключили настоящее соглашение и заявляют о нижеследующем:

1. Правительство Союза Советских Социалистических Республик признает советско-германские договоры 1939 года касательно территориальных перемены в Польше утратившими силу. Правительство Польской Республики заявляет, что оно не связано никаким соглашением с какой-либо третьей державой, направленным против Союза Советских Социалистических Республик.
2. Дипломатические отношения между обоими Правительствами будут восстановлены по подписании настоящего соглашения, и немедленно будет произведен обмен послами.
3. Оба Правительства взаимно обязуются оказывать друг другу помощь и поддержку всякого рода в настоящей войне против гитлеровской Германии.
4. Правительство Союза Советских Социалистических Республик и Правительство Польской Республики с согласия Правительства Союза Советских Социалистических Республик в оперативном отношении будет подчиняться Верховному Советному Командованию Союза Советских Социалистических Республик, в составе которого будет находиться представитель польской армии. Все подробности организации, командования и использования этой армии будут определены последующим соглашением.
5. Настоящее соглашение вступает в силу немедленно по его подписании и ратификации не подлежит.

Настоящее соглашение заключено в двух экземплярах, каждый на русском и польском языках. Оба текста имеют одинаковую силу.

г. Лондон, 30-го июля 1941 г.

Представитель и Полномочный Посол  
Союза Советских Социалистических Республик в  
Великобритании  
*И. Майский*

UKŁAD  
MIEDZY RZADEM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
I RZADEM ZWIĄZKU  
SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RAD

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad zawarły niniejszy układ i postanawiają co następuje:

1. Rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad uznaje, że traktaty sowiecko-niemieckie z 1939 roku, dotyczące zmian terytorjalnych w Polsce, utraciły swą moc. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej oświadcza, że Polska nie jest związana z jakimkolwiek trzecim Państwem żadnym układem, zwróconym przeciwko Związkowi Socjalistycznych Republik Rad.
2. Stosunki dyplomatyczne między obu Rządami będą przywrócone po podpisaniu niniejszego układu i nastąpi niezwłocznie wymiana Ambasadorów.
3. Oba Rządy zobowiązują się wzajemnie do udzielania sobie wszelkiego rodzaju pomocy i poparcia w obecnej wojnie przeciwko hitlerowskiemu Niemcom.
4. Rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad oświadcza swą zgodę na tworzenie na terytorium Związku Socjalistycznych Republik Rad Armii Polskiej, której dowódca będzie mianowany przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w porozumieniu z Rządem Związku Socjalistycznych Republik Rad. Armia Polska na terytorium Związku Socjalistycznych Republik Rad będzie podlegać w sprawach operacyjnych nacelnemu Wojskowemu Dowództwu Związku Socjalistycznych Republik Rad, w składzie którego będzie się znajdował przedstawiciel Armii Polskiej. Wszystkie szczegóły dotyczące organizacji, dowództwa i użycia tej Armii będą ustalone dalszym układem.
5. Układ niniejszy wchodzi w życie natychmiast po podpisaniu i nie podlega ratyfikacji.

Układ niniejszy sporządzony jest w dwóch egzemplarzach, każdy w języku polskim i rosyjskim. Oba teksty mają jednakową moc.

dn. 30 lipca 1941 roku.

PREZES RADY MINISTROW  
*Молотов*



1914  
Lub

POH 12/14  
WIEKOWY DZIAŁ  
Miejscowość, data, nr

Wielki Łąkowy, Soboty, Państwo Szwajc.

Wtedy po 3 dniach moją żonę w szpitalu szwajcarskim  
udało mi się wyjechać i wrócić do domu  
Pana Przemysła. Standoś mała wspaniałomy, moja  
Panna Łąkowy, do której stała mała wspaniałomy.  
Wielki Łąkowy i Państwo Szwajc. Standoś i Państwo  
moją żonę w szpitalu szwajcarskim i żonę, do której to  
tego dnia w szpitalu w szwajcarskim, w szpitalu w szwajcarskim  
Opiszę wadażną 20 tysięcy - i moja żona w szpitalu  
cel. Wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
szwajcarskim i wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
szwajcarskim, do której wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
Opiszę wadażną 20 tysięcy, do Państwa Szwajcarskiego  
i wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
jest to wadażna 20 tysięcy, do Państwa Szwajcarskiego  
i wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
i wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim

1914  
Państwo Szwajc.

Wielki Łąkowy, Soboty, Państwo Szwajc.  
Wtedy po 3 dniach moją żonę w szpitalu szwajcarskim  
udało mi się wyjechać i wrócić do domu  
Pana Przemysła. Standoś mała wspaniałomy, moja  
Panna Łąkowy, do której stała mała wspaniałomy.  
Wielki Łąkowy i Państwo Szwajc. Standoś i Państwo  
moją żonę w szpitalu szwajcarskim i żonę, do której to  
tego dnia w szpitalu w szwajcarskim, w szpitalu w szwajcarskim  
Opiszę wadażną 20 tysięcy - i moja żona w szpitalu  
cel. Wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
szwajcarskim i wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
szwajcarskim, do której wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
Opiszę wadażną 20 tysięcy, do Państwa Szwajcarskiego  
i wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
jest to wadażna 20 tysięcy, do Państwa Szwajcarskiego  
i wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
i wadażną 20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim  
20 tysięcy w szpitalu szwajcarskim

Moskwa, dn. 6/IX.44

pane Generale!

Przekazuję serdecznie za list i starania Pana  
odrzucenia mojej rozprawy.

U was moze praca, pozostawcie mi ten czas  
na jurem i ten. Samaleku wypracowy  
z powazkowego batogami i wojsko juz  
nie robi nic na papierze, a w rzeczy  
wystoi. Okolo 10. km. przesunijmy nie ze  
wzrostem do w. Buruluk. O loskare  
wzrostu tylko gen. Bobur i stajaj zborna.

W sprawie pers. na Pan Generale cat.  
kowitza rozprawy; juz teraz wypracowy nie  
pewne przesunij, ktore tylko miiki wesz.  
Przewiduje stanowisku gen. A. zostaly  
wzrostu rozprawy. Przewiduje, ze przesunij  
te nie przesunij, a beda sie pozostaw  
raci, moze nawet w ostrej formie.

Na razie pora uwiadomienia kilka  
jednostek wyslych o powazka. Wczoraj  
przelecial uosy ambasador, jak sie wzbija  
ta sprawa i przyrodza uwiadomienia.

Ja wiem jedno, ze gen. A. chce zrobic  
zlotow, i uwiadomienia polska, i uwiadomienia  
zgodzi sie na takie kombinacje, ktoreby  
w armii uosy stalic.

Moim obojczykiem zadowolonym jest dac,  
ze siebie wyslych, by rozumie mozo powazka,  
cy zostal realizowany.

Przewiduje, ze sprawa pers. uwiadomienia,  
uwiadomienia iuro kruz, ale przesunij  
jestem, ze przesunij iuro i prawosc  
uwiadomienia iuro, temu sake.

Zatuje bardzo, ze Pana tu uwiadomienia  
Generale, przesunij sie, ze wrocie.

Spychalski przesunij do kraju iuro to.  
tena, przesunij na ten powrot.

Zapr. wyprawy wieceku  
i zadowolonego przesunij.

Okulicki

List płk Okulickiego szefa Sztabu generała  
Andersa — późniejszego dowódcy Armii  
Krajowej — do gen. Żegoty-Januszajtisa  
ukazał się w londyńskim Dzienniku Polskim i  
Dzienniku Żołnierza 3 listopada 1989 roku

„Generałowi D-cy Armii Wł. Andersowi, któ-  
remu powierzyłem z pełnym zaufaniem bez-  
cenny skarb Narodu Polskiego, tj. podwład-  
nych Mu żołnierzy na Śródziemnym  
Wschodzie] Bagdad 15 VI 43 Sikorski, gen.  
Naczelny W[ódz]”

W listopadzie 1941 dowiedziałem się o zamierzonym  
przyjeździe gen. Sikorskiego. Gen. Sikorski chciał, zanim  
wyruszy do Moskwy, zorientować się w stosunku Stalina  
do spraw polskich.

Żądania nasze były następujące: 1) natychmiastowe —  
w myśl zawartej umowy — zwolnienie pozostających  
nadal w więzieniach i łagrach Polaków; 2) pobór do armii  
polskiej wszystkich Polaków łącznie z wcielonymi do  
armii czerwonej; 3) przeniesienie armii do rejonu, w  
którym by było możliwe uzbrojenie jej i zaopatrzenie  
przez Wielką Brytanię; 4) ewakuacja 15.000-20.000 żoł-  
nierzy.

Po powrocie z Kremla prof. Kot tryumfował. Ja nie  
wierzyłem w nieokreślone obietnice sowieckie.

Powiadomiono mnie, że gen. Sikorski jedzie do Egiptu,  
by tam odwiedzić walczącą Brygadę Karpacką, po czym  
przybędzie do Rosji. Udałem się na spotkanie samolo-  
tem sowieckim do Teheranu.

Rychło okazało się, w jakim duchu prof. Kot nastrojał  
gen. Sikorskiego. Z serdecznością spotkania w Teheranie  
w jaskrawej sprzeczności stało niespodziewane oświad-  
czenie:

— Ludzie robią z pana generała konkurenta dla mnie.  
Czy pan general jest moim człowiekiem i czy ludzie pana  
generała są moimi ludźmi?

Odpowiedziałem, że wszyscy jesteśmy ludźmi Polski i  
że tak stawiając sprawę może na nas całkowicie liczyć.

W dalszym ciągu gen. Sikorski oświadczył, że warunki,  
w jakich pracuję, dają mi zbyt dużą samodzielność, że  
znajduję całkowicie poparcie w tworzącym się wojsku, co  
pociąga za sobą obawę, żebym mu nie wyrósł nad  
głowę, jak się wyrażał raczej pogodnie.

Zapytałem, czy ma do mnie całkowicie zaufanie, w  
przeciwym bowiem wypadku nie mógłbym podjąć się  
organizowania i dowodzenia armią w tak ciężkich i  
odpowiedzialnych warunkach.

Gen. Sikorski zmienił wtedy ton — okazało się, że  
trutka prof. Kota miała działanie krótkotrwałe — i  
oświadczył, że ma całkowite zaufanie.

Były pewne różnice zdań między gen. Sikorskim a mną  
co do organizacji naszego wojska na Bliskim Wschodzie i  
moich kompetencji jako dowódcy armii.

Decyzje, które zapadły od 14 do 17 czerwca 1943,  
wyrównały wszystkie różnice w naszych poglądach.

Armia Polska na Wschodzie dostała jednolitą organi-  
zację w okresie dla niej najważniejszym. Naczelny Wódz,  
wyrażając zgodę na wszystkie moje propozycje, dawał mi  
najsilniejsze poparcie w chwilach poprzedzających wej-  
ście wojska do akcji bojowej. Przytoczone dokumenty i  
przebieg wydarzeń od chwili przylotu gen. Sikorskiego  
na Bliski Wschód są, jak sądzę, najlepszą odpowiedzią  
dla wszystkich tych, którzy później podkreślali różnice  
zdań między mną a gen. Sikorskim. Nie mam zamiaru  
ukrywać, że istniały różnice w zapatrywaniach naszych  
na sprawy wojskowe i polityczne, zwłaszcza w stosunku  
do Rosji sowieckiej. Nieraz były znaczne, a więc i dysku-  
sje nie zawsze wypadaly pogodnie.

Charakter pracy gen. Sikorskiego jako premiera i  
Naczelnego Wodza wymagał stałej jego obecności w  
Londynie. Ja, dowodząc armią polską w ZSSR a później  
na Bliskim Wschodzie, musiałem być stale z wojskiem.  
Dzieliły nas wielkie odległości. Wskutek tego zetknięcia  
osobiste, które najlepiej sprzyjały całkowitemu porozu-  
mieniu wobec jednolitości dążeń, były rzadkie. Było to  
wyzyskiwane przez intrygantów pokroju prof. Kota do  
siania między nami niezgody.

W. Anders

WŁADYSŁAW SIKORSKI

## NAD WISŁĄ I WKRĄ

STUDJUM Z POLSKO-ROSYJSKIEJ WOJNY 1920 ROKU

Gen. Sikorski do gen. Andersa  
15.11.43  
Kochany panie, przesyłam  
a przesyłam kombinacje  
bezcerowy iuro iuro  
iuro iuro iuro iuro  
iuro iuro iuro iuro  
iuro iuro iuro iuro

Bagdad 15.11.43  
Wł. Anders

Do dn. 20. IV. 1943.  
Zal. 2.

O d p i s .

Nota Ministra Spraw Zagranicznych R. P. E. Raczyńskiego do Ambasadora A. Bogomołowa z dnia 20 kwietnia 1943 r. domagająca się wyjaśnienia losu zaginionych w Z. S. R. R. polskich jeńców wojennych.

755/Son.

Londyn, dnia 20 kwietnia 1943 r.

34

Panie Ambasadorze,

Zagraniczne Agencje Telegraficzne opublikowały raport niemieckich władz wojskowych o odkryciu masowego grobu ze zwłokami polskich oficerów w okolicy Smoleńska, w pobliżu miejscowości "Kozia Góra", rzekomo zabitych wiosną 1940 r. W pierwszych dniach zidentyfikowano 155 zwłok, pomiędzy którymi mają również znajdować się zwłoki generała brygady Mieczysława Smorawieckiego.

Wiadomość powyższa, jakkolwiek pochodzi z źródła nieprzejrzystych, wywołała wielkie zaniepokojenie zarówno wśród polskiej opinii publicznej, jak i światowej.

Rząd polski w oświadczeniu publicznym z dnia 17 kwietnia r. b. napisał: "Waż stanowczo próby Niemiec wyzyskiwania tragedii polskich jeńców wojennych w Związku Socjalistycznym Republik Rad dla własnych celów politycznych. Tym bardziej jednak stoi on niezmiennie na stanowisku, że istota sprawy tak cynicznie wykorzystanej przez propagandę hitlerowską musi być w pełni wyjaśniona.

Jak Panu Ambasadorowi wiadomo, rząd polski po zawarciu umowy polsko-sowieckiej w dniu 30 lipca 1941 roku, zwrócił się wielokrotnie do władz cywilnych i wojskowych Związku Socjalistycznych Republik Rad z prośbą o wyjaśnienie w sprawie jeńców wojennych oraz osób cywilnych, którzy znajdowali się w obozach w Kozelsku /na wschód od Smoleńska/, w Starobielelsku /koło Char'kowa/ oraz w Ostaszkowie /koło Kalininu/.

Według informacji rządu polskiego w trzech wyżej wymienionych obozach w początku 1940 r. przebywało ogółem 15.490 obywateli polskich, pomiędzy którymi było około 8.700 oficerów. Począwszy od 5 kwietnia 1940 r. władze radzieckie rozpoczęły likwidację trzech wyżej wymienionych obozów, wywożąc osoby w nich się znajdujące co kilka dni, aż do połowy maja. Osoby z obozu w Kozelsku zostały wywiezione w kierunku Smoleńska, a z wszystkich trzech obozów tylko 400 osób zostało przemieszczonych ostatnimi transportami pierwotnie do Juchnowskiego obozu /stacja kolejowa Balymino/, a następnie w czerwcu 1940 r. do Gruzowca w okolicy Wołogodzkiej.

Gdy po podpisaniu polsko-sowieckiej umowy wojskowej w dniu 14 sierpnia 1941 r. rząd polski przystąpił do organizowania armii polskiej na terenie Związku Socjalistycznych Republik Rad obóz w Gruzowcu, do którego w między czasie przybyli jeńcy wojenni i cywili z innych również obozów, uległ likwidacji z dnia 15 sierpnia 1941 r. do armii polskiej, natomiast nie odnaleźli się, ani nawet nie dano znaku życia o sobie wstępcy imi wywiezieni w niewidomym kierunku oficerowie z obozów w Kozelsku, Starobielelsku i Ostaszkowie. W rezultacie więc okazał się brak przeszło 8.000 oficerów, którzy mogli stanowić kadry wyższych i niższych dowódców tworzącej się armii i którzy przedstawiali wybitną wartość dla akcji wojennej przeciw Niemcom.

Poczynając od miesiąca października 1941 r. Ambasador Kot oraz dowódca armii polskiej w Związku Socjalistycznych Republik Rad, Generał Anders, interweniowali nieprzerwanie planicznie i ustnie w sprawie zaginionych oficerów, Ambasador Kot poruszał tę sprawę w przewodniczącym Radę Komisarzy Ludowych p. Stalimie, z Komisarzem Ludowym Spraw Zagranicznych p. Piotrowem oraz zastępcą Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych p. Wyszyńskim, domagając się przedłożenia spisu jeńców, tryumfów w trzech wyżej wymienionych obozach oraz wyjaśnienia co do ich losu. Generał Sikorski w czasie swego politytu w Moskwie w grudniu 1941 r. w rozmowie z p. Stalimem interweniował również w powyższej sprawie i wręczył przy tej okazji listę oficerów polskich obejmującą 3.845 nazwisk. Generał Anders dostarczył w dniu 18 marca 1942 r. przewodniczącemu Radę Komisarzy Ludowych dołatkową listę 800 oficerów, w dniu 20 stycznia 1942 r. miałem zaszczyt przesłać Panu, Panie Ambasadorze, notę w której podkreśliłem zaniepokojenie rządu polskiego z powodu nieodnalezienia wielu tysięcy oficerów polskich. Wreszcie, ambasador Kot w dniu 19 maja 1942 r. przesłał do Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych memorandum, w którym, porównując ponownie do sprawy zaginionych oficerów, wyraził ubolewanie z powodu odmowy dostarczenia spisu jeńców oraz niepokój co do ich losu.

Zmuszony jestem z przykrością zwrócić uwagę Pana Ambasadora, iż rząd polski mimo tylkrotnych domagań się nie otrzymał nigdy ani spisu jeńców, ani dołatkowych wyjaśnień gdzie znajdują się zaginięci oficerowie oraz inni jeńcy wywiezieni z wyżej wymienionych trzech obozów. Oficjalne ustne i pisemne oświadczenia przedstawicieli Związku Socjalistycznych Republik Rad ograniczały się tylko do bliżej niesureczonych zapewnień, że amnestia, zgodnie z dekretem Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Rad z dnia 12 sierpnia 1941 r., miała charakter powszechny i ogólny i objęła zarówno wojskowych jak i cywilnych oraz że rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad zwołał z obozów jeńców wszystkich oficerów polskich.

35

Podkreślam dalej z całym naciskiem, że rząd polski, jak to wynika z przytoczonych wyżej liczących jego interwencji, zupełnie niezależnie od ostatnich rewolucji niemieckich, nigdy nie uważał sprawy zaginionych jeńców za zamkniętą. Gdy tedy jak okazuje się z komunikatu Sowietckiego Biura Informacyjnego z dnia 15 kwietnia r. b. rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad zdaje się posiadać znaczenie więcej wiadomości w tej sprawie, niż te które były w swoim czasie komunikowane przedstawicielom rządu polskiego - zwracam się do Pana Ambasadora ponownie z prośbą o wzięcie rządu polskiego szczególnych i dokładnych informacji co do losu jeńców wojennych oraz osób cywilnych niegdyś przetrzymywanych w obozach w Kozelsku, w Starobielelsku i w Ostaszkowie.

Tylko fakty niezbitnie stanowić mogą w słusznie poruszonej do głębi opinii polskiej i świata przeciwną dla tak obfitych i szczegółowych twierdzeń niemieckich o odnalezieniu wielu tysięcy zwłok oficerów polskich pomordowanych pod Smoleńskiem wiosną 1940 roku.

Zechce Pan przyjąć, Panie Ambasadorze, wyrazy mego najwyższego poważania.

/-/ E. Raczyński.

Do  
Pana Aleksandra Bogomołowa -  
Ambasadora Ludowego Związku i Pełnomocnego  
Związku Socjalistycznych Republik Rad -  
przy Rządzie Rzeczypospolitej Polskiej  
w L o n d y n i e .

Za zgodność:

*7 m. 47 R. Gajmanowa*  
mgr. R. Gajmanowa

ROZKAZ NR 6

ŻOŁNIERZE!

W dniu dzisiejszym wylądował na lotnisku w Kujbyszewie przylatując z dalekiej Anglii, Naczelny Wódz, Generał Władysław Sikorski. Naczelny Wódz przybył do nas ażeby zbadać nasze troski i zobaczyć jak pracujemy, ażeby samemu spojrzeć nam w oczy i wyczytać z nich co już warci jesteśmy.

Ponadto Naczelny Wódz, jako Szef Rządu Polskiego, będzie omawiał z władzami sowieckimi sprawę dalszej rozbudowy armii i sprawę pomocy dla polskiej ludności cywilnej, rozsianej po terenie Związku Sowieckiego.

ŻOŁNIERZE!

Zawiadamiam Was, że w waszym imieniu zameldowałem Naczelnemu Wodzowi jak bardzo cieszymy się wszyscy móc go witać w naszym gronie, oraz że my, żołnierze Rzeczypospolitej, którym los niczego nie oszczędził, jesteśmy Mu wdzięczni za dwie rzeczy:

— że swoim twardym, zdecydowanym i nieugiętym stanowiskiem obudził na całym świecie podziw i szacunek dla Narodu i żołnierza polskiego;

— i że nas rozbitków wyratował, oswobodził nas z więzień i obozów i wcisnął nam w rękę z powrotem broń do walki za Ojczyznę.

ŻOŁNIERZE!

Gdy stanie On pomiędzy Wami, w waszych rejonach, oddajcie Mu cześć waszą żołnierską postawą, niech wyczyta w waszych wiernych oczach miłość, szacunek i pełne zaufanie.

Teraz wzywam Was do wzniesienia okrzyku:  
**NACZELNY WÓDZ GENERAŁ WŁADYSŁAW SIKORSKI  
 NIECH ŻYJE!**

Dowódca Polskich Sił Zbrojnych  
 w ZSRR

(—) ANDERS WŁADYSŁAW  
 Generał Dywizji



Dla nas, więźniów i łagierników sowieckich z owego tragicznego dla Polski okresu lat 1939-41, nazwisko generała Sikorskiego miało specjalny wydźwięk. Nie dlatego, że był premierem czy naczelnym wodzem, czy też że gdzieś tam daleko z zachodnimi mocarstwami konferował, czy układy zawierał lub polskie wojsko formował. Nie dlatego. O tym bowiem my więźniowie na dnie piekła sowieckiego — zdawałoby się beznadziejnie pogrzebani — nic prawie nie wiedzieliśmy.

I właśnie wiadomość, która niemal cudem przebijając od czasu do czasu mury więzień i katog, że Sikorski żyje i działa, była dla nas tą nadzieją. To już nie było tylko nazwisko, ale to był symbol. Była w nim Polska, wojsko, walka dalsza z wrogiem i wreszcie to, co najbardziej do nas przemawiało: nadzieja na ratunek i wolność. Czyż można się dziwić, iż taki wydźwięk miało dla nas wówczas to nazwisko? Przecież śniliśmy o nim w majączeniach więziennych, marzyliśmy w tajgach ... on był dla nas tą nadzieją, która nam życie uciekające podtrzymywała.

A coś dopiero mówić, gdy sen stał się niespodzianie rzeczywistością.

Pamiętam, gdy przybył do nas do Rosji w grudniu 1941 roku na przegląd świeżo formującej się armii generała Andersa z nas łagierników. Pamiętam, jak kroczył wzruszony pomiędzy tymi, których uratował, jak go witali ze łzami szczęścia i jak się cieszyli jego widokiem. Nie zapomnę nigdy defilady przed nim oddziałów 6 dywizji w Tocku. Jakżeś inaczej ona wyglądała od zwykłych wojskowych rewii ... to było prawie misterium.

**Gen. Klemens Rudnicki**

Do dn. 20.IV.1943.

Odpis. zał. j

DEFESZA SZYFR

T a j n e .

Nr 2492

Nadana dn. 20.IV. godz.

Otrzymana " 21.IV. godz. 10.00

z Bagdad /BUZ/

Odszyfrowana " " godz. 12.00

N a c z e l n y W ó d z .

93

Melduję, że podawane przez radio niemieckie wiadomości o znalezieniu grobów naszych kolegów pod Smoleńskiem oraz odpowiedzi radia sowieckiego wywołały w armii całej ogromne wzburzenie i podniecenie.

Jestem obecnie w posiadaniu szeregu meldunków, z których wynika, że właśnie do tego rejonu przewieziono w kwietniu i maju 40 roku naszych oficerów. Władze sowieckie nigdy nie wzmiankowały, że jakkolwiek grupa polskich jeńców wojennych została zagarnięta przez Niemców. Wiemy także z własnego doświadczenia gorzkiego, że naszych ludzi z więzień i obozów pędzono piechotą tysiące kilometrów i zabijano wszystkich tych, którzy iść nie mogli. Liczba w ten sposób zabitych jest olbrzymia.

W swoim czasie Stalin oświadczył, że oficerowie ci mieli uciec do Mandżurii /rozmowa 4.XII.41/. Zresztą wszystkie trzy obozy : Ostaszków, Starobielsk i Kozielsk nie były w dniu umowy naszej z bolszewikami jeszcze zajęte przez Niemców. Poza tym na całym terytorium sowieckim nie było ani jednego obozu pracy gdzieby byli zgrupowani sami Polacy a w szczególności sami wojskowi. Wszystko przemawia więc za tym, że chociaż Niemcy wyszukują fakt morderstwa pod Smoleńskiem dla swej propagandy, jednak w tym wypadku mówią prawdę, tym bardziej, że pomimo wszelkich starań nie mogliśmy się niozego o naszych kolegach z tych obozów dowiedzieć i że ani jeden z nich do wojska nie powrócił. Wszyscy nasi żołnierze wierzą w to, gdyż na własnej, swoich żon i dzieci skórze odczuli okrucieństwo i nieludzkość sowieckiego reżimu. Modlimy się za dusze naszych braci, modlimy się w tej intencji aby ich ofiary dodały nam sił w walce, do której się przygotowujemy, by ramię w ramię z naszymi przyjaciółmi Anglikami i Amerykanami, wywalczyć Polskę wielką, niepodległą i szczęśliwą.

Za zgodność:

Anders gen. Nr. 2326.

*[Signature]*  
 mgr. R. Oppmanowa

From: Lieut-General Sir Oliver Lease, Cmdg Eighth Army

PERSONAL  
MAIN HEADQUARTERS,  
EIGHTH ARMY,  
C.M.F.

27 May 44

*My dear Anders.*

Before you leave, I was anxious to send you a word of personal congratulation to yourself and to the whole Polish Corps for its magnificent achievements in the present battle and in particular for its capture of Monastery Hill. This notable feat will, I believe, go down in history as a mighty achievement of Polish arms, and it will certainly figure in our own military history as one of the outstanding successes gained by the Eighth Army.

I know how greatly the high morale and fighting qualities of the Polish Corps owe their inspiration to you. Under yourself, Generals Duch and Sulik handled their Divisions admirably and I am writing to them separately.

You will feel, however, as I do myself, that in these fierce battles it is not only the Generals but above all to the fighting troops that honour should be paid. To me the valour of Polish troops in these tough struggles, the splendid way they stood up to heavy mortaring and shelling and to bitter counter-attacks was a revelation. The spirit they showed in the assault was equally splendid.

As a particular mark of the honourable position the Polish Corps holds in the Eighth Army, I trust that the officers and men of your Corps will henceforward wear the Eighth Army Crusader's shield on one arm. Directly I know this has your approval, I will give directions accordingly.

To you personally, my dear Anders, I send my personal thanks and shall always remember with gratitude our cordial relations throughout the planning and conduct of this battle, in which such great success was achieved. It is with real regret that I see you going temporarily from under my command, but I count on you to visit me whenever you will, as you must count on my support whenever you need it. I look forward to the day when once again you and your great Corps will rejoin this Army.

Lt-General W. Anders, CB,  
Commanding 2 Polish Corps,  
C. M. F.

*W. Anders*

22

7th June, 1946.

My Dear General,

Tomorrow we are to celebrate our victory. With my colleagues in Mr. Churchill's Government, I shall be at the saluting stand to watch the parade.

I tell you this frankly; that with all the legitimate joy and pride in every British heart will be mingled much sorrow and even shame. My thoughts will be with you and your troops. I felt I must send you this message, more especially because I have had a recent opportunity of seeing the wonderful fortitude of your troops and the high leadership which you have given them.

I trust that if there is anything which I can ever do to assist, you will not hesitate to let me know.

Yours very sincerely,

*Harold Macmillan*

Harold Macmillan.

General Anders,  
Commanding 2nd Polish Corps.

7 czerwca 1946 minister Macmillan, przyjaciel nasz z okresu walk 2-go Korpusu we Włoszech, gdy pełnił funkcję doradcy politycznego przy AFHO, pisał do mnie:

„Jutro będziemy święcili nasze zwycięstwo. Z moimi przyjaciółmi z rządu Churchilla będę patrzył na paradę z trybuny honorowej. Muszę powiedzieć otwarcie, że radość i duma brytyjska będzie się łączyła u mnie z uczuciem smutku a nawet wstydu. Myślami będę z Panem i z Jego wojskiem. Czuję potrzebę wysłania tego listu szczególnie dlatego, że mogłem stosunkowo niedawno patrzeć na wspaniałe męstwo wojsk Pana”.

**Władysław Anders**

„Nim Pan Generał wyjedzie, zależy mi bardzo na przesłaniu słów osobistych gratulacji dla Pana Generała i całego Korpusu Polskiego za jego wspaniałe dokonanie w obecnej bitwie, a w szczególności ci z powodu zdobycia Monte Cassino. Ten znakomity czyn przędzie, jestem tego pewien, do historii jako potężne dzieło oręża polskiego i będzie zaliczony w naszej własnej historii wojennej do najwybitniejszych zwycięstw 8-ej armii...”

„Pan Generał jednak czuje, tak samo jak i ja, że w tych ciężkich walkach nie tylko generałom lecz ponad wszystko wojskom walczącym powinien być oddany hold. Dla mnie wartość polskich powiechnie zarządzanie”.

„Jako szczególny dowód honorowego miejsca, które Korpus Polski zajął w 8-ej armii, oficerowie i żołnierze Korpusu Polskiego będą od dzisiaj nosili na ramieniu odznakę 8-ej armii, tarczę krzyżownicą z napisem: „2nd Polish Corps”. Z chwilą gdy Pan Generał wyrazi na to zgodę, wydam od-

żołnierzy w tych straszliwych zmaganiach, ten wspaniały sposób, w jaki wytrzymali ciężki ogień moździerzy i dział, oraz zawziętość przeciw-natarć były zdumiewające. Duch walki w natarciu był również wspaniały.

## OSWIADCZENIE RZĄDU R.P.

„Oświadczenie brytyjskiego Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 22.5.1946 stanowi początek realizacji decyzji Rządu Brytyjskiego z dnia 20. marca 1946 w sprawie rozwiązania Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie. Przeciwno tej decyzji Rząd Polski założył uroczysty protest.

W ciągu sześciu lat wojny Polska prowadziła walkę, przy użyciu wszystkich swoich sił, w Kraju i na obczyźnie, związana z W. Brytanią sojuszem, którego zobowiązań dopełniła z najwyższym poświęceniem.

Nawet wtedy, gdy Sprzymierzeńcy nasi na konferencjach w Teheranie i w Jalcie godzili się na oddanie połowy Polski Związkowi Sowieckiemu i na narzucenie jej rządu, będącego wyrazem obcej przemocy, Naród polski wytrwał w walce, zarówno w Kraju jak na obczyźnie, składając wciąż olbrzymie ofiary krwi i mienia dla wspólnej sprawy Sprzymierzonych.

Nawet wtedy, gdy było już jawne, że Związek Sowiecki zmierza do zawładnięcia całą Polską, Naród polski, wierny swoim soюзom, podjął z bezprzykładnym w dziejach poświęceniem działania wojenne Armii Krajowej, ciężkie boje na Wołyniu, na Wileńszczyźnie i w województwach centralnych, aż do niezrównanej w ofierze powstania warszawskiego.

Naród Polski wierzył, że niepodległość jego Ojczyzny jest sprawą sumienia świata i jednym z nieodzownych wyników wspólnego zwycięstwa.

Polskie Siły Zbrojne na obczyźnie walczyły do końca wojny w ofiarnej służbie Rzeczypospolitej i w ścisłym braterstwie broni z siłami zbrojnymi W. Brytanii za wspólną sprawę Zjednoczonych Narodów. Wiele tysięcy Polaków poległo w bojach, wiele tysięcy doznało kalectwa. Żołnierze polscy postawą swoją po dzień dzisiejszy zasłużyli sobie na szacunek narodu brytyjskiego i innych Narodów Sprzymierzonych.

Mieli oni prawo oczekiwać, że w wyniku zwycięstwa powrócą ze swymi dowódcami na czele, ze sztandarami i bronią, do Polski wolnej i niepodległej.

Obecne decyzje grożą odebraniem im możności takiego powrotu do Ojczyzny. Przychodzą one w chwili, gdy w Polsce t.zw. Rząd Tymczasowy, łamiąc przyjęte zobowiązania w sprawie wolnych i nieskrępowanych wyborów, odsuwa je w przyszłość nieokreśloną, a gwałtem i postrachem odbiera narodowi polskiemu wszelką możliwość swobodnego życia politycznego.

Długu wobec Polski i jej Sił Zbrojnych ciążącego na jej sprzymierzonych, nie zdoła wyrównać życzliwa opieka brytyjska nad żołnierzami polskimi przemienionymi w wygnańców. Polska musi być wolna. Wtedy tylko mogliby do niej powrócić ze świadomością wypełnionego obowiązku i osiągniętego celu siedmioletniej walki i poświęceń.

Decyzja rozwiązania Polskich Sił Zbrojnych uderza w pierwszym rzędzie w bohaterski z. Korpus W.P. we Włoszech. Korpus ten, który pod dowództwem gen. Wł. Andersa zdobył Monte Cassino i Ankonę, przełamał linie Gotów i wkroczył zwycięsko do Bolonii, pierwszy ma przestać istnieć. Ma to szczególnie tragiczną wymowę.

Rząd Polski jest przekonany, że wyraża uczucia narodu oświadczając, że Polskie Siły Zbrojne na obczyźnie dobrze zasłużyły się Polsce i wspólnej sprawie Narodów Zjednoczonych i że nigdy nie przestaną żyć w sercach Polaków.

Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych, bez względu na narzucone im warunki, nie przestaną być żołnierzami Rzeczypospolitej Polskiej, a prawa i obowiązki ich stąd wynikające są nienaruszalne.

Wyzwoleni z niewoli niemieckiej żołnierze W.P. z kampanii wrześniowej oraz żołnierze Armii Krajowej byli i są pełnoprawnymi członkami Polskich Sił Zbrojnych. Rząd Polski nie zaprzestanie domagać się należnego im, sprawiedliwego i godnego, traktowania przez Sprzymierzonych, narówni z żołnierzami polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie.

Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych są nadal wierni przysiędze, która każe im bronić Ojczyzny, jej całości i niepodległości, w posłuszeństwie Prezydentowi Rzeczypospolitej, swoim legalnym zwierzchnikom i prawu. Rząd Polski wie, że zawsze i we wszelkich okolicznościach wytrwają oni w żołnierskiej wierności, której od siedmiu lat dają dowody.

Naród Polski, który tyle już ciosów zniósł z niezłomną wolą wytrwania, zespoli się w tej ciężkiej chwili tym silniej przy sztandarze Rzeczypospolitej, wolnej, całej i niepodległej, z wiarą w zwycięstwo Sprawy, która jest nierozdzielnie związana z wolnością narodów i z trwałym pokojem świata."

RZĄD RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W Londynie, dnia 24 maja 1946 r.

## NOTY BIOGRAFICZNE

Opracował Andrzej Suchcitz

ALEXANDER Harold, Earl Alexander of Tunis (1891-1969) brytyjski marszałek. 1919-1920: członek Brytyjskiej Misji na Lotwie; 1940: dca I D.P. we Francji; 1942: dca wojsk w Burmie; 1942-1943: dca na Bliskim Wschodzie; 1943: dca 18 Grupy Armii w płn. Afryce; 1943-1944: dca 15 Grupy Armii, kampania włoska; 1944-1945: naczelny dowódca alianckich sił zbrojnych na Morzu Śródziemnym. Po wojnie Gubernator Generalny Kanady; 1952-1954: minister obrony w rządzie Churchilla.

ATLEE Clement, Earl (1883-1967) brytyjski polityk Partii Pracy (Labour Party). 1922-1955: poseł do Izby Gmin; 1924: podsekretarz stanu Ministerstwa Wojny; 1942-1945; wicepremier; 1945-1951: premier.

CHURCHILL Winston Sir (1874-1965) brytyjski mąż stanu. 1908-1910: minister Handlu; 1910-1911: minister Spraw Wewnętrznych; 1911-1915: Pierwszy Lord Admiralicji (minister Marynarki Wojennej); wszystkie te stanowiska piastował z ramienia Partii Liberalnej (Liberal Party). Od 1924: poseł do Izby Gmin z ramienia Partii Konserwatywnej 1924-1929: minister Skarbu. Przeciwnik polityki ustępstw wobec Niemiec. 1939-1940: Pierwszy Lord Admiralicji; 1940-1945: premier i minister Obrony; 1951-1955: premier.

CLARK Mark W. (1896-1984) generał amerykański. Podczas I wojny światowej ranny; 1941-42: dowódca 2 Korpusu; 1942-1943: zastępca dowódcy wojsk podczas lądowań w płn. Afryce; 1943-1944: dowódca 5 Armii, zdobywca Rzymu; 1944-1945: dowódca 15 Grupy Armii we Włoszech; 1945: dowódca wojsk okupacyjnych w Austrii; dowódca 6 Armii w Stanach Zjednoczonych; 1952-1953: dowódca wojsk Narodów Zjednoczonych w Korei.

GAULLE Charles de (1890-1970) francuski generał i mąż stanu. 1919-1920: przydzielony do Wojska Polskiego, brał udział w wojnie polsko-sowieckiej; 1940: dca 4 Dywizji Panczernej, podsekretarz stanu Ministerstwa Wojny w kampanii francuskiej; 1940-1944: przywódca Wolnych Francuzów; przewodniczący Komitetu Wyzwolenia Narodowego; 1944-1946: premier; 1958-1959: premier; twórca V Republiki; 1959-1969: prezydent Republiki.

GRUENTHER Alfred (1899) generał amerykański. 1941-1942: szef sztabu 3 Armii; 1942-1943: zastępca szefa Sztabu Naczelnego Dowódcy Aliantów podczas inwazji płn. Afryki; 1943-1945: szef Sztabu 5 Armii; 1945: szef Sztabu 15 Grupy Armijnej; od jesieni 1945 r.: pomocnik Komendanta Narodowej Szkoły Wojskowej; Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych NATO w Europie 1953-1956.

LEESE Oliver Sir (1894-1978) brytyjski generał dywizji. 1940: z-ca szefa Sztabu Brytyjskich Sił Ekspedycyjnych; 1941: dca 15 (Szkockiej) Dywizji; 1941: dca Dywizji Panczernej; 1942-1943: dca 30 Korpusu w kampanii w płn. Afryce; od końca 1943 r.: dca 8 Armii w kampanii włoskiej (2. Korpus wchodził w skład 8 Armii); 1944-1945: dca Alianckich Wojsk Lądowych w południowo-wschodniej Azji. 1945-1946: dca Wschodniego Rejonu Wojskowego w Anglii.

MACMILLAN Harold, Earl of Stockton (1894-1988) brytyjski polityk konserwatywny. 1924-1929, 1931-1964: poseł do Izby Gmin; 1940-1942: sekretarz parlamentarny Ministerstwa Dostaw; 1942-1945: minister przy Alianckim Naczelnym Dowództwie na Morzu Śródziemnym; 1951-1954: minister Spraw Mieszkaniowych; 1955-1957: minister Spraw Zagranicznych; 1957-1963: premier; członek Izby Lordów (1984).

MOŁOTOW Wiaczesław (wł. W. Skriabin) (1890-1986) sowiecki polityk; członek partii bolszewickiej od 1906; od 1929 członek Politbiura; od 1939: minister Spraw Zagranicznych. 23.8.1939 podpisał tajny protokół z Niemcami o podziale Polski. 1953-1956: minister Spraw Zagranicznych; 1953-1957: pierwszy wicepremier; 1957-1960: ambasador w Mongolii.

STALIN Józef (wł. J. Dżugaszwili) (1879-1953) sowiecki mąż stanu, dyktator, 1917-1918: Komisarz do Spraw Narodowościowych; Komisarz polityczny przy froncie południowo-zachodnim w 1920; od 1922: Sekretarz Generalny Socjetyckiej Partii Komunistycznej, a po 1924 faktyczny przywódca ZSSR; 1941-1953: premier; 1941-1945: prezydent ZSSR; konsekwentnie dążył do terytorialnego rozrostu imperium sowieckiego oraz ustalenia decydujących wpływów sowieckich w krajach Europy Wschodniej.

## BIOGRAPHICAL NOTES compiled by Andrzej Suchcitz

ARCISZEWSKI, Tomasz (1877-1955) Socialist politician, member of the Polish Socialist Party; 1918-1919: Minister of Posts in the first government of independent Poland; Deputy to the Sejm; from 1931: chairman, Central Executive Committee of the Polish Socialist Party; 1939-1944 one of the socialist leaders in occupied Poland; flown to Britain 1944; 1944-1947: Prime Minister; 1954-1955 member of the Council of Three.

BOHUSZ-SZYSZKO, Zygmunt (1893-1982) Lt. General. Polish-Soviet War: company and battalion commander; September 1939: de facto O.C. 16th Infantry Division (formally Deputy O.C.); 1940: G.O.C. Independent Highland Rifle Brigade which took part in the battle of Narvik; 1941: Chief of the Military Mission to the USSR; 1942-1943: G.O.C. 5th Infantry Division (Middle East); 1943-1945: Deputy G.O.C. 2nd Polish Corps; during the last months of the war acting G.O.C. 2nd Polish Corps; 1946-1947: G.O.C. 2nd Polish Corps.

BORUTA-SPIECHOWICZ, Mieczysław (1894-1985) Maj-General. Polish-Soviet War: O.C. infantry regiment; September 1939: G.O.C. Operational Group „Bielsko” in Army „Kraków”; 1939-1941: prisoner in the USSR; 1941-1942: G.O.C. 5th Infantry Division in the USSR; 1943-1945: G.O.C. 1st Corps in Scotland. In 1945 returned to Poland, joining the Polish Peoples' Army.

BÓR-KOMOROWSKI, Tadeusz (1895-1966) Lt. General. Polish-Soviet War: deputy O.C. 9th Lancers Regiment, O.C. 12th Lancers Regiment; September 1939: O.C. Cavalry Group, dep. O.C. Cavalry Brigade; 1940-1941: G.O.C. Cracow Region, Home Army; 1941-1943: Dep. G.O.C.-in-C Home Army; 1943-1944: G.O.C.-in-C Home Army; appointed Supreme C-in-C towards the end of the Warsaw Uprising — this was a formality as until the end of the war he was a P.O.W. in Germany; 1945-1946: Supreme C-in-C Armed Forces; 1947-1949: Prime Minister in Exile; from 1956 member of the Council of Three.

DUCH, Bronisław (1896-1980) Lt. General. 1919-1920: O.C. infantry company; September 1939: de facto O.C. 39th Reserve Infantry Division, formally Deputy O.C.; 1940: G.O.C. 1st Grenadier Division in the French Campaign;

1941-1942: Chief of the Military Mission in Canada; 1943-1946: G.O.C. 3rd Carpathian Rifles Division, 2nd Polish Corps.

GAWLINA, Jozef (1892-1964) Archbishop. From 1932: Chaplain General to the Armed Forces. Settled in Rome after the war. Delegate of the Primate of Poland for the Ministry of Poles Abroad.

IŻYCKI, Mateusz (1899-1952) Maj.-General. Polish-Soviet War: O.C. cavalry platoon and squadron; transferred to the Air Force in 1926; September 1939: O.C. Air Force of Army „Łódź”; 1939-1940: Chief of Operations Bureau GHQ Polish Air Force; 1940-1943: O.C. Polish Air Force in the Middle East. 1943-1948: C-in-C Polish Air Force.

KARASZEWICZ-TOKARZEWSKI, Michał (1893-1964) General. Polish-Soviet War: O.C. 5th Legion Infantry Regiment; September 1939: G.O.C. Operational Group in Army „Pomorze”; 1939-1940: organiser and GOC-in-C of the first resistance army organisation (SZP); 1940-1941: prisoner in the USSR; 1941-1943: GOC. 6th Infantry Division in Russia; 1943-1944: Deputy GOC-in-C Polish Army in the East. 1944 G.O.C. 3rd Corps.

KLIMECKI, Tadeusz (1895-1943) Maj.-General. Polish-Soviet War: O.C. infantry company; September 1939: Deputy Chief of III Bureau of the General Staff and Chief of Operations Department of that Bureau; 1939-1940: Chief of III Bureau (Operations and Training) of the General Staff; 1940-1943: Chief of the General Staff; killed with General Sikorski in an aeroplane crash at Gibraltar.

KOPAŃSKI, Stanisław (1895-1976) Lt. General. Polish-Soviet War: subaltern in the horse artillery; September 1939: Chief of the III Bureau (Operations and Training) of the General Staff; 1940-1942: G.O.C. Independent Carpathian Rifle Brigade which took part in the defence of Tobruk in 1941; 1942-1943: G.O.C. 3rd Carpathian Rifles Division; 1943-1946: Chief of the General Staff; 1946-1949: Inspector General of the Polish Resettlement Corps.

KOT, Stanisław (1885-1975) Professor of History and Polish Culture at the Jagiellonian University, Cracow. Held various cabinet posts in Sikorski's wartime government; 1941-1942: Ambassador to the USSR; 1943-1944: Minister of Information; in 1945 returned to Poland and served under the Communist government as Ambassador to Italy 1945-1947, before defecting to the West; from 1933 member of the Peasant Party.

MACZEK Stanisław (1892) Lt.-General. Polish-Soviet War: O.C. company and battalion, Staff Officer HQ 2nd Army; September 1939: O.C. 10th (Motorised) Cavalry Brigade; 1939-1940: G.O.C. Polish Units, Coetquidan; French Campaign: G.O.C. Light Mechanised Division; 1940-1942: G.O.C. 10th Armoured Cavalry Brigade; 1942-1945: G.O.C. 1st Armoured Division, which closed the Falaise Gap in August 1944; 1945-1947: G.O.C. 1st Corps in Scotland and also G.O.C. Polish Forces in Great Britain.

OKULICKI Leopold (1898-1946) Maj.-General. Polish-Soviet War: subaltern 4th Legion Infantry Regiment; September 1939: Liaison Officer of Supreme GHQ to Defence of Warsaw; O.C. battalion group during defence of Warsaw; 1940-1941: O.C. ZWZ (Union of Armed Struggle, forerunner of the Home Army) in the Soviet-occupied part of Poland; 1941: prisoner in the USSR; 1941-1942: Chief of Staff Polish Armed Forces in the USSR; 1942-1943: O.C. 7th Infantry Division; 1944: parachuted into Poland; 1944-1945: last GOC-in-C Home Army; kidnapped by the Soviets, put on show trial and sentenced to 10 years; died in a Soviet prison.

PAPEE Kazimierz (1889-1972) Diplomat. 1929: charge d'affairs in Tallin, Estonia; 1932-1934: Commissioner General in Danzig; 1936-1939: Minister to Czechoslovakia; 1939-1970: Ambassador to the Holy See (from 1945 as Ambassador of the Polish Government-in-Exile).

PiłSUDSKI, Józef (1867-1935) Marshal of Poland. Soldier and statesman; organiser of the Polish Legions in the 1st World War; 1918-1922: Chief of State; 1918-1921: Supreme C-in-C Armed Forces; led the Polish Army to victory over Soviet Russia (1919-1920); 1921-1923: Chairman of the Inner War Council; 1922-1923: Chief of the General Staff; seized power in May 1926 and was virtual ruler of Poland until his death; 1926-1935: Inspector General of the Armed Forces and Minister of War; 1926-1928 and 1930: Prime Minister.

RACZKIEWICZ, Władysław (1885-1947) Politician. 1921, 1925-1926, 1935-1936: Minister of Internal Affairs; 1921-1924: governor of Nowogródek province; 1930-1935: President of the Senate; 1934-1939: President of the World Association of Poles Abroad; 1939-1947: President of the Polish Republic.

RACZYŃSKI, Edward Count (1891) Diplomat. 1919-1922: Secretary at the legation in Copenhagen; 1932-1934: Representative, at the League of Nations; 1934-1945: Ambassador to Great Britain; 1941-1943: director of the Ministry of Foreign Affairs; 1954: member of the Council of Three; 1979-1986: President-in-Exile.

RAKOWSKI, Bronisław (1895-1950) Maj.-General. Polish-Soviet War: O.C. platoon and squadron of cavalry; September 1939: Chief of Staff, Southern Front; 1939-1941: prisoner in the USSR; 1942-1943: Chief of Staff, Polish Army in the East; 1943-1945: G.O.C. 2nd Armoured Brigade, 2nd Polish Corps; 1945-1947: G.O.C. 2nd Warszawska Armoured Division, 2nd Polish Corps.

ROMER, Tadeusz (1894-1978) Diplomat. 1935-1937: Minister to Portugal; 1937-1941: Ambassador to Japan; 1942-1943: Ambassador to the USSR; 1943-1944: Minister of Foreign Affairs in Mikołajczyk's Government; from 1948: Lecturer of French at McGill University, Canada.

RUDNICKI, Klemens (1897) Maj.-General. Polish-Soviet War: subaltern in the 2nd Light Horse Regiment; September 1939: O.C. 9th Lancers Regiment; appointed Chief of Staff H.Q. Resistance Army in the Soviet occupied part of Poland, arrested by the Soviet authorities in 1940; 1940-1941: prisoner in the USSR; 1941-1942: Dep. O.C. 6th Infantry Division in the USSR; 1943-1945: Deputy O.C. 5th Kresowa Infantry Division; 1945: O.C. RUD Group which was the first to enter Bologna; 1945-1947: G.O.C. 1st Armoured Division in Germany.

SIKORSKI, Władysław (1881-1943) General. Soldier and statesman. 1914-1916: Chief of the Military Department, Supreme National Committee; Polish-Soviet War: G.O.C. 9th Infantry Division, G.O.C. Poleska Operational Group; G.O.C. 5th Army in the Battle of Warsaw, and finally G.O.C. 3rd Army; 1921-1922: Chief of the General Staff; 1922-1923: Prime Minister; 1924-1925: Minister of War; took no active part in the September 1939 Campaign; 1939-1943: Supreme C-in-C Armed Forces and Prime Minister; killed in an aeroplane crash at Gibraltar.

SOSNKOWSKI, Kazimierz (1885-1969) General. 1914-1917: Chief of Staff 1st Legion Brigade; 1919-1920: Vice-Minister of War; 1920: G.O.C. Reserve Army; 1920-1923: Minister of War; 1927-1939: Army Inspector; September 1939: G.O.C. Southern Front; 1939-1941: Commandant-in-Chief, Resistance Army; 1940-1941: Minister without Portfolio; 1943-1944: Supreme C-in-C Armed Forces.



SULIK, Nikodem (1893-1954) Maj.-General. Polish-Soviet War: infantry company commander; September 1939: O.C. infantry regiment; 1940-1941: O.C. Wilno Home Army Military District; 1941: prisoner in the USSR; 1943-1947: G.O.C. 5th Kresowa Infantry Division, 2nd Polish Corps.

SZARECKI, Bolesław (1874-1960) Surgeon Maj.-General (promoted Surgeon Lt.-General in the Polish Peoples Army). Polish-Soviet War: Medical Officer at the Front; September 1939: Surgeon 104th Field Hospital (Warsaw); 1939-1941: prisoner in the USSR; 1941-1943: Chief Medical Officer Polish Army in the USSR and later the Middle East; 1944-1945: Inspector of Field Hospitals and Chief Surgeon 2nd Polish Corps. After the war joined the Polish Peoples Army. 1946-1949: Chief of Army Medical Services.

SMIGŁY-RYDZ, Edward (1886-1941) Marshal of Poland 1914-1917: O.C. infantry battalion, later regiment in the Polish Legions; 1917-1918: Commandant of the P.O.W. (Polish Military Organisation); Polish-Soviet War: G.O.C. 1st Legion Infantry Division, G.O.C. Operational Group, G.O.C. Strike Force in the Kiev Offensive, G.O.C. 3rd Army which captured Kiev, G.O.C. Southern Front, G.O.C. 2nd Army; 1921-1935: Army Inspector; 1935-1939: Inspector General of the Armed Forces; September 1939: Supreme C-in-C Armed Forces; interned in Romania, escaped to Poland in 1941.

SWIRSKI Jerzy (1882-1959) Vice-Admiral. 1919-1920: Deputy C-in-C Navy; 1920-1925: C-in-C Fleet; 1925-1946: C-in-C Polish Navy.

WIŚNIEWSKI, Kazimierz (1896-1964) Maj.-General. Polish-Soviet War: O.C. infantry company; September 1939 Special Duties Officer, HQ Southern Front; 1939-1941 prisoner in the USSR; 1943-1946: Chief of Staff 2nd Polish Corps.

WYSŁOUCHOWA Bronisława (1896-1947) Lt.-Colonel Polish Womens' Army Auxiliary Service. 1939-1941: member of the Z.W.Z (Resistance Army); 1940: courier to Warsaw; 1940-1941: chief of Courier Communications of the Lwow Z.W.Z Region; 1941: arrested by the Soviet authorities; 1942-1947: Inspector of Polish Womens' Army Auxiliary Service, Polish Army in the Middle East and the 2nd Polish Corps.

ZALESKI, August (1883-1972) Diplomat. Studied at the London School of Economics; 1919-1921: Minister to Greece; 1922-1926: Minister to Italy; 1926-1932: Minister of Foreign Affairs; 1935-1938: Senator; 1935-1939: Chairman of the Board of Bank Handlowy (Trade Bank); 1939-1941: Minister of Foreign Affairs; 1943-1947: Chief of the Civil Chancellery of the President of the Republic; 1947-1972: President in Exile.

BIBLIOGRAFIA PRAC  
GEN. WŁADYSŁAWA ANDERSA  
GENERAŁ ANDERS  
BIBLOGRAFIA

Zebrala/Compiled by: Regina Jagodzińska

1. Memoires (1939-1946). Traduit du polonaise par J. Rzewuska. Paris 1948, La Jeune Parque, illus., maps. [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].
2. Sin capitulo final. Traducción de I.R. Garcia. Barcelona 1948, Los Libros de Nuestro Tiempo. [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].
3. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [The Crime of Katyn. Facts and documents]. Z przedmową... Londyn 1948, „Gryf”, (illus., facsim.), maps.
4. „Katyn”. Introduction by... Traduction de Jean Senty. Paris (1949), Editions France Empire. [Orig. title: Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów].
5. An army in exile. The story of the Second Polish Corps. With a foreword by Viscount Alexander of Tunis and introduction by Harold Macmillan. London (May) 1949, Macmillan; front port., illus., maps. [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].
6. [Another edition]. (Reprint October 1949). London 1949, Macmillan, front. ports., illus., maps.
7. [Another edition]. New York 1949, Macmillan, illus., maps.

8. Armée paguluses. Teise poola armeekorpuse arengulu Saatesõna: Alexander of Tunis. Sissejuhatus: Harold Macmillan. Tõlkinud: Viktor Konsa. Stockholm 1949, Valis-Eesti kirjastus, illus. [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].

9. Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939-1946. [Without the last chapter. Memoirs of the years 1939-1946]. (Newton 1949), Montgomeryshire Printing Co., Ltd., illus., maps. [English title: An army in exile].

10. Een leger in ballingschap. De geschiedenis van het Tweed Poolse legercorps. Translated into Dutch by Frans von Oldenburg Ermko. Assen 1950. Born, illus., [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].

11. Un armata in esilio. Prefazione: Stefano Jacini. Bologna-Rocca S. Casciano 1950. Capelli, illus., [Translated from the English edition: An army in exile. Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].

12. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [The crime of Katyn. Facts and documents]. Z przedmową... Wydanie drugie. Londyn 1950, „Gryf”, facsim., illus., maps.

13. Klęska Hitlera w Rosji, 1941-1945. Londyn 1950, „Gryf”, 4 maps + err. [Hitler's defeat in Russia].

14. Ku Chün Liu Wang Chi. [Translated into Chinese] by Wu Ming-yuan. Taipei 1952, Cheng Chung Book Co., [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].

15. „El Crime de Katyn. A la luz de los documentos”. Prefacio del General Wladyslaw Anders. Traducción directa del texto polaco por Józef Łobodowski, revisado por Jesús Sainz Mazpule. Mexico 1952. Ediciones „Mundo Libre”, illus., maps. [Orig. title: Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów].

16. [Another edition]. Buenos Aires 1953, Mundo Libre.
17. Hitler's Defeat in Russia, 1941-1945 [with maps]. Chicago 1953, Henry Regnery Co.
18. Uragirareta guntai. (I) [Transl. by] Goro Nakano. Tokyo 1953, Kobun-sha, [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].
19. Armija trimda. No anglu valodas tulkojis K. Skultans. London 1953, DVF, illus., ports. [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].
20. Przemówienie Generalnego Inspektora Polskich Sił Zbrojnych gen. broni W. Andersa na zjeździe przedstawicieli Zarządów Kół Oddziałowych w dn. 14 sierpnia 1954 w Londynie. Londyn 1954 [no publ.].
21. Zjednoczenie podstawą działania. Przemówienie gen. W. Andersa na Zlocie Kombatantów w Manchester w dn. 26.IX.1954. Londyn 1954, „Gryf”.
22. Hsi T'e Lao Cheng Ngo Shih Pai Shih. [Transl. from English into Chinese by] Niu Sean-Chung. Taipei 1955, Chün Shin. [Orig. title: Klęska Hitlera w Rosji].
23. Audycja radiowa na Kraj Prezesa Głównej Komisji Skarbu Narodowego gen. broni W. Andersa przed mikrofonem Radia Wolna Europa. Londyn 1956, Skarb Narodowy, Główna Komisja.
24. Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939-1946. Wydanie 3 przejrzone i poprawione. Londyn 1959, Gryf Publishers Ltd., illus., maps.
25. Przedmowa... w: Krzecunowicz, Kornel: Ułani księcia Józefa. Historia 8 Pułku Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego. Londyn 1960, B. Świdorski.
26. Nihon No Nenrin: Nihon no nenrin fusetsu 20 nen (The history of Japan — 20 difficult years). Tokyo 1961, NTV, [Concerns General Władysław Anders, the Polish Army in the West and the battle of Monte Cassino, as told by a Television commentator Goro Nakano].
27. Przedmowa... w: Dzieje 15 Pułku Ułanów Poznańskich (1 Pułku Ułanów Wielkopolskich). Opracowanie pod redakcją Pawła Zaremby. Londyn 1962. Nakładem Koła Ułanów Poznańskich.
28. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [The crime of Katyn. Facts and documents]. [Third edition]. Wydanie trzecie, przejrzone, uzupełnione i zaopatrzone w indeks nazwisk. Londyn 1962, „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
29. see: Connel, Charles: Monte Cassino — The historic battle. Foreword by... London (1963), Elek Books.
30. Przedmowa... w: Komisja Historyczna Polskiego Sztabu Głównego w Londynie. Działania 2 Korpusu we Włoszech. Redaktor St. Biegański. Londyn 1963. T.I.
31. The Crime of Katyn. Facts and documents. With a foreword by... London 1965, Polish Cultural Foundation, illus., maps. [English version of: Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów].
32. [Another edition]. (Second edition). London 1965 [1968]. Polish Cultural Foundation, illus., maps.
33. La strage di Katyn. Fatti e documenti. Con una prefazione del... Milano [1967], Edizione del Borghese.
34. Wpis do księgi Pamiątkowej i (Rozkaz dzienny Dowódcy Polskich Sił Zbrojnych w ZSSR z 22 sierpnia 1941 r.) w: Kronika. 16 Lwowski Batalion Strzelców. Londyn 1970, Nakładem Koła Oddziałowego.
35. Klęska Hitlera w Rosji, 1941-1945. Wydanie wznowione i poszerzone. Londyn 1972, Polska Fundacja Kulturalna.
36. Bez ostatniego rozdziału. Wydanie 4 przejrzone i poprawione. [Belgia] 1973, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, illus., maps.
37. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [The crime of Katyn. Facts and documents]. Z przedmową... [Fourth edition]. Wydanie czwarte. Londyn 1973. „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
38. [Fifth edition]. Wydanie piąte. Londyn 1975, „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
39. Zbrodnia katyńska... [Sixth edition]. Wydanie szóste. Londyn 1978, „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
40. [Another edition]. Warszawa 1979, Niezależna Oficyna Wydawnicza, (illus., facsimis), maps. [Reprint of the sixth London edition].
41. Bez ostatniego rozdziału... Wydanie 5 [?]. Londyn 1979, Gryf Publishers Ltd., illus., maps.
42. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [...] [Seventh edition]. Wydanie siódme. Londyn 1978 [1980], „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
43. [Eight edition]. Wydanie ósme. Londyn 1980, „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
44. [Ninth edition]. Wydanie dziewiąte. Londyn 1981. „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
45. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [...] Z przedmową... Kraków 1981, Wydawnictwo „Krzyża Nowohuckiego”. (Przedruk z wyd. trzeciego przejrzanego, uzupełnionego i zaopatrzonego w indeks nazwisk).
46. An army in exile. The story of the Second Polish Corps. With a foreword by Viscount Alexander of Tunis and an introduction by Harold Macmillan. Nashville 1981, The Battery Press, front. ports., illus., maps. [Orig. title: Bez ostatniego rozdziału].
47. Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939-1946. Szóste wydanie. Londyn 1981, Gryf Publishers Ltd., front. port., illus., facsimis, maps.
48. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów... Z przedmową... Wydanie dziewiąte. [Ninth edition. Second printing]. Londyn 1982, „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
49. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [...] Z przedmową... Wydanie dziesiąte. (Tenth edition). Londyn 1982 [1983], „Gryf”, (Reprinted by Figaro Press), (illus., facsimis), maps.
50. Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939-1946. Siódme [?] wydanie. Londyn 1983. Gryf Publishers Ltd., front. port., illus., facs., maps.
51. Bez ostatniego rozdziału. ... [Warszawa 1983]. Przedruk z: Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Belgia 1973.
52. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [...] Z przedmową... (Wydanie jedenaste). Londyn 1982 [1984]. „Gryf”, (illus., facsimis), maps.
53. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [...] Z przedmową... [Warszawa] 1984, Ad Maiorem Dei Gloriam, maps. [Underground publication].
54. [Toż]... [Warszawa 1984], Oficyna „40”, [Underground publication].
55. Toż... Wrocław 1984, Agencja Wydawnicza Solidarności Walczącej, (illus.) [Underground publication].
56. Bez ostatniego rozdziału. ... [Warszawa 1985], Ad Maiorem Dei Gloriam. Przedruk z: Stow. Polskich Kombatantów, Belgia 1973.
57. Toż... Warszawa 1985, Wydawnictwo Margines, [Underground publication].
58. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. [...] Z przedmową... Wydanie dwunaste. [Twelfth edition]. Londyn 1986, „Gryf”, (Reprinted by Figaro Press), (illus., facsimis), maps.
59. Bez ostatniego rozdziału. ... Wydanie trzecie przejrzone i poprawione. Wyd. IX. Londyn 1987, Gryf Publishers Ltd., front. port. illus. 4 col. maps.
60. Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. ... Z przedmową... Wydanie trzynaste. Thirteenth edition. Londyn 1989, „Gryf”, (Printed by Caldra House Limited), (illus., facsimis), maps, err.

## SPIS NAZWISK

*Stopnie wojskowe i tytuly w nawiasach odnoszą się do okresu późniejszego*

Abraham Roman, plk dypl. dr (gen. bryg.) 22  
Alexander Harold, gen., marsz., bryt. 6, 7, 8, 76, 83, 84  
Anders Albert (ojciec gen. Andersa) 9, 20  
Anders Anna (córka) (Nowakowska) 7, 21, 105, 194, 208  
Anders Anna Maria (córka) 126, 127, 145, 157, 163, 172  
Anders Barbara (wnuczka) 147  
Anders Irena (Jordan-Krakowska) (żona I) 17, 21, 194  
Anders Jerzy, rtm., pplk (brat) 20  
Anders Jerzy (syn) 20, 105, 147, 172  
Anders Karol, mjr pplk (brat) 20  
Anders Renata (Bogdańska) (żona II) 7, 80, 125, 126, 127, 137, 145, 146, 157, 159, 173, 208  
Anders Tadeusz, por., pplk (plk) (brat) 20, 172  
Anders Władysław (wnuk) 147  
Andrzejewski Zbigniew, dh (dr) 130  
Arciszewski Franciszek Adam, gen. bryg. 166  
Arciszewski Tomasz, premier RP 139  
Arciszewska Zofia 166  
Arczyńska-Rewkowska Maria 146  
Arlt Fryderyk, ks. (radca) 109  
Attlee Clement, wiceprem. bryt. (premier) 85  
Avon Lord (Anthony Eden) 176  
  
Barbaska Elżbieta 207  
Bartak Piotr, plk dypl. 22  
Barylski Stanisław, por. 18  
Bąkiewicz Wincenty, pplk., plk dypl. 40, 118  
Beaumont-Nesbitt F. G., gen. bryt. 56  
Beill Robert, plk lotn. 153  
Belina-Prazmowski Władysław, plk., wojewoda 22  
Berek Jan Z. E., plk dypl. (gen. bryg.) 159  
Białostocki Tadeusz, pplk 170, 208  
Bielecki Tadeusz, prez. Stronnictwa Narodowego 155, 159, 164  
Bielieński Adam Artur, pplk 135  
Bieńkowski Witomir, pplk pil. 165  
Bittner Leon Antoni, pplk 135  
Błaszczak Stefania, hm. 162  
Bobińska Anna 208  
Bobiński Władysław, gen. bryg. 163  
Bobrowski Ignacy, chor., ppor. tyt. 150, 174  
Bogdańska Renata, ob. Anders Renata  
Bogomolow Aleksander, amb. sow. 196  
Bohusz-Szysko Zygmunt, gen. 9, 13, 22, 35, 40, 43, 44, 45, 48, 99, 102, 113, 115, 122, 123, 170, 185, 195  
Bojakowski Roman, por. 165, 170  
Bokszczanin Bolesław, st. strz. z cenz., ppor. inż. 95, 161  
Boniecki Edward, por. 18  
Borkowski Jan Chryzostom 122, 124  
Borkowski Zygmunt, pplk 122  
Bortnowski Władysław, gen. bryg. dyw. 142  
Borucki Gwidon 80, 184  
Boruta-Spiechowicz Mieczysław, gen. bryg. 22, 35, 39  
Bossak-Hauke Maurycy 124  
Bór-Komorowski Tadeusz, gen. dyw. Nacz. Wodz. 122, 135, 151, 157, 159, 166  
Braunowa, bosman-mat 153  
Brochwicz-Lewiński, plk (gen. bryg.) 22  
Bronowski Witold 118  
Bruliński Józef, ul. 70  
Brzezina Stanisław, plk pil. 92  
Budzyński Tadeusz, ppor. mar. 152  
Budzyński Wiktor 146  
Bugajski, sierż. 118  
Busiakiewicz Jan Feliks, kmr. 152  
Bystrzycki Przemysław, kpr. podch. (ppor.) 118  
  
Casey Richard, min. bryt. 53  
Cehak Leopold Jan, plk (gen. bryg.) 22  
Chmielewski, por. 18  
Chmielewski Marian, por. 78  
Chrzęszczewski Zdzisław, mjr 18  
Chudzyński Edward E., kpt., red. 152, 160  
Churchill Winston, premier bryt. (Sir Winston Churchill) 25, 85, 92, 198  
Chyliński H. 136  
Cimała Eryk, ks. (senior) 109  
Ciołkosz Adam, prez. Polskiej Partii Socjalistycznej 150, 159, 164  
Clare Lucy, amb. amer. 143  
Clark Mark, gen. amer. 86, 99  
Cornwallis Lady 52  
Cydzik Jerzy Anzelm, red. 155  
Czapska Maria 18  
Czamecka (Delmar) Irena (prez. ZASP-u) 167  
Czamecki Kamil, mjr dypl. 167  
Czamecki Zygmunt, plk dypl. (gen. bryg.) 146  
Czekatowski Bronisław, chor. 154  
Czerwiński Witold, red. 164, 166, 177  
Czyż Henryk, plk 180  
Cwierniak Józef, plk dypl. 22  
  
Danilewiczowa Maria, dr (Zielińska) 166  
Dąb-Biernacki Stefan, gen. dyw. 9, 12  
Dąbrowa Czesław, plk 153  
Dąbrowski Marian 129, 208  
Delmar Irena ob. Czamecka

## INDEX OF NAMES

*The military ranks and titles in brackets are those later received*

Dembiński Ryszard S. J., rtm. 5, 155, 208  
Dembiński Stefan, gen. bryg. 142  
Devers Jacob L., gen. amer. 79, 81, 84  
Dibilo Utiiti, gen. włoski 89  
Dobrzański Henryk, mjr (Hubal) 17  
Domoń Ludwik, pplk dypl. 30  
Dowbór-Muśnicki Józef, gen. broni 12  
Dozzo, burmistrz Bolonii 103  
Dreszer Rudolf, plk (gen. bryg.) 23  
Drobiński Bolesław, mjr pil. 165  
Drwęski Tadeusz, red. 137  
Duch Bronisław, gen. bryg., dyw. 73, 103, 110, 159, 185  
Duńczyk Tadeusz, kpt. 161  
Dusza Antoni, pplk 167  
Duczyńska Teresa 170  
Dygatówna Krystyna 146  
Dzierżek Anna 208  
  
Elsner Zygmunt, mjr (pplk) 117  
Elston-Gogoliński Rafał, ks. pral. 135, 146  
Englert Juliusz L. 4  
Erenburg Ilia 31  
  
Fabian Feliks 184  
Fajans Roman, red. 118  
Falkowski Jerzy, mjr  
Fauré Louis, pplk franc. 157  
Fierla Władysław, dr bp 109, 166, 171  
Filipow Krzysztof, dr 208  
Filipowicz Tadeusz, dyr. 208  
Flipo, gen. franc. 42  
Florkowski Aleksander, pplk 103  
Frith E. H. C., bryg. bryt. 65, 75, 79  
  
Gabszewicz Aleksander, plk pil. (gen. bryg.) 149, 152, 165  
Galina Kazimierz, ul. 70  
de Gaulle Charles, gen. (prezydent) 25, 63  
Gawlina Józef, ks. biskup pol., gen. bryg. 44, 45, 46, 114, 118  
George VI 83  
Gielgud-Axentowicz Jan, plk 61  
Giza Józef, plk dypl. (gen. bryg.) 185  
Giżycki Aleksander, por. 18  
Gliabisz Kazimierz, plk dypl., gen. bryg. 22, 93, 157  
Gluchoński Janusz, gen. dyw. 93  
Gnatowski Leon, pplk 150, 161  
Golińska Łucja (Luna) dhna. 170  
Gorzko Jan, pplk dypl. 138, 146  
Gostkiewicz Kazimierz ob. Kotkiewicz  
Grabowska Anna 18  
Grabowski Ziemowit, plk 18  
Grabski Stanisław, min. RP 40  
Griffith Jones, pplk bryt. 70  
Grigonenko, ofic. sow. 39  
Grocholski Kazimierz 96  
Grudzińska Julia 14  
Grudziński Antoni, plk dypl. (gen. bryg.) 100, 154  
Gruenther Alfred W., gen. amer. 65, 142  
Grzembo Witold, plk 159  
Grzmot-Skotnicki Stanisław, gen. bryg. 22, 23  
Gumiński Jan 124  
Gurbiel Kazimierz, ppor. 70  
  
Haller Józef, gen. dyw. 40  
Hanka Kulesza Stefan, plk 22, 23  
Harcaj Piotr, mjr dypl. 79  
Harding, Field Marshal, Lord Petherton, 7, 11  
Hauersztok Adam 80  
Heenan Basil, arcybp. Prymas Anglii i Walii 152  
Heller Leon, 80  
Helm-Pirgo Marian, mjr 42  
Hemar Marian 143  
Hęciak Paweł, red. 149, 165  
Horbaczewski Włodzimierz 124  
Hryniewicz Leon, por. 70  
Hryszkiewicz Narbutt Witold 124  
Huczyński Józef, ppor. 167  
  
Iranek-Osmecki Kazimierz, plk dypl. 138, 164  
Izdębski Aleksander, pplk 41  
Iżycki Mateusz, gen. bryg. pil. 93  
  
Jachimowicz Ludwik 124  
Jagodziński Zdzisław, dr 170  
Jałowiecki Mieczysław 124  
Jan Paweł II, papież 178  
Janus Stefan Władysław, mjr pil. 92  
Januszewicz Henryk 136  
Jaraczewska Jadwiga, inż. arch. 156  
Jaraczewski Krzysztof, inż. arch. 156  
Jarski Zygmunt, pplk 157  
Jarzębowski Józef, ks. 137  
Jasiewicz Wincenty, plk 22  
Jasiński Paweł, ks. dr 157  
Jastrzębski Jerzy, plk (gen. bryg.) 57

- Jedwab Henryk, plut. podch. (ppor. inż.) 64  
 Jerzy VI 83  
 Jeńsk Wsiewołod, ks. 109  
 Jeśmanowa Teresa, red. 208  
 Jochym Zbigniew, kan. 95  
 Jonikas Mieczysław, mjr 149  
 Jordan-Krakowska Irena (ob. Anders Irena)  
 Józwick Anna, mgr 208  
 Juin Alphonse, gen. franc. 63  
 Jundził-Baliński Jan, prezes „Ogniska Polskiego” 139, 148, 151  
 Kaczmarczyk Antoni, plk dypl. 138, 153  
 Kaczmarek Stanisław 151  
 Kaczorowska Aldona, por. 170  
 Kaczorowski Ryszard, hm. (prezydent RP)  
 Kalinin Michaił 28  
 Kalinowski Piotr, por. 161  
 Kamionkova Eugenia, kier. „Ogniska Polskiego” 151  
 Kapis Aleksander, kpt. dypl. 154  
 Karaszewicz-Tokarzewski Michał Tadeusz, gen. bryg. (gen. broni) 30, 31, 35  
 Karcz Jan, plk dypl. (gen. bryg.) 22  
 Karkowski Franciszek, ppłk 57, 60  
 Keefe Jerzy 131  
 Keller Leon 80  
 Kennedy John F., prezydent 134  
 Kent, Duchess of (Princess Marina) 151  
 Kiedacz Zbigniew, por., rtm. (ppłk) 40, 44, 48, 49  
 Kielanowski-Pobóg Leopold 146  
 Kiernowski Ryszard 146, 166  
 Kinahan Sir 52  
 Kintzi Zbigniew, rtm. 124  
 Kirkman Sidney Sir, gen. 63  
 Kleeberg Juliusz, gen. bryg. (gen. dyw.) 22, 190  
 Klimecki Tadeusz, gen. bryg. 39, 40, 41, 58  
 Klimkowski Jerzy, rtm. 30, 34, 40, 48  
 Kmicic-Skrzyński, gen. bryg. 22  
 Kolańczyk Stefan 165  
 Kolegiewicz Halina, por. 155, 170  
 Kolańczkowski Wojciech, mjr pil. 92  
 Kolodziejowski Zdzisław, hm. 146  
 Komarnicki Tytus, amb. RP 40, 150  
 Komorowska Irena 166  
 Kon Zygmunt, red. 139  
 Konarski Feliks (Ref-Ren) 80, 146, 152, 172, 184  
 Koniak Bogusław 116  
 Konopka Jan, por. 149, 150, 164, 166  
 Konopka Wera, sierż. podch. 170  
 Kończyn Piotr, ppłk 118  
 Kopański Czesław ppłk dypl. 138  
 Kopański Stanisław, gen. bryg., gen. dyw., 40, 57, 60, 122, 123, 138, 141, 142, 146, 152, 157, 159, 164, 165, 166  
 Kormacki Henryk, ks. prał. 125  
 Korwin-Małaczewski Eugeniusz, 32  
 Korytowski Adam, ppłk (gen. bryg.) 19  
 Kossakowski Tadeusz, gen. bryg. 60  
 Kostkiewicz Zygmunt, por. 44  
 Kościa-Zbirohowski Jan, ppor. (mjr) 18  
 Kościa-Zbirohowski Kazimierz, hm. 130  
 Kot Stanisław, prof., amb. RP 28, 29, 30, 31, 39, 195  
 Kotkiewicz Tadeusz (Gostkiewicz) 49  
 Kowalczyk Mieczysław, kpt., ks. 171  
 Kowalów Michał, ofic. sow. 191  
 Kowalewska Regina 146  
 Kowalski Czesław, ul. 70  
 Kozłowski E., prez. 137  
 Kraczkiewicz Franciszek 124  
 Kraczkiewicz Przemysław, plk 164  
 Krahelski Stanisław, por. 18  
 Kramczyński Józef, ppłk 89, 90  
 Krasieński Stanisław, rtm. 124  
 Krasnodębski Jan Janus, inż. 165  
 Krasoń Tadeusz, prez.  
 Królikiewicz Adam, rtm. 17  
 Kryska-Karski Tadeusz, por. dr 159  
 Kukiel Marian, gen. dyw., prof. dr 122, 159, 164  
 Künstler Stanisław, plk (gen. bryg.) 45  
 Kwaciszewski Józef, plk 22  
 Kwaśniewski Stanisław, gen. bryg. 23  
 Kwella Józef, por. dr 49  
 Langert Jan, rtm. 19  
 Lawiński Ludwik 146  
 Lebedzewicz Stanisław, plut. (wchm.) 118  
 Lee John, gen. amer. 113, 115  
 Leese Oliver, gen. bryt. 75, 198  
 Leśniak Jan, plk 157  
 Leśniakowa Maria, plk 155, 165  
 Leśniowski Stanisław, inż. 122, 150  
 Lewicki Wilhelm, plk dypl. 138, 146  
 Lipski Józef, amb. RP 131  
 Lis Stanisław, prezes 152, 166  
 Lisiewicz Olga 146  
 Lorentz Maksymilian, mjr mgr 163  
 Lubomirski Eugeniusz, ppor. (mjr) 73, 75, 118, 131, 134, 142, 148, 152, 164, 172  
 Łada-Grodzicki Juliusz 148  
 Łowczowski Gustaw, plk (gen. bryg.) 115  
 Łubieński Ludwik, por., kpt. (mjr) 92, 99, 102, 113, 118, 131, 173, 208  
 Łukasiewicz Juliusz, amb. RP 131  
 Łukomski Józef, gen. bryg. 138, 146  
 Łukowski Stefan, rtm. 170  
 Maciejczyk Władysław, ppłk 163  
 McEvoy Theodore, Air Marshal 149  
 MacKenzie 8, 198  
 Macmillan Harold Sir, min. bryt. 6, 112, 115  
 Maczek Stanisław, gen. bryg., gen. dyw. 41, 100, 140, 141  
 Maćkowski Michał, plk dypl. 138  
 Madden, kongresman 137  
 Majewska Włada 146  
 Majewski Tadeusz, ppłk dypl., plk (gen. bryg.) 41, 124  
 Majski Iwan M., amb. sow. 28, 193  
 Malhomme Henryk, min. pełn. 149  
 Malinowski Bronisław, kpt. 149  
 Markowska Krystyna 170  
 Mateusz, biskup 166  
 Matyjaszkiewicz Feliks 146  
 Mazurkiewicz Alojzy, plk 22  
 Meysztcwicz Walerian, ks. prał. 118, 159  
 Mierzanowski Jan 126  
 Mielęcki, mjr 18  
 Mikołajczyk Stanisław, min. RP, (premier) 40  
 Milewska Emma 18  
 Milewski Edward, plk 18, 117  
 Mincer Bohdan, ppłk dypl., plk 124  
 Minkiewicz Antoni, ppłk dypl. 135  
 Mintowt-Czyż Bohdan, kpt. 161  
 Mirewicz Jerzy, ks. dr 163  
 Mitchell Harold, plk bryt. 122  
 Modelski Izidor, gen. bryg., dr 40  
 Molotow Waczesław, min. sow. 29, 192  
 Morawicz Jerzy, ppłk inż. (min. RP) 157  
 Morgan Willam Sir, gen. bryt. 112, 115  
 Morozewicz Jadwiga, kpt. 155, 170  
 Moskalić Anna, mgr 208  
 Mossakowski Józef, rtm. 124  
 Mozdyniewicz Józef, por. lek. 36  
 Mozdyniewicz Mieczysław, plk dypl. 22  
 Nadratowski Władysław, kmdr 149, 152, 153, 155, 166  
 Nadratowski Zygmunt, mec., mjr, ppłk 7, 135, 146, 148, 149, 152, 164, 166  
 Niedźwirka Lila 167  
 Niedźwirski Emil ppłk dr 167  
 Niewiadomska Elżbieta 101  
 Niezabitowski Ludwik, plk dypl. 22  
 Noel Bronisław, plk (gen. bryg.) 157  
 Nowak (Jeziorska) Jadwiga 126  
 Nowak (Jeziorski) Jan 126  
 Nowakowski Jan, st. strz., 160  
 Nowakowski Tadeusz 177  
 Nowierski Tadeusz, mjr pil. 92  
 Nowina-Sawicki Witold, plk 106  
 Obtulowicz Kazimierz, hm. 130  
 Obuchowicz Witold, plk 124  
 Odzierżyński Roman, gen. bryg. dr 60, 89, 139, 142, 152, 164, 166, 185, 195  
 Okulicki Leopold, plk (gen. bryg.) 30, 34, 35, 49, 195  
 Okulicz Kazimierz 124  
 Oleńska Nina 146  
 Oppmanowa Regina, mgr 196, 197  
 Orłow Mieczysław, kapr. 70  
 Orlicz-Dreszer Gustaw, gen. dyw. 9, 10  
 Paget Bernard Sir, gen. bryt. 61  
 Paluch Czesław, por. mgr 149, 152  
 Panfilow, Iwan W., gen. sow. 31  
 Papée Kazimierz, amb. RP 118, 143, 163  
 Parol Stanisław, mjr. prez. 157  
 Pastuszek Jan, chor. 170  
 Paszkiewicz Gustaw, plk (gen. bryg.) 19  
 Patton George, gen. amer. 62  
 Pawlak Stefan, sierż. 118  
 Pawlikowski Stefan, plk pil. 92  
 Pawłowski Zdzisław 124  
 Payton V.W.G., venerable 158  
 Pelczyński Tadeusz, gen. bryg. 164  
 Perucki Piotr, ppłk  
 Peszek Walenty, ppłk 60  
 Pfeiffer Eugeniusz, chor. 161, 167, 174  
 Piasecki Zygmunt, plk (gen. bryg.) 22  
 Piątkowski Henryk, plk dypl. (gen. bryg.) 146, 150  
 Piecheta Zdzisław, kpt. (mjr) 146  
 Pilsudska Wanda, dr 156  
 Pilsudski Józef, Pierwszy Marszałek Polski 9, 12, 22, 106, 156, 168, 177, 181  
 Piotrowski Stanisław 124  
 Piórko Michał, mjr 89  
 Pius XII, papież 87, 118, 125  
 Płoski Józef, mgr 165  
 Pobóg-Kielanowski Leopold, dr, prez. ZASP-u 146  
 Podhorska Maria 18  
 Podhorski Zygmunt, gen. bryg. 138, 142  
 Podhorski Bolesław, ppor. 18  
 Podjazd-Morgenstern Tadeusz, kontradm. 153, 165  
 Podosi Bohdan, marsz. Sejmu 164  
 Ponikiewski Andrzej, por. mar. 153  
 Popiel Karol, min. RP 40  
 Prokopieni Paweł 75  
 Protasewicz Michał ppłk dypl. (plk) 106  
 Pruefer Helmut, ks. (pastor) 109  
 Pruszyński, inż. 165  
 Prygodzicz Jerzy, kpr. 71  
 Przedrzyński-Krukowicz Emil, gen. bryg. (gen. dyw.) 187  
 Przewłocki Marian, gen. bryg. 89, 185  
 Pstrokoński Stanisław, ppłk 31  
 Pszanowski Jan 151

- Putz Tadeusz, mjr pil 149  
Puzyna Włodzimierz 124
- Racziewicz Władysław, Prezydent RP 40, 41, 91, 123, 199  
Raczyński Edward, amb RP (Prezydent RP) 40, 41, 42, 91, 123, 139, 145, 148, 150, 151, 155, 159, 164, 165, 166, 196  
Radogost-Uniechowski Stanisław 124  
Rae, ks. włoski 163  
Rakowski Bronisław, plk (gen. bryg.) 27, 59, 60, 109, 185  
Rankin J. T., plk 102  
Rankowicz Wojciech, kpt. (ppłk) 48  
Rathe Władysław 124  
Rauba Ryszard 14  
Ref-Ren, ob. Konarski Feliks  
Regulski Bronisław gen. bryg (gen. dyw.) 40, 139, 142, 151  
Rejmański Andrzej, por. 45  
Reńska Barbara 146  
Retinger Józef, dr 39  
Ribbentrop Joachim von, 182  
Ripa Karol, dr, kons. generalny 131  
Ripa Tadeusz 131  
Ripowa Antonina 131  
Rolski Tadeusz, plk pil 93  
Romanowski Jan, por. rtm 43, 78, 79, 208  
Romer Tadeusz, amb RP 40, 58  
Rosier Frederic Sir 158  
Rościszewski Zdzisław 124  
Rozum Mieczysław, st. wchm. 118  
Rozwadowski Tadeusz, gen. broni 9, 12, 19, 21  
Rómmel Karol, ppłk 17  
Rómmel Juliusz, gen. dyw. 12  
Rubin Władysław, ks. biskup (kardynał) 146, 152, 171  
Rudnicki Klemens, plk dypl. (gen. bryg.) 78, 79, 124, 152, 157, 181, 197  
Rudnicki Zygmunt, plk 78, 135,  
Rukai Jan, rtm 98  
Rychlewicz Wojciech 124
- Sabbat Kazimierz, prezes, Prezydent RP 146, 148, 155, 163, 180  
Sacek, sierż. 170  
Sadowski Andrzej, ut. 70  
Saunders, mjr bryt. 152  
Sawa (Sowiec Jerzy), ks., bp pol., gen. bryg. 109  
Sawczyński Adam, plk 157  
Sawicki, kpt. pil., mjr 149  
Schiele Jan 124  
Schütz Alfred 80, 184  
Szaniecka Kinga 164  
Seyda Marian, minister RP 40  
Scięński Marian, hm. 170  
Sikorska Helena 122, 194  
Sikorski Władysław, gen. dyw., gen. broni, Naczelnny Wódz 11, 25, 28, 29, 30, 31, 39, 40, 48, 57, 121, 123, 124, 145, 150, 154, 155, 159, 193, 194, 195  
Skąpski Konstanty, plk (gen. bryg.) 73  
Skowroński Stanisław, gen. bryg. 170  
Skrzywan Kazimierz, ppłk dypl. 138, 146  
Skuratowicz Piotr, plk 22  
Słania Czesław 136  
Smaczny Albert, kpt. 154  
Smodlibowski Antoni, mjr (ppłk) 113  
Smorawiński Mieczysław, gen. bryg. 196  
Smosarski Jan 146  
Soboniewski Stefan, mjr, prez. SPK 137, 139, 152, 153, 160, 163, 166  
Sobotko Jadwiga (Kolebuk), leg. 146  
Sokołowski Tadeusz 124  
Soltan Adam, rtm (mjr) 18  
Solowiej Kazimierz, ks. prał. (kanonik) 170  
Sosnkowski Kazimierz, gen. broni, Nacz. Wódz 58, 59, 81, 83, 84, 90, 144, 167  
Stachewicz Wacław, gen. bryg. (gen. dyw.) 188  
Stalin Józef 13, 29, 195, 196, 197  
Staniszewski Władysław, ks. inf. 157, 166  
Stañczak Kornel, chor. 161  
Staręga Józef, chor. 161  
Stencel Norbert 137  
Stopa Marcei, ks. mjr 124  
Strassburger Henryk, min. RP 59  
Stroński Stanisław prof., min. RP 40  
Strzelecki Leon, plk dypl. (gen. bryg.) 22, 138  
Strzeszewski Henryk 124  
Styka Tadeusz 136  
Stypulkowski Andrzej, red. 164  
Stypulkowski Zbigniew, mec. 164  
Suchcitz Andrzej, mgr 208  
Sulik Nikodem, gen. bryg. 79, 103, 117  
Sulisławski Mieczysław, plk dypl. 59
- Suzin Jerzy, kpt. (plk) 19  
Szadkowski Zygmunt, mjr. 146, 148, 153, 160  
Szarecki Bolestaw, gen. bryg., prof. dr 31, 34  
Szosland Kazimierz, por. 17  
Szpakowska Wanda 14  
Szymankiewicz Michał, ks. kapel. 32  
Szymański Henry J., plk. amer. 79, 86, 118
- Ścibor-Rylski, prof. 165  
Ściborski Henryk, mjr 153  
Śledziwska Halina, hm. 146  
Śledziwski Wacław, hm. 161  
Ślewiński Jerzy, por. (mjr) 161  
Śmigły-Rydz Edward, gen. dyw., marsz. 22, 23, 189  
Świetlik, prez. 152  
Święcicki Eugeniusz, ppłk 90, 95  
Świrski Jerzy, wiceadm. 122
- Tiszkow, ppłk NKWD 40  
Tokarzewski-Karaszewicz Michał, ob. Karaszewicz Tokaszewski  
Trościanko Wiktor, red. 160  
Trzeciak Kazimierz 124  
Trzeciński Bohdan, hm. 170  
Tufton-Beamish Victor H., Col Sir (Lord Chelwood) 148  
Turkowski Marian, plk 22  
Tyszkiewicz Stefan, rtm. 77, 142
- Ujejski Stanisław, gen. bryg. pil. obs. 40, 92, 122  
Umberto książę 77  
Urbański Alfred, mec., prem. RP 148, 155
- Valiquett Ewa (wnuczka gen. Andersa) 147  
Veress de Dalnok Ludvic, gen. węgierski 166  
Vogelfänger Antoni („Tońcio”) 146
- Wajda Roman, inż., 166  
Wandzilak Stanisław, kpt. (plk dypl.) 149  
Wawer Zbigniew, dr 208  
Wejtko Antoni, ppłk 124  
Wesoly Szczepan, ks. biskup 171  
Wiatr Józef, gen. bryg. 53, 60, 61  
Wieniawa-Długoszowski Bolestaw, gen. bryg. 22, 23  
Wilk Franciszek, red., prez. PSL 155  
Wilson Henry, marsz. bryt. 134  
Wirth Tadeusz, plk 163  
Wiśnicki Mikołaj, plk 18  
Wiśniowski Kazimierz, plk dypl. (gen. bryg.) 45, 185  
Witkiewicz Michałina 36  
Wojciechowski Stanisław, Prezydent RP 9  
Wolowicz Mieczysław, kpt. 161  
Woźniak Piotr, kpt. 77  
Wróński Bogdan, kmdr ppor. mar. (kmdr)  
Wróblewski Antoni, wachm. 70  
Wróblewski Ferdynand, 151  
Wysłouchowa Bronisława, insp. (plk) 45, 60  
Wyszynski Andrzej J., wicekom. sow. 28, 30, 31, 39, 195
- Zahorski Sergiusz, gen. bryg. 22, 142  
Zając Józef, gen. dyw. 52  
Zakrzewski Stanisław, ppłk 103, 115  
Zaleski August, prezydent RP 135, 139, 142  
Zamoyski Leszek, mjr 18  
Zamoyski Stefan, ppłk 7, 157  
Zaniewski Teodor, plk dypl. 146  
Zaorski Janusz, por. 161, 167, 170, 174  
Zaorski Kazimierz, mjr (plk) 138  
Zaorska Ksawera 18  
Zaremba Jerzy, mjr ppłk 40, 138  
Zawisza Jerzy 124  
Ząbkowski Ludwik plk (gen. bryg.) 185  
Zbyszewski Karol, red. 151  
Zbyszewski Wacław A. 177  
Zdrojewski S., por. 99  
Zgorzeński Władysław, por., ppłk (plk) 17, 124, 154  
Zieliński Tadeusz, rzeźbiarz 37, 208  
Ziemski Karol, gen. bryg. 138, 152, 153, 164, 166  
Zięciakiewicz Stanisław 146  
Zimnal Marian, plk 89  
Ziółkowski Stanisław, rtm. 154
- Żak Walerian, kpt. pil. 92  
Żebrowski Marian Włodzimierz, ppłk 159  
Zukow Gieorgij S., gen. NKWD 39, 40

*Spis nazwisk nie obejmuje biografów i bibliografii gen. Andersa  
The index does not refer to the biograms or bibliography*

**The authors gratefully acknowledge the permission to reproduce photographs from the private collection of Mme Anders and Mme Nowakowska. The majority of photographs are from the photographic archives of the Polish Institute and Sikorski Museum, in the care of Elżbieta Barbarski and formerly Stanisław Zurakowski. Photographs of all badges and decorations by Juliusz L. Englert**

**Autorami zdjęć w albumie, wśród nazwisk, które udało nam się ustalić, z okresu wojny są:** Arshak, Angelo, W. Boruta, T. Brzeski, A. Chruściel, A. Daun, J. Fuks, Gioberti, K. Hryniewicz, F. Maliniak, J. Michalski, W. Ostrowski, J. Romanowski, A. Romański, B. Rymajski, T. Szumański, Wieb, Zembal. **Zdjęcia z okresu po wojnie wykonali m.in.:** Wł. Bednarski, W. Buchowski, J.S. Markiewicz, W.A.A. Świszczowski. Nie publikowane uprzednio zdjęcie Generała Andersa w jego gabinecie wykonał w maju 1969 r. Juliusz L. Englert; portret na str. 179 – Władysław Marynowicz, MRPS. Zdjęcia na str. 118 i 125 (dolne) wykonał Felici; na str. 142 (górne) S/maj. D'Amato i Sgt. de Vries (NATO). **Współautorzy albumu wdzięczni są wszystkim, którzy zechcieli użyzyć im zdjęć z własnych zbiorów, m.in. p. Wł. Szomańskiemu i Kolu 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Zdjęcie Matki Boskiej Kozieleckiej wykonał autor rzeźby. Zdjęcia na Monte Cassino: 12 V 1979 – Arturo Mari; 12 V 1989 – Kazimiera Janota-Bzowska. Pozostałe zdjęcia kolorowe wykonał Juliusz L. Englert**

AK Armia Krajowa	Home Army	mar[ynarka]	Polish Navy
amb[asador]	Ambassador	min[ister]	Government minister
amer[ykański]	American	mgr (magister)	MA/MSc
angielski	English	mjr (major)	Major
dyp[łomowany]	Staff College graduate	pil[ot]	Pilot
fran[cuski]	French	ppor (podporucznik)	2nd Lieutenant
gen. broni	General	por[ucznik]	Lieutenant
gen. dywizji]	Lt. General	ppłk (podpułkownik)	Lieutenant Colonel
gen. brygady]	Major-General	plk (pułkownik)	Colonel
inż[ynier]	Chartered Engineer	pra[łat]	Prelate
kapell[an]	Chaplain	prem[ier]	Prime Minister
kmdr (komandor)	Captain (Polish Navy)	RP (Rzeczpospolita)	Polish Republic
kpt (kapitan)	Captain	rtm (rotmistrz)	Captain (Polish cavalry)
ksiądz]	reverend	sierz[ant]	Sergeant
lotn[ictwo]	Polish Air Force	wachm[istrz]	Sergeant (Polish cavalry, Military Police)
łącznikowy]	Liaison Officer		

14 Rosyjska kokarda oficerska („Stoneczko” Romanowych ● *Russian officers' cockade*; 1 Korpus Polski ● *1st Polish Corps*; 15 1 Pułk Ułanów Krechowieckich ● *1st Krechowiecki Lancers (first pattern)*; 16, 18 Żeton jeździecki ● *Riding event jeton*; 16 Polska Odznaka Jeździecka ● *Polish Equestrian Badge*; 22 Orzełek wojskowy wzór 1919 ● *Army cap eagle 1919 pattern*; 23 Orzełek państwowy na skrzyżowanych buławach marszałkowskich ● *Polish eagle seated on crossed marshal's batons*; 27 Nie zatwierdzona odznaka pamiątkowa Polskich Sił Zbrojnych w ZSSR ● *Unapproved design for the commemorative badge of the Polish Armed Forces in the USSR*; 27, 28 Orzełek wykonany ręcznie w ZSSR ● *Army cap eagle hand-made in the USSR*; 41 Godło państwowe ● *The Polish National Arms*; 44 Odznaka kapelana rzymskokatolickiego ● *Roman Catholic Chaplain's badge*; 50 Women's Army Corps in the USSR, June 1942; 51 Women's Army Corps in the USSR the 1941-42; 53 „Słońce” kadeckie ● *Cap insignia for Junior Military School for Boys*; 54 Women's Army Corps from July 1944; 55 Women's Army Corps in the Middle East 1942-44; 61 Orzełek wojskowy z krzyżem jerozolimskim na tarczy amazonek ● *Army cap eagle with Jerusalem cross on the Amazon shield*; 62, 111, 140, 175 Oznaka rozpoznawcza 2 Korpusu i oddziałów pozadywizyjnych (b. oznaka rozpoznawcza Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie) ● *Formation sign of the 2nd Polish Corps (former sign of the HQ Polish Army in the East)*; 64 Oznaka rozpoznawcza „Combined Operations”, noszona przez polskich komandosów ● *Formation signs of combined operations*; 65 Emblemat 318 Kompanii Kantyn Polowych ● *318th Polish Mobile Canteen Company*; 66 Znak łączności ● *Signals insignia*; 68 niemiecka odznaka spadochronowa wojsk lotniczych ● *German Air Force Parachute Insignia*; 69 5 Kresowy Baon CKM ● *5th Kresowy MG Battalion*; 70 Orzełek 12 Pułku Ułanów Podolskich ● *12th Podolski Lancers Cap Eagle*; 75 Oznaka rozpoznawcza 8 Armii Brytyjskiej (oznaka honorowa 2 Korpusu — ob. list na str. 198) ● *Formation sign of the 8th Army (see letter on p. 198)*; 77 Insignia brytyjskiego Orderu Łaźni ● *Badge of the Companion of the Most Honourable Order of the Bath (CB)* 78 Odznaka pamiątkowa/Krzyż pamiątkowy Monte Cassino ● *The Monte Cassino Cross*; 80 Naramiennik Czolówki Teatralnej ● *Shoulder slip-on title of the "Polish Parade" theatre*; 81 Odznaka 1 Pułku Ułanów Krechowieckich ● *1st Krechowiecki Lancer's badge (second version, see p. 14)*; 84 Komandoria (nadanie honorowe) Legion of Merit (St. Zjednoczone) ● *Badge of a Commander of the Legion of Merit*; 86, 154 Krzyż srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari ● *Order Virtuti Militari V class*; 86 Krzyż Orderu Polonia Restituta ● *Cross of the Order of Polonia Restituta*; 88 5 Kresowa Dywizja Piechoty ● *5th Kresowa Infantry Division*; 89 Oznaka rozpoznawcza 7 Dywizji Piechoty ● *Formation sign of the 7th Infantry Division*; 90 2 Grupa Artylerii ● *2 Corps Artillery*; 93 Bojowy znak pilota ● *Pilot's combat insignia*; 94 2 Warszawska Dywizja Pancerna ● *2nd Warszawska Armoured Division*; 95 Znak spadochronowy ● *Parachute insignia*; 96 Znak służbowy żandarmerii ● *Military Police Insignia*; 99 9 Boloński Batalion Strzelców ● *9th Bologna Battalion Carpathian Rifles*; 100, 153 Orzełek Marynarki Wojennej ● *Naval Cap eagle*; 101 Emblemat na beret 22 Kompanii Zaopatrywania Artylerii ● *Beret insignia of 22nd Company Polish Artillery Supply Corps*; 102 Odznaka Armii Krajowej ● *Polish Home Army badge*; 110, 112 3 Dywizja Strzelców Karpaccich ● *3rd Carpathian Rifle Division*; 111 Pułk Ułanów Karpaccich ● *Carpathian Lancers*; 113 Emblemat na beret 10 Pułku Huzarów ● *10th Hussars beret insignia*; 114 Nie zatwierdzony projekt odznaki artyleryjskiej ● *Unapproved design for an Artillery badge*; 116 25 Pułk Ułanów Wielkopolskich ● *25th Wielkopolski Lancers*; 124 10 Pułk Dragonów ● *10th Dragoons*; 128 Krzyże Virtuti Militari, II, III, IV i V klasy. Powyżej odznaka za rany i kontuzje (ośmiokrotnie) ● *Virtuti Militari cross: 2nd, 3rd, 4th and 5th class. Above is the badge for the wounds (awarded on eight occasions to General Anders)*; 130, 162 Krzyż harcerski ● *Scouts' and Guides' Cross*; 140 Odznaka rozpoznawcza 1 Dywizji Pancernej ● *Formation sign of the 1st Armoured Division*; 148 Krzyż Zastugi z Mieczami ● *Cross of Merit with swords*; 155 Honorowa odznaka Koła Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet (PWSK) ● *Honorary badge of the Women's Army Corps*; 158 Orzełek wojsk lotniczych ● *Air Force badge eagle*; 164 Krzyż Armii Krajowej ● *Home Army Cross*; 175 and back cover Odznaka pamiątkowa 2 Korpusu ● *Commemorative badge of the 2nd Polish Corps*.

POLSKIE OZNAKI WOJSKOWE NA STR. 129 — OD LEWEJ.  
POLISH ARMY INSIGNIA ETC. SHOWN ON P. 129 — LEFT TO  
RIGHT

Polskie orzełki wojskowe: wykonany w Palestynie; wz. 1919 i wykonany we Włoszech. *Polish Army Eagles: made in Palestine, m. 1919, and made in Italy.*

Oznaka rozpoznawcza 2 Korpusu; oznaka honorowa 8 Armii Brytyjskiej (ob. str. 198) i oznaka rozpoznawcza Bazy 2 Korpusu. *Formation sign of the 2nd Polish Corps; honorary insignia of the 8th Army (see letter on p. 198) and the 2nd Corps Base*

Oznaki rozpoznawcze: 3 Dywizji Strzelców Karpaccich; 2 Warszawskiej Dywizji Pancernej i 5 Kresowej Dywizji Piechoty; w następnym rzędzie ich odznaki pamiątkowe. *Formation signs of the 3rd Carpathian Rifle Division, 2nd Warszawska Armoured Division and 5th Kresowa Infantry Division followed, in the next row, by their commemorative badges*

W ostatnim rzędzie: oznaki rozpoznawcze 6 Lwowskiej Brygady Strzelców, 7 Dywizji Piechoty i 14 Wielkopolskiej Brygady Pancernej. *In the last row are the formation badges of 6th Lwowska Rifle Brigade, 7th Infantry Brigade and 14th Wielkopolska Armoured Brigade.*

Większość oznak i odznaczeń pochodzi ze zbiorów Krzysztofa Barbarskiego oraz Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Odznaka na str. 16 (po lewej) ze zbiorów Krzysztofa de Berga; po prawej ppłk. Kazimierza Draczyńskiego; orzełek na str. 22 ze zbiorów Juliusza L. Englerta, który również wykonał zdjęcia oznak i odznaczeń w albumie.

Further details of Polish military badges and decorations will be found in Krzysztof Barbarski's chapter in *Army Badges and Insignia of World War 2* by Guido Rosignoli (Blandford Press), in an extensive article by the same author "The Allied Forces in Italy 1943-45", David and Charles Military Book, 1989), and in a definitive article by the same author, contained in a book entitled *Polonia Restituta*, edited by Peter Bander-van Duren (Van Duren Publishers Ltd, 1989).



## SŁOWO OD WSPÓLAUTORÓW

Większość zdjęć i dokumentów zawartych w albumie pochodzi ze zbiorów Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, którego pracownikom, naszym kolegom, serdecznie dziękujemy za współpracę; m.in. ppłk. Tadeuszowi Białostockiemu, rtm. Ryszardowi Dembińskiemu i mgr. Andrzejowi Suchcitzowi. Indeks przygotował ppłk Kazimierz Skrzywan z pomocą mgr Anny Moskalik.

W różnych stadiach opracowywania albumu okazali nam pomoc: mgr Anna Józwick z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dr Krzysztof Filipow z Ośrodka Badań Historii Wojskowej w Białymstoku oraz dr Zbigniew Wawer z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk.

Osobne podziękowanie za pomoc w identyfikacji osób na fotografiach należy się rtm. Janowi Romanowskiemu, adiutantowi gen. Andersa, oraz mjr. Ludwikowi Łubieńskiemu, oficerowi do zleceń.

Z wdzięcznością odnotowujemy owocną współpracę z polską drukarnią Caldra House, składając podziękowanie na ręce jej dyrektora, p. Tadeusza Filipowicza, oraz p. red. Teresie Jeśmanowej za jej pomoc edytorską.

Specjalnie dziękujemy za użyczenie nigdzie dotąd nie publikowanych zdjęć ze zbiorów rodzinnych pani Renacie Andersowej w Londynie i pani Annie Nowakowskiej w Kanadzie.

Dziękujemy również: paniom Annie Bobińskiej i Annie Dzierżek, autorkom opracowań mundurów kobiet-żołnierzy; p. Marianowi Dąbrowskiemu (filatelista 2. Korpusu) oraz p. Tadeuszowi Zielińskiemu, twórcy Matki Boskiej Zwycięskiej-Kozielskiej, której wizerunek ukazuje się po raz pierwszy w oryginalnej wersji kolorystycznej, i autorowi akwareli malowanej w Starobielsku.

Cytat na str. 195 i tłumaczenie listów na str. 198 pochodzą z pierwszego wydania książki gen. Andersa *Bez ostatniego rozdziału*. Symboliczna wymowa tego tytułu przyświecała nam w przygotowaniu albumu.

Z tej też książki, znanej dzisiaj szeroko w kraju przede wszystkim dzięki przedrukowi przez wydawnictwa podziemne, pochodzi poniższy cytat. Nawiązując do nastrojów w 2. Korpusie po bitwie o Monte Cassino, Generał wskazuje na gorącą potrzebę poczucia wspólnoty z Krajem w każdym momencie zmagania o wolność prowadzonych na obczyźnie. To samo założenie przyświecało pracy współautorów i wydawców tego albumu.

*Były to wielkie dni 2-go Korpusu. Dni pełne chwały i dumy. Chwile, w których wojsko miało poczucie dobrze spełnionego obowiązku żołnierskiego. Brakowało nam w tych chwilach Polski. Walczyliśmy na obczyźnie. Zwycięstwo było naszym udziałem, lecz nie mogliśmy się z niego w pełni radować. Czekaliśmy na odzew z Kraju. I oto późno, 2 czerwca, nadeszła, drogą przez Londyn, depesza:*

*„Żołnierze Armii Krajowej oddają cześć poległym i żywym uczestnikom zwycięskich walk o Monte Cassino. Wasze boje pełne chwały dodają nam mocy w naszej uporczywej walce. Dowódca Armii Krajowej, 24 maja 1944”.*

*To była nasza najwyższa nagroda za poniesione trudy.*

# Przypowieść

*Generałowi Andersowi*

Żołnierz, który zostawił ślady swojej stopy  
 Na wszystkich niedostępnych drogach Europy,  
 Szedł naprzód, gdy nie mogli najbardziej zajadli,  
 I wdzierał się na szczyty, z których inni spadli;  
 Zdobywszy wolność innym dłońmi skrawionymi,  
 Dowiedział się nareszcie, że sam nie ma ziemi.  
 I wtedy ktoś rozumny — nie rozumny szalem —  
 Powiedział mu: „Od dawna wszystko to wiedziałem,  
 Wiedziałem, że nikt twoich ran ci nie odwdzięczy,  
 Bo niczym krew, co płynie, przy złocie, co brzęczy,  
 I nigdy nikt nie liczył leżących w mogile,  
 Bo czym jest duch anielski przy szatańskiej sile?  
 Jak żał mi, że ci oczy nareszcie otwarto!  
 I powiedz sam mi teraz: czy to było warto?”  
 A żołnierz milczał chwilę i ujrzał w tej chwili  
 Tych wszystkich, co wracali i co nie wrócili,  
 Tych wszystkich, którzy legli w cudzoziemskim grobie,  
 Co mówili „Wrócimy”, nie myśląc o sobie.  
 I widzi jakichś jeźdźców w tumanach kurzawy  
 I słyszy dźwięk mazurka i tłumu wołanie:  
 Dąbrowski z ziemi włoskiej wraca do Warszawy.  
 „Czy warto?” Odpowiedział: „Ach! śmieszne pytanie!”

*Jan Lechoń*